REKLAMA
Osiedle Lipowe
CENTRUM
Domy z ogródkiem w centrum miasta
www.centrum-sp.pl 605 292 450

Obwodnicą Oławy pojedziemy najwcześniej po 2028 roku

s.2

Każdy głosował, nikt się nie cieszył

s.11

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
OLAVIA TAXI
506 444 777
MAX TAXI
695 603 603
OŁAWA TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY
pow!atowa
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809
20 MAJA 2021, NR 20 (1462), CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

Sara nieźle namiesza!

s.16-17

Pracowała w lokalu ukrytym za lustrem nieczynnej toalety. Uwielbia brokat, prosecco i wszystko, co powoduje wielkie „Wow!”. Sara Stodolna na mieszkańcach chce zrobić niezapomniane wrażenie, dlatego wkrótce wspólne z partnerem otwierają w Oławie niezwykłe miejsce. Ten tatuaż mówi o niej wiele... - połączenie Sary i damy z... nie z łasiczką, a z kieliszkiem

Jak ratownik... ratownikowi

s.14

- Przyjadę tu i któregoś dnia podpalę tę budę, zniszczę was - tak miał mówić oławski ratownik do oleśnickich, gdy kończył z nimi współpracę.
- Nigdy nie było takich gróźb z mojej strony - zapewnia ratownik, który od tego czasu założył własne stowarzyszenie ratownicze, którego jest prezesem

Oszustwo na Netflixa. Straciła 2,9 tys. zł

s.3

9 771509 080008 20

eprasa.pl f8467b367b

POWIAT
Na stronie

Obwodnicą najwcześniej po 2028 roku

Starostwa Powiatowego w Oławie pojawił się harmonogram prac inwestycji pod nazwą „budowa obwodnicy Oławy w ciągu DK nr 94". Kolejne etapy są realizowane zgodnie z założonym przez GDDKiA harmonogramem

Jerzy Kamiński

Tak cieszyli się z wpisania oławskiej obwodnicy do rządowego programu starostwa Zdzisław Brezdeń, poseł Paweł Hreniak, oraz przewodniczący stowarzyszenia „Obwodnica dla Oławy" Dawid Karbowiak

Minie jednak jeszcze kilka lat zanim plan budowy obwodnicy Oławy nabierze realnych i oczekiwanych przez społeczność lokalną kształtów i za jej sprawą zmieni się krajobraz oraz układ drogowy w naszym powiecie, a kierowcy i mieszkańcy odetchną z ulgą uwolnieni od hałasu i innych uciążliwości związanych z ruchem tranzytowym.

Zanim jednak na plac budowy wjedzie ciężki sprzęt, wcześniej realizowane są poszczególne etapy schematu procesu inwestycyjnego i budowlanego - na poziomie ministerstw, urzędów, instytucji, we współpracy z biurami projektowymi i firmami budowlanymi. W tym czasie powstaje niezbędna dokumentacja, wykonywane są uzgodnienia, analizy, prace koncepcyjne, projektowe, specyfikacje itd. Jest to droga, którą przechodzi każda inwestycja - od zapotrzebowania i zaistnienia idei, aż do zakończenia budowy.

Realizowane już urzędnicze czynności, przygotowujące inwestycję do startu, wymagają zatem najwięcej czasu. Nie są też zauważalne w terenie, a więc nie jest to medialnie widowiskowy etap inwestycji. Ponieważ minął już ponad rok od wpisania obejścia Oławy do Programu budowy 100 obwodnic na lata 2020-2030, sprawdzamy, jaki jest stan przygotowań inwestycji.

- W sprawie wykonania południowej obwodnicy Oławy, w ciągu drogi krajowej nr 94 z wiaduktem nad linią kolejową Wrocław - Katowice, samorząd Powiatu Oławskiego i Starostwo Powiatowe w Oławie są w stałym kontakcie z inwestorem - wrocławskim oddziałem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, podmiotem odpowiedzialnym za koordynowanie działań związanych z realizacją na Dolnym Śląsku rządowego programu budowy 100 obwodnic na sieci dróg krajowych - mówi starosta oławski Zdzisław Brezdeń. - Na bieżąco monitorujemy postęp prac, obecnie dokumentacyjnych, zgodnie z założonym harmonogramem budowy obwodnicy Oławy.

Przypomnijmy - 14 września 2020 r. został zawarty kontrakt pomiędzy GDDKiA a firmą Sweco Engineering z Krakowa. Zadaniem projektantów jest opracowanie Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego (STEŚ-R) z elementami Koncepcji Programowej (KP) dla zadania pn. „Budowa obwodnicy Oławy w ciągu drogi krajowej nr 94", wraz z materiałami do uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach" (DŚU). Koszty wykonania dokumentacji dla tego zadania wynoszą 2,9 mln zł brutto. Zakończenie realizacji tej umowy planowane jest na 31 stycznia 2024 r.

Jak poinformował Starostwo Powiatowe w Oławie wrocławski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, w ramach realizacji prac projektowych dla Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego, przewiduje się następujące terminy cząstkowe:

- opracowanie Karty Informacyjnej Przedsięwzięcia - **14.05.2021r.**,

- opracowanie kompletnego STEŚ i Raportu Oddziaływania na środowisko i przeprowadzenie procedury zatwierdzenia dokumentacji - **31.05.2022r.**,

- złożenie wniosku o Decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięcia - **31.05.2022r.**,

- uzyskanie Decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych - **2.04.2023r**.,

- przekazanie elementów Koncepcji Programowej i przeprowadzenie procedury zatwierdzenia dokumentacji - **17.01.2024r**.,

- przekazanie Programu Funkcjonalno-Użytkowego (PFU) - **31.01.2024r.**

- Zgodnie z otrzymanymi informacjami z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, w lutym 2024 roku planowane jest ogłoszenie przetargu na realizację zadania w formule „projektuj i buduj", a jego rozstrzygnięcie ma nastąpić w grudniu 2024r. - informuje starosta Zdzisław Brezdeń. - Najbardziej wyczekiwany przez społeczność lokalną etap inwestycji, czyli już sama realizacja robót i budowa obwodnicy Oławy, zaplanowany jest na lata 2025-2028.

Uzyskanie Decyzji ZRID (zezwolenie na realizację inwestycji drogowej) planowane jest w październiku 2026 r. Decyzja ZRID to finał długotrwałego procesu planowania budowy drogi. Dla inwestora oznacza pozwolenie na budowę i zatwierdzenie projektu budowlanego. Wraz z decyzją ZRID może on wtedy rozpocząć roboty budowlane na terenach znajdujących się w linii planowanej drogi.

Obwodnica Oławy znalazła się wśród projektów realizacji siedmiu obwodnic dolnośląskich miejscowości, które zostały ujęte w opracowanym w Ministerstwie Infrastruktury programie „100 obwodnic" na lata 2020-2030. Jeszcze w 2020 r. została podjęta decyzja o wdrażaniu koncepcji budowy obejścia Oławy w ciągu drogi krajowej nr 94. Informacja o tym, że stolica naszego powiatu znalazła się w rządowym programie została ogłoszona 7 lutego 2020 roku. W dniu 22 kwietnia 2020 r. Minister Infrastruktury zatwierdził programy inwestycji dla trzech obwodnic w Województwie Dolnośląskim, wśród których znalazła się najbardziej interesująca społeczność lokalna powiatu - obwodnica Oławy.

W ramach inwestycji powstanie nowy odcinek drogi klasy GP o długości około 11 km, którego celem jest wyprowadzenie ruchu tranzytowego z miasta i upłynnienie ruchu w kierunku podstrefy Oława WSSE Invest-Park, a szacowany dziś koszt przedsięwzięcia to ponad 300 milionów złotych. Inwestycja ma zagwarantowane dofinansowanie z Ministerstwa Infrastruktury ze środków Krajowego Funduszu Drogowego.

Obwodnica, która powstanie, pozwoli ograniczyć znaczącą część ruchu tranzytowego przez Oławę. Jej powstanie nie tylko pozwoli uniknąć komunikacyjnego paraliżu, ale wpłynie również na poprawę bezpieczeństwa uczestników ruchu i efektywność sektora transportowego, zwiększenie dostępności, aktywizację gospodarczą, ruch turystyczny i wzrost atrakcyjności, a tym samym wpłynie na zwiększenie dynamiki rozwoju całego regionu.

Łącznie w całej Polsce w ramach rządowego programu budowy obwodnic powstanie do 2030 roku 100 obwodnic na sieci dróg krajowych o całkowitej długości około 830 kilometrów. Mają to być trasy o najwyższych parametrach technicznych. Koszt realizacji tego programu został oszacowany na blisko 28 mld zł. Będzie finansowany z Krajowego Funduszu Drogowego, prowadzonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

źródło: Starostwo Powiatowe w Oławie

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl f8467b367b

OŁAWA

UWAGA!

Podpisali się „Twoi przyjaciele z Netflixa” i... ukradli pieniądze

Mieszkanka Oławy zazwyczaj jest ostrożna, wie, jak wiele metod stosują oszuści. Próbowano ją też naciągnąć za pomocą serwisu OLX, ale od razu urwała kontakt. Jak to się stało, że metodą na Netflixa się udało?

Oszuści świetnie utrafili w odpowiedni moment. - Dla mnie to za duży zbieg okoliczności, bo naprawdę jestem ostrożna, czujna, a ta wiadomość przyszła wtedy, kiedy rzeczywiście skończyła się ważność mojej karty kredytowej i mail, z prośbą, aby uaktualnić dane przyszedł właśnie na ten adres, który podawałam zakładając Netflixa, a przecież skrzynek mailowych mam kilka. Nie wpadłam na to, że to może być oszustwo.Wszystko wyglądało normalnie, a link przekierował na stronę, która łudząco przypominała tę netflixową.

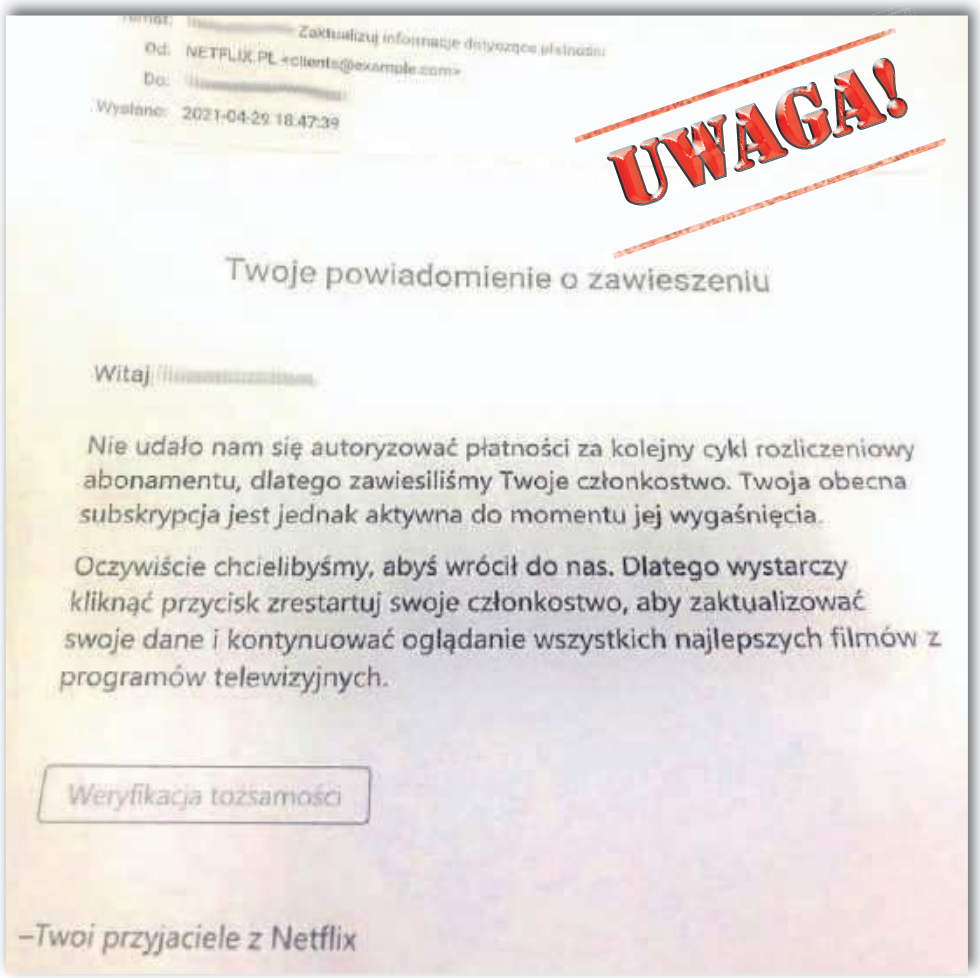

To nie jest mail od Netflixa, tylko od oszustów, którzy podszywają się pod firmę. Nigdy nie reaguj na takie wiadomości, nie klikaj w linki, nie podawaj żadnych danych! Oławianka straciła w ten sposób prawie 3000 złotych

Teraz kobieta już wie, czym się różniła - nie było m.in. symbolu kłódki przy adresie www, co oznacza, że to była niezweryfikowana i niebezpieczna strona, wyłudzająca dane. Wypełniając pola z danymi osobowymi i numerem karty kredytowej, oławianka otworzyła furtkę oszustom. Na karcie kredytowej miała limit - 2000 złotych, ale oszustom udało się ściągnąć 2900 zł. Jak to możliwe? Tę sprawę próbuje wyjaśnić z bankiem, ale mimo że wszystko wydarzyło się na początku maja, nikt jeszcze nie odpowiedział, dlaczego ten limit został przekroczony. Swoją historię opowiada ku przestrodze. - Doszło do tego, że teraz czyhają z każdej strony - mówi. - Człowiek się obawia odebrać sms-a czy maila, bo ma wrażenie, że oszuści są już wszędzie.

Jak nie dać się nabrać? W przypadku Netflixa nie powinno się wchodzić w żadne linki, które nagle przychodzą do nas mailem czy sms-em. - Jedyna rada jest taka, aby wchodzić na tę stronę tylko wpisując adres w przeglądarkę - mówi oławianka. - Trzeba też sprawdzić czy jest symbol kłódki przy adresie www. Wiem, że takich prób wyłudzenia była na całym świecie bardzo dużo i uważam, że Netflix powinien dać na swojej stronie internetowej komunikat „Uwaga, oszuści!” A do tej pory tego nie zrobili...

WARTO ZAPAMIĘTAĆ! Przed kliknięciem w link rzekomo przekierowujący do znanego serwisu warto zwrócić uwagę, czy adres mailowy nadawcy faktycznie pochodzi od Netfliksa. Czasem różni się tylko jedną literką lub cyfrą. Podobnie jest z adresem strony internetowej, na którą odnośnik odsyła po kliknięciu. Warto też zawsze sprawdzić, czy faktycznie w danym momencie są problemy z korzystaniem z konta, czyli po prostu zalogować się samodzielnie wpisując adres witryny. Centrum pomocy Netflixa informuje na swojej stronie www, że nigdy nie proszą o podanie danych osobowych przez e-mail lub SMS. Dotyczy to numeru kart kredytowych i debetowych, danych rachunku bankowego, haseł do serwisu. Każdy podejrzany e-mail można też odesłać na adres phishing@netflix.com.

(AH)

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
ODSZKODOWANIA
- Wypadki komunikacyjne
- Wypadki przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Obsługa prawna firm, windykacja,
- Skuteczna likwidacja szkód z OC,AC,NW
- Szkolenia BHP, p.poż. porady prawne,
- Sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze
www.odszkodowaniaolawa.pl
ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława, tel. 731 97 97 97
REKLAMA

Rowerzyści kontra matka z dziećmi. Skończyło się awanturą

Pani Agnieszka zwraca uwagę na problem, który w tym miejscu pojawia się od lat. Rowerzyści mają gdzieś przepisy, a piesi się denerwują. Co musi się stać, żeby to się zmieniło, czy naprawdę konieczne jest, aby codziennie sypały się mandaty?

Publikujemy list mieszkanki, który być może niektórym da do myślenia: - Notorycznie spotykam się z chamstwem i arogancją na ulicy Strzelnej. Chodzi o chodniki, gdzie jedna strona jest dla pieszych, a po drugiej (po stronie sklepu ALDI) jest jak byk ścieżka rowerowa... Nie wiem, czy tylko ja takiego pecha mam, czy więcej ludzi w Oławie ma z tym problem, ale być może to trzeba po prostu poruszyć oficjalnie. Często spaceruję po mieście z trójka dzieci i idę właśnie chodnikiem, który jest dla pieszych i wiecznie mi ktoś, jadący rowerem zwraca uwagę że pól chodnika zawalone i jeden z drugim nie ma jak przejechać... Kiedy próbuję delikatnie zasugerować, że po drugiej stronie ulicy znajduje się ścieżka rowerowa kończy się to przeważnie wielką kłótnią... Ja nie jestem ani złośliwa ani upierdliwa, ale kilka dni temu jeden starszy pan (lat około 80) zaczął wyzywać mnie i moje dzieci, bo nie mógł rowerem nas wyminąć... Odwróciłam się grzecznie i mówię jak do człowieka, że to nie jest ścieżka dla rowerów i niefajny przykład daje (choćby moim dzieciom), używając takich zwrotów wobec nas, tym bardziej, że nie miał racji... Skończyło się na tym, że ten starszy człowiek skoczył do mnie z rękami i nawyzywał moje dzieci od niewychowanych bachorów....

(AH)

Na ulicy Strzelnej z jednej strony jest ścieżka dla rowerzystów z drugiej jest zakaz dla rowerów. I tu najczęściej dochodzi do awantur miedzy pieszymi a rowerzystami

Mogą zawyć syreny

POWIAT

Jak informuje starosta oławski Zdzisław Brezdeń w dniach 17-21 maja na terenie całego kraju prowadzone będą ćwiczenia RENEGATE/SAREX-21, w których udział wezmą Siły Zbrojne RP oraz administracja rządowa i samorządowa

Na terenie powiatu oławskiego mogą zostać włączone syreny alarmowe w ramach systemu powszechnego ostrzegania i alarmowania ludności cywilnej. Chodzi o uruchomienie syren alarmowych i wyemitowanie sygnału „OGŁOSZENIE ALARMU” sygnał akustyczny - modulowany dźwięk syreny w okresie trzech minut informujący o zagrożeniu oraz „ODWOŁANIE ALARMU” - ciągły dźwięk syreny w okresie trzech minut odwołujący zagrożenie.

Wyemitowanie dźwięków uzależnione jest od informacji przekazanych przez organizatorów ćwiczenia.

(CK)

„AGNES” USŁUGI PIELĘGNIARSKIE
mgr Agnieszka Rzeszutko-Kuczkiewicz
Tel. 512-630-872
Tel. 514-229-895
Aga210175@wp.pl
Rejon działania - Oława i okolice
REKLAMA

UBEZPIECZENIA
AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE
504 420 255
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

eprasa.pl f8467b367b

W sobotę włącz sprzątanie!

POWIAT

Środowisko

To wspólna akcja Nadleśnictwa Oława, Urzędu Miejskiego w Oławie i grupy #jedenworek - z okazji Dnia Różnorodności Biologicznej

Włączyć się do sprzątania można w Oławie, Janikowie i Kotowicach. Kiedy? W sobotę 22 maja, w godz. 800-15.00. Worki, rękawice itp. sprzęt dostaniesz na miejscu. Ze sobą trzeba tylko mieć dobre chęci i zapał do sprzątania terenów zielonych. Stoiska organizatorów na parkingach w Janikowie (przy boisku), w Oławie przy ul Bażantowej i w Kotowicach. Dla wszystkich dzieci i uczestników przewidziano upominki. **(CK)**

„I za koszulę muszę wójtowi". Co to znaczy?

OŁAWA

Z sądu

I oławski biznesmen, który miał wręczać łapówkę Janowi Kawnackiemu, i jego była żona odmówili składania wyjaśnień przed sądem w sprawie oskarżonego wójta gminy Oława. Oboje są podejrzani w innej sprawie

17 maja przed Sądem Rejonowym w Oławie zeznawali ostatni wyznaczeni w sprawie świadkowie. Nie wszyscy stawili się przed sądem, bo nie wszyscy odebrali wezwania. Niektórzy nie mieszkają pod wskazanym adresem i nie ma z nimi kontaktu. Sąd za zgodą obu stron dopuścił jednak do ujawnienia bez odczytywania protokoły z ich przesłuchań prowadzonych podczas postępowania przygotowawczego.

Na rozprawie stawili się Marek K. oraz jego była żona, właścicielka jednej z firm, związanych ze zleceniami i przetargami organizowanymi przez gminę Oława w 2015 roku, za które wójt rzekomo przyjął korzyści majątkowe.

Oboje mają status podejrzanych w innej sprawie (nie ma jeszcze aktu oskarżenia). Zgodnie z przysługującym im prawem mogli więc odmówić składania zeznań przed sądem i oboje z tego prawa skorzystali. W tej sytuacji sąd odczytał wyjaśnienia złożone przez świadków podczas postępowania przygotowawczego, prowadzonego przez Prokuraturę Krajową.

Kobieta tłumaczyła, że nigdy nie składała żadnych ofert dla gminy Oława. Jeżeli już, robił to jej ówczesny mąż Marek K. Ona zajmowała się jedynie parkiem rozrywki, który prowadziła. Zapewniała, że nie zna osobiście Jana Kownackiego i nigdy nie była w Urzędzie Gminy Oława w sprawie żadnego przetargu. Nikomu też nie zlecała wykonania żadnych prac rozbiórkowych czy remontowych i nawet nie wiedziała, że jej firma coś takiego wykonuje. Pamięta, że w Marcinkowicach była prowadzona rozbiórka budynku, ale nie pamięta gdzie dokładnie i kto to robił. O tym, że robi to jej firma, dowiedziała się dopiero w momencie, gdy Marek K. kazał jej iść na odbiór. Była na miejscu rozbiórki, gdy budynek został już zburzony. Pamięta, że ktoś z gminy przyszedł odebrać pracę, ale nie pamięta, kto to był. Nie przypomina też sobie, by podpisywała jakieś dokumenty na tę okoliczność. Twierdzi, że wszystkim zajmował się jej były już mąż.

Kobieta przyznała, że przed zakończeniem małżeństwa była współwłaścicielem kilku spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym spółek założonych przez jej ówczesnego męża. Od lat prowadzi także własną firmę, która nie zajmuje się jednak remontami czy utwardzaniem dróg.

Po tym, jak okazano jej oryginał oferty na utwardzenie nawierzchni drogi stanowiącej własność gminy Oława, przyznała, że jest tam rzeczywiście pieczątka jej firmy, ale po przejrzeniu zawartości teczki zapewniła, że to nie ona wypełniała formularz ofertowy z marca 2015, podobnie jak pozostałe dokumenty. Podpis i parafki też nie są jej. - To nie jest mój charakter pisma - zeznała. Nie wiedziała też, do kogo należy numer telefonu znajdujący się na formularzu i zapewniała, że nigdy wcześniej nie widziała tych dokumentów. Tłumacząc, skąd pieczątka jej firmy mogła się wziąć na ofercie, kobieta mówiła, że w 2015 miała dwie pieczątki tej samej treści. Jedna znajdowała się w szwalni i każdy, kto tam wszedł, mógł nią dysponować. Po okazaniu świadkowi kolejnych dokumentów, kobieta zapewniała, że nie wie też, kto wystawił fakturę, a widniejący na niej podpis nie należy do niej. Nie pamiętała, czy zapłata za fakturę wpłynęła na jej firmowe konto, ale sądzi, że tak. Nie wie jednak, co się stało z pieniędzmi i musiałaby to sprawdzić.

Pytana o to, czy słyszała o rzekomych korzyściach majątkowych wręczanych wójtowi przez Marka K., zeznała, że słyszała z gazety oraz od Marka, jak go wypuścili z aresztu. Przed jego zatrzymaniem o tym jednak nie słyszała.

- Oni byli w bardzo bliskich kontaktach z wójtem - mówiła. - Wójt zapraszał Marka na imieniny do siebie. Byli też w bliskich kontaktach towarzyskich. Z tych zarzutów wychodzi też, że byli w bliskich kontaktach. Nie wiem, jak to nazwać. Dzwonili do siebie, rozmawiali. Bardzo się lubili, można to tak podsumować. Odkąd pamiętam, Marek miał dobre kontakty z wójtem. Jak dobrze kojarzę, mieli kontakty w 2015 roku.

Podczas przesłuchania kobiecie odtworzono też fragment rozmowy telefonicznej. W nawiązaniu do jej treści zapytano, co oznaczają słowa „i za koszulę muszę wójtowi".

- Nie wiem - stwierdziła. - Czy prezent jakiś dać, czy za coś się odwdzięczyć?

Na pytanie, ile ta koszula kosztowała, była warta - kobieta odpowiedziała: - Nie wiem, nie mam pojęcia. Wiedziałam, że Marek z wójtem mają jakieś swoje rozrachunki, ale o jakie kwoty chodziło, to nie znam i nigdy nie znałam.

Świadek odpowiadając na pytanie sędziego podtrzymała w całości złożone wcześniej zeznania. Niczego nie prostowała, nie zmieniała i odmówiła składnia zeznań przed sądem, podobnie jak Marek K., który był kolejnym świadkiem w sprawie.

Z jego zeznań odczytanych przez sąd wynika, że biznesmen nie przyznaje się do żadnego z zarzucanych mu czynów. Składając wyjaśnienia odnośnie zarzutów korupcji z wójtem Kownacki powiedział tak: - Nigdy nie wręczyłem żadnych pieniędzy panu wójtowi za wygrane przetargi. Ja po prostu wygrywam te przetargi, bo daję najlepszą cenę, bo warunkiem w Polsce jest cena. Sprzęt, który mam, jest sprzętem starym, kupionym za gotówkę. Nie muszę za niego płacić. Firma mieści się w Oławie, więc to wszystko powoduje, że mam najniższe koszty plus surowce, które są potrzebne do naprawy dróg. Ludzie mi je przywożą, bo wiedzą, że przyjmuję gruz odpłatnie. Mam kruszarkę, kruszę go i mam surowiec do naprawy dróg tymczasowych.

Podejrzany przyznał, że miał kilka firm. Gdy ogłaszano przetargi w gminie, zawsze w nich uczestniczył. Pytany o piasek, który rzekomo miał załatwiać wójtowi, nie przypominał sobie tej sytuacji, ale jeżeli nawet miała miejsce, to „wójt na pewno musiał mi zapłacić, bo ja nigdy nic nikomu nie dawałem za darmo" - powiedział. Nie chciał jednak odpowiadać na pytania przesłuchującego. Podobnie jak podczas kolejnych przesłuchań. Dodał tylko, że nagrana rozmowa to był żart, a jeżeli chodzi o wójta, to zna go kilka lat. Co do remontów gminnych dróg, to robi je on, albo jego znajomi, ponieważ dają dobrą cenę.

- Bardzo lubimy z wójtem futbol i może to nas zbliżyło - zeznał. - Nie byłem z nim na ty. Czasem przyjeżdżałem do niego do domu. Nie zawracałem mu głowy głupotami. Te dwie wywrotki piasku to nie pamiętam, czy je przywoziłem, ale wójt na pewno za nie zapłacił. Wójt nigdy nie żądał ode mnie korzyści majątkowych. Dawałem pieniądze na domy dziecka, place zabaw. A jeżeli wójt prosił o dmuchane zamki, to miałem prawo dać za darmo.

Świadek nie złożył dodatkowych wyjaśnień przed sądem. Był ostatnim, który zeznawał w tej sprawie.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

REKLAMA

eprasa.pl f8467b367b

GMINA OŁAWA

Szkoły Podstawowe

Mat-Myszka

5 maja odbył się konkurs matematyczno-informatyczny

W rywalizacji wzięli uczniowie klas I-III ze szkół podstawowych gminy Oława. Konkurs odbył się online, dzieci poprzez internet łączyły się z jury i rozwiązywały testy z wiedzy matematycznej oraz informatycznej.

Pierwsze i drugie miejsce zajęli uczniowie Szkoły Podstawowej w Ścinawie Polskiej - Nikola Dąbrowska i Michał Miroś. Zwyciężczyni otrzymała w nagrodę słuchawki gamingowe, a laureat drugiego miejsca głośniki komputerowe. Trzeci na podium był Damian Liszka z SP im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Marcinkowicach, który wygrał smartwatcha. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali drobne upominki oraz dyplomy.

W tym roku Mat-Myszkę po raz pierwszy zorganizowano zdalnie, jednak uczniowie świetnie poradzili sobie z taką formą rywalizacji. Organizatorkami konkursu były Katarzyna Turek, Kamila Kaczmarczyk oraz Katarzyna Borodzenia, nauczycielki ze Szkoły Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Marcinkowicach.

(PT) FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

Nikola Dąbrowska - zwyciężczyni konkursu

Michał Miroś - laureat drugiego miejsca

Pierwszy z lewej Damian Liszka - laureat trzeciego miejsca, z organizatorkami konkursu

Policzmy gawrony

POWIAT

Akcja

Samorząd powiatu wspiera działania przyrodnicze i zachęca mieszkańców do akcji szukania gniazd (kolonii) gawronów na terenie powiatu oławskiego. Każda cenna informacja na temat tego ptaka będzie nagrodzona drobnym upominkiem

Gawron należący do rodziny krukowatych (rząd: Wróblowe) uchodził do niedawna za gatunek średnio liczny, niekiedy nawet bardzo liczny, zwłaszcza lokalnie na niżu. Obecnie obserwuje się jednak spadek liczebności gawrona w Polsce, w efekcie czego gatunek ten został wpisany do Czerwonej listy ptaków Polski ze statutem VU, czyli narażony na wyginięcie. W Oławie kilka lat temu gniazdowały kolonijnie, ale ostatnio spotyka się je coraz rzadziej.

W związku z powyższym, podejmowane są działania monitoringowe w celu lepszego poznania aktualnej sytuacji tego gatunku. Takie akcje realizuje między innymi Śląskie Towarzystwo Ornitologiczne, które w bieżącym sezonie lęgowym zamierza wykonać liczenia kolonii lęgowych gawrona w Śląskim Regionie Ornitologicznym. Ostatnie tego rodzaju przedsięwzięcie zostało przeprowadzone w latach 2013-2014. Zebrane dane posłużą do poznania aktualnego stanu populacji tego gatunku, a także zostaną wykorzystane na potrzeby powstającego nowego wydania monografii Ptaki Śląska. Działania będą polegać na kontroli miejscowości, w których gawron został wykazany w trakcie ostatniej akcji oraz stanowisk wykrytych w późniejszym okresie.

Zachęcamy mieszkańców do przyłączenia się do przedsięwzięcia i czekamy na informacje dotyczące tego ptaka w naszym regionie. Wszystkie dane będą weryfikowane przez koordynatora na terenie powiatu oławskiego. Prosimy, aby przekazywane informacje były aktualne (bieżący sezon lęgowy), konkretne i jednoznacznie wskazywały, gdzie znajdują się gniazda (kolonie) gawronów. Czekamy na zdjęcia z opisem lokalizacji lub mapki. Każda osoba, która prześle nam informacje otrzyma od nas drobny upominek. Dane prosimy wysyłać, do końca maja br., na adres mailowy: piotr.luciw@starostwo.olawa.pl.

(WK)

Jak Dolny Śląsk walczy z pandemią

Rozmowa z Marcinem Krzyżanowskim, wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego

DOLNY ŚLĄSK

Jak samorząd województwa wspiera służby medyczne w regionie?

Na początku pandemii zabiegaliśmy o środki ochrony indywidualnej dla szpitali. Zebraliśmy potrzeby podmiotów medycznych z Dolnego Śląska, skoordynowaliśmy dostawę deficytowych wtedy produktów, dzięki czemu udało się zapewnić pacjentom opiekę, a personelowi pracę w reżimie sanitarnym. Dzisiaj tworzymy grupę zakupową, której liderem jest Dolnośląskie Centrum Medyczne Dolmed. Tak zaoszczędziliśmy już blisko milion złotych. Powstały hotele dla medyków, by ich najbliżsi nie byli narażeni na zakażenie Covid-19. Koncentrujemy się na zakupach sprzętu do ratowania życia i zdrowia, tworzeniu nowych punktów pobrań i laboratoriów, poradni dla pacjentów, którzy przechorowali Covid-19. Angażujemy się w organizację programu szczepień, w którym uczestniczą szpitale marszałkowskie.

Jak pandemia zmieniła Dolny Śląsk?

Pandemia dotknęła Dolny Śląsk, kraj i świat. Najbardziej odczuwalne jest ograniczenie kontaktów międzyludzkich, zaburzenie rytmu życia, przyzwyczajeń, zmiana funkcjonowania przez zdalną pracę i naukę. W wielu miejscach epidemia wpłynęła negatywnie na gospodarkę. Wsparcie programów rządowych okazało się bezcenne. W ochronie zdrowia pandemia zaznaczyła się szczególnie, bo w zawrotnym tempie trzeba było dostosować się do trudnych realiów. Pozytywne jest wzmocnienie współpracy między podmiotami medycznymi i nowe projekty integrujące te jednostki. Efektem pandemii jest przyspieszenie cyfryzacji i informatyzacji w ochronie zdrowia. Poprawiła się infrastruktura szpitali, doszło do modernizacji SOR-ów, izb przyjęć i doposażenia ich w sprzęt. Szpitale tymczasowe powstały m.in. w Legnicy, Bolesławcu i Wałbrzychu, by zabezpieczyć miejsce dla chorych na Covid-19. Po pandemii będą nadal wspierały zdrowie i życie Dolnoślązaków.

Jakie stoją przed nami wyzwania spowodowane Covid-19?

Największym wyzwaniem po pandemii będzie poprawa i odbudowa zdrowia Dolnoślązaków. Pandemia i obciążenie szpitali spowodowały ograniczenie zabiegów planowych. Ze szpitali marszałkowskich słyszymy, że ze strachu przed zarażeniem wielu pacjentów się nie zgłasza albo odwołuje planowe zabiegi i poważne operacje. Dlatego kładziemy nacisk na promocję zdrowia i profilaktykę. Z Dolnośląskim Centrum Onkologii zajmujemy się profilaktyką raka jelita grubego. Włączamy samorządy lokalne, by dotrzeć do mieszkańców Dolnego Śląska. Ze szpitali marszałkowskich wiemy, że pacjenci z rakiem jelita grubego trafiają na leczenie zbyt późno. Wkrótce przyjdzie kolej na profilaktykę raka płuca. Do współpracy z Dolnośląskim Centrum Chorób Płuc zaprosimy samorządy i zaangażujemy szpitale marszałkowskie do badań niskodawkowej tomografii służących wykryciu zmian w płucach. Wyzwaniem jest rehabilitacja osób, które przeszły Covid-19. Utworzyliśmy przychodnie pocovidowe, a niebawem – w ramach rządowego programu – rehabilitacją zajmą się szpitale, sanatoria w Szczawnie-Jedlina, Lądku-Długopole i Sanatoria Dolnośląskie.

Jakie finansowanie otrzymały dolnośląskie służby medyczne?

Już w pierwszym tygodniu pandemii zarząd województwa zorganizował Dolnośląski Pakiet Wsparcia Dla Ochrony Zdrowia. Do tej pory samorząd województwa przeznaczył na ten cel około 130 mln zł ze środków unijnych i własnych, w tym m.in.: 7,8 mln zł z budżetu województwa na walkę z Covid-19, 91,2 mln zł z projektu z udziałem środków europejskich **„Inwestycje w infrastrukturę zdrowotną Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020”**, 8,2 mln zł na budowę szpitala tymczasowego w Bolesławcu, 13,9 mln zł na wsparcie szpitali powiatowych i DPS-ów oraz 4,2 mln zł dla szpitali niepublicznych. Za środki z samorządu województwa zostało zakupione m.in.: 5 karetek pogotowia, 15 aparatów USG, 62 respiratory, 6 aparatów do oznaczania koronawirusa, 44 defibrylatory, 37 kardiomonitorów.

Marcin Krzyżanowski

Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | DOLNY ŚLĄSK | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Projekt dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020

eprasa.pl f8467b367b

Wstępniak, czyli...

...o sensie tego całego pisania

Nie ma nic piękniejszego, niż taka reakcja po gazetowym tekście, tym razem autorstwa Agnieszki Herby, która trzy tygodnie temu opisywała dwie oławskie „kociary", Wiolę i Dorotę, które chciały dać światu znać, że - a co tam, polecę Szymborską - „tego nie robi się kotu". A dokładniej wszystkim kotom. Czego? Nie truje się, nie strzela do nich, nie przegania, nie bije, nie wyrzuca, nie kopie... Niby oczywiste, ale - jak widać z artykułu - nie dla wszystkich, bo nawet koloratka nie zawsze daje łaskę rozumu.

- Bardzo jestem wdzięczna - mówi Wiola. - Chodziło nam tylko o to, aby zwrócić uwagę na problem, a tu aż taki odzew. Niesamowite. Facebook Doroty oszalał. Tak trzymać! Dziewczyny, tak trzymać, pisano. Ani jednej negatywnej reakcji. Za to mnóstwo gratulacji z różnych stron, i pomocy. A wszystko dzięki temu, że dziennikarka wpadła na pomysł, aby dopisać na końcu tekstu, jak, gdzie i komu konkretnie można pomóc.

I ruszyła lawina, o której opowiada mi wyraźnie podbudowana fryzjerka Wiola (żeby była jasność, włosy mi w życiu dobrze wyszły, więc w pisaniu tego żadnego prywatnego interesu nie mam, podobnie jak kota).

- Była pani w gazecie, to przyniosłem - jakiś gość powiedział krótko, zostawił karmę dla kotów w zakładzie fryzjerskim i tyle go widziała.

Nagle sąsiedzi zaczęli zostawiać za strzyżenie więcej pieniędzy - to na koty, mówili, bo czytaliśmy. Pani dzwoniła z urzędu, że jesienią burmistrz kupi budkę dla kotów. Zaprzyjaźniona fryzjerka Beata też przyniosła karmę.

- Proszę, to za zaległe strzyżenie - powiedział sąsiad, który wcale nic nie był winien, ale zostawił stówkę. - Przeczytałem w gazecie - rzucił tylko wychodząc przez drzwi. Po strzyżeniu młody Ukrainiec, Wasyl, zostawił dodatkowe 30 zł, bo sam ma dwa koty ze schroniska, więc zna problem. Odezwała się prawniczka i powiedziała, że w razie kłopotów chętnie pomoże od strony prawnej. - Ci sprawcy, znęcający się nad kotami, niech wiedzą, że to jest karalne - powiedziała i zostawiła namiary. Pani z fundacji w Jelczu-Laskowicach przekazała aż 260 puszek karmy. Co więcej, obiecała, że będzie je dostarczać co miesiąc! Pan z pierwszego w Oławie „beach baru" zapowiedział, że pomoże w sprawie klatek dla kotów. Pan Ryszard zostawił 100 zł...

Można poczuć satysfakcję? Można. Aga, dobra robota! Cała siła artykułu nie poszła w lajki czy hejt, tylko przelała się w konkretną pomoc dla konkretnych ludzi, którzy konkretnym kotom czynią dobro. Tak trzymać, dziewczyny!

PS „Kociary" dziękują też Darkowi Kluce z Gladiatora, który nie tylko teraz, ale zawsze pomaga w kocich sprawach. Podobnie jak działkowcy, którym los kotów nie jest obojętny i zostawiają dla nich karmę. No i jeszcze panie Ewie za dwie duże torby karmy. Czy wiedzieliście, że wokół jest tylu dobrych ludzi?

JERZY KAMIŃSKI

Listy do redakcji

Rocznica Konstytucji 3 Maja w Oławie

Maj obfituje w ważne rocznice historyczne naszego narodu. Jedna z nich to 230. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Wprawdzie data ta już za nami, ale maj dalej trwa i to w obliczu pandemii. Warto więc moim zdaniem raz jeszcze wspomnieć to niezwykle ważne europejskie, ale i światowe wydarzenie. Wprawdzie w Oławie szczycimy się ważną ulicą 3 Maja, jednak nie precyzujemy nazwy - czy chodzi o ulicę Konstytucji 3 Maja, czy też o ważne święto kościelne.

Pozwolę sobie zatem zasugerować oławskim władzom samorządowym pomysł uchwalenia - nadania nazwy np. ronda, skwerku, placu, parku, imienia szkoły czy nowej ulicy w naszym mieście określeniem-imieniem Konstytucji 3 Maja.

Przy okazji zmarły niedawno proboszcz jednej z naszych oławskich parafii przed trzema laty wygłaszając w trakcie mszy świętej w dniu 3 maja patriotyczne kazanie zauważył, że w naszym mieście nie ma świadectwa o tak ważnym z historii Polski wydarzeniu. W dniu następnym po mszy świętej z okazji Dnia Strażaka zwróciłem osobiście kapelanowi strażaków powiatu oławskiego uwagę, że nad drzwiami do siedziby Oławskiego Klubu Strzeleckiego Ligi Obrony Kraju już od 30 lat umieszczony jest napis o treści jednego z artykułów Konstytucji 3 Maja. Dodam też że oławska jednostka LOK swą działalnością statutową w sposób czynny nawiązuje do tradycji powołanych w okresie organizacji patriotycznych: Związku Strzeleckiego „Strzelec" czy Orła Białego. Na dowód załączam zdjęcie wejścia do strzelnicy pneumatycznej LOK na miasteczku ruchu.

EUGENIUSZ ENGEL

Odra, basen i kogucik

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Mieczysław Fogg, legenda polskiej piosenki, śpiewał raz w Oławie, z zespołem Baby Jagi. O ile dobrze pamiętam, koncert odbywał się w drugiej połowie XX wieku, na estradzie w sali Ośrodka Kultury, na Ogrodowej (obecnie ul. 11 Listopada). Wypełniona do granic możliwości widownia kwitowała wielką owacją każdą piosenkę, ale po „Pieśni o Matce" cała sala płakała. To niezwykłe wzruszenie wzbudziły słowa tej „Pieśni...". Oto fragment:

O „Matce pieśń" to pieśń przez łzy, to pieśń bez słów.

To cały świat dziecięcych lat, wskrzeszonych znów.

To Matko sny, że jesteś znów tak blisko.

Jak wtedy, gdy klęczałaś nad kołyską.

I rzeczywiście popłynęły łzy, widzowie padali sobie wzajemnie w objęcia, ściskali się i całowali. A to były bardzo trudne, zakłamane czasy.

Już w nowy ustroju śpiewał w Oławie Krzysztof Krawczyk, wielki bard polskiej piosenki. W roku 2005 wystąpił na estradzie w sali dawnego kina „Odra". Po każdym utworze entuzjastycznie traktowany przez nadkomplet widzów. Po wykonaniu „Pieśni o matce" nie mógł zejść ze sceny, zmuszany przez publiczność do wielokrotnego bisowania. A bardzo spieszył się na następny koncert.

Wspominam o tym, bo tegoroczny „Dzień Matki" przypada we środę, a następne wydanie „Powiatowej"(nr 21) ukaże się z datą 27 maja. Zatem świadomie wyprzedzam o jeden dzień to serdeczne święto, żeby zachęcić do uczczenia swojej matki w jej świątecznym dniu. Bez opóźnienia.

Tym bardziej, że tym razem nie będzie świątecznych koncertów „na żywo", z udziałem licznej publiczności. Takie czasy. Tylko za pośrednictwem środków masowego przekazu. Zatem nikt nie zaśpiewa pieśni o matce, bezpośrednio oklaskiwanych przez zgromadzonych w salach koncertowych. Także w szkołach. Jednak poza odwiedzeniem swojej matki, podziękowaniem za to, że „klęczała nad kołyską", wysłuchajmy pieśni o matce, prezentowanych w internecie. Śpiewają pięknie polscy artyści, m.in. Bernard Ładysz - „Serce matki", Violetta Villas -List do matki", a Rosjanka Ałła Pugaczowa spopularyzowała w całym świecie ukraińską dumkę „Moja matko, ja wiem, ile nocy nie spałaś..." Piosenka nie zna granic. Tak jak miłość matki do dziecka.

Jeśli matka nie żyje, odwiedź na cmentarzu, złóż kwiatek na mogile. Zapal znicz wdzięczności. I wzajemnej miłości.

GMINA OŁAWA

Sztuka

Zwariowany, z głową w chmurach

Gminna Biblioteka Publiczna w Bystrzycy prezentuje prace Karola Fudały - młodego artysty z tej miejscowości

Na stronie biblioteki czytamy, że Karol jest zwariowany, z głową w chmurach, z niekończącą się weną, nawet w pracy nie przestaje myśleć o swojej twórczości!

A jak to z nim było?

Kiedy jeszcze był małym dzieckiem, chciał gotować. Rodzina znała jego marzenia, więc na kolejne urodziny sprezentowała mu czapkę i fartuch kucharski. W szkole podstawowej natomiast zaczął interesować się plastyką. Z zacięciem wykonywał prace ołówkiem, na co niechętnie godzili się nauczyciele, namawiając go do używania kolorów. Jednak z czasem zaczęli akceptować jego technikę. Poważna przygoda malarska wiąże się z jego siostrą. To ona chciała nauczyć się malować od cioci, która robi to już od lat. Ale pewnego dnia po prostu zostawiła narzędzia i przestała się tym zajmować. Karol przejął jej warsztat pracy i zaczął konsekwentnie próbować tej sztuki. Było to mniej więcej w pierwszej klasie gimnazjum.

Obecnie tworzy swoje prace markerem (najczęściej czarnym), maluje na płótnie, tworzy grafikę (zafascynowany grafiką firm nikotynowych). Pracuje również metodą pouringu (polewanie farby), tworzy kolaż oraz eksperymentuje z fakturą. Od pewnego czasu nadaje tytuły swoim pracom i zapisuje daty ich ukończenia. Jest świadomy tego, że aby się rozwijać, musi się nadal uczyć. Czasami brakuje mu podstawowego warsztatu do stworzenia obrazu, który ma w swojej wyobraźni. Już teraz planuje kursy, które pomogą mu się rozwinąć. Ubolewa nad tym, że warsztat artysty jest taki drogi. Pracuje zawodowo, żeby zarobić na farby, pędzle, markery, płótna i móc realizować swoje marzenia. Karol jest szczęśliwy, bo robi to, co kocha! Nigdy nie wątpił w swój wybór. Jest to jego pasja przez wielkie „P"!

Wszystkie prace Karola można zobaczyć w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bystrzycy.

(GBP)

Gminna Biblioteka Publiczna w Bystrzycy

Karol i jego prace

eprasa.pl f8467b367b

JELCZ-LASKOWICE
Sesja RM

Staw, ścieki i quadowcy

Radni podjęli uchwałę w sprawie wykazu kąpielisk na terenie gminy

To jedna z tych uchwał, które nie budzą kontrowersji i są tylko dopełnieniem wymaganych formalności. Radni muszą bowiem ustalić, kto zarządza pierwszym stawem i od kiedy do kiedy będą tam pracowali ratownicy. Tak jak w poprzednich latach pieczę nad tym miejscem będzie sprawowała Pływalnia Miejska w Jelczu-Laskowicach. Sezon kąpielowy rozpocznie się 26 czerwca, a zakończy 22 sierpnia. Uchwałę przyjęto jednogłośnie (Łukasz Dudkowski i Jacek Załubski byli nieobecni, więc nie głosowali), ale wcześniej kilka tematów poruszył Ireneusz Stachnio z Prawa i Sprawiedliwości: - Chciałbym zwrócić uwagę, że w poprzednich latach głosowaliśmy nad bardzo podobnymi uchwałami. Na mapce, które jest załącznikiem, widzimy usytuowanie brodzika dla dzieci po prawej stronie, patrząc z perspektywy stojącego na plaży. W rzeczywistości jednak ten brodzik był wyznaczany po lewej stronie. Zwracam na to uwagę osobom decyzyjnym, ponieważ to miejsce jest bardzo niebezpieczne. Tam szybko robi się głęboki spadek, nawet do czterech metrów. Dorośli, którzy tam pływają czy morsują, mogą to potwierdzić. Człowiek wchodzi i za chwilę ma już wody po szyję. Dlatego uważam, że kąpielisko dla dzieci powinno być po prawej stronie, gdzie dno schodzi bardzo delikatnie. Chcę też wspomnieć o dwóch zaległych sprawach, które do tej pory nie zostały rozwiązane. Wciąż ścieki spływają z drogi prosto na kąpielisko, o czym wielokrotnie mówiliśmy na komisji. Dowozimy tam piasek, płacimy kilka tysięcy. Czy można tę wodę odprowadzić tak, żeby te ścieki nie spływały do wody? Kolejna kwestia to pobliska łączka z górkami, z której korzystają miłośnicy sportów motorowych, quadów, crossów i sportowych samochodów. Ostatnio byłem tam świadkiem wypadku, w trakcie którego przewrócił się quadowiec. Na całe szczęście nikogo wokół nie było. Uważam, że to miejsce powinno służyć wypoczynkowi. A dziś jest tak, że gdy jeżdżą tam quadowcy, to nie da się przejść. Kiedyś dojdzie do jakiejś tragedii. Nie mówię już nawet o zanieczyszczeniu i huku. Lepem dla tych ludzi są dwie górki. Już dwa lata temu to sygnowaliśmy i burmistrz obiecał, że się tym zajmie. Wystarczy je rozplantować, wysiać trawę i zrobiłoby się fajne miejsce rekreacji dla ludzi, którzy przyjeżdżają tam wypoczywać.

Kamil Tysa

Co roku nad jelczański staw latem przyciągają tłumy

Apel Stachni poparła przewodnicząca Beata Bejda. Przypomniała, że sprawa wspomnianych górek, to temat sprzed wielu lat, jeszcze z pierwszej kadencji burmistrza Kazimierza Putyry. Już wtedy niektórzy radni podnosili go na sesjach, ale do tej pory, problem nie został rozwiązany.

Tym razem burmistrz ani jego zastępcy nie zabrali głosu. We wrześniu 2020 roku wiceburmistrz Romuald Piórko na temat ścieków spływających do stawu mówił tak: - Jak była droga dziurawa, byle jaka, stały kałuże, woda gniła, a potem spływała do bajora, to wszystko było ok? W końcu została przez powiat, przy naszych naciskach i wsparciu finansowym, wyremontowana i teraz jest problem. Spadek drogi jest daszkowy, dokładnie taki jak wcześniej. Została położona nawierzchnia i wykonane zejście. Nie trzeba już skakać po każdym deszczu jak kiedyś. Chcieliśmy to rozwiązać w sposób cywilizowany i to dziś funkcjonuje. Jakby zarządca regularnie podsypał tam 2 czy 3 wiaderka piasku po deszczu, to żadnej dziury by nie było i woda by nie spływała. Ale skoro zarządca przez cały sezon nic nie robi, tylko czeka, aż burmistrz mu każe, to jest, jak jest. Nie ma natomiast innej możliwości odwodnienia tej drogi. Nie ma tam kanalizacji burzowej, woda musi wsiąkać w grunt. Czy spłynie do stawu piaskiem, czy dotrze tam przez grunt - wyjdzie na to samo. Badania regularnie wykonuje sanepid. W sezonie są robione 4 lub 5. Dotychczas wszystkie były pozytywne.

Przed rokiem przy głosowaniu uchwały w sprawie wykazu kąpielisk pojawił się również temat ogrodzenia terenu. Tak komentował to burmistrz Bogdan Szczęśniak: - Zastanawialiśmy się już kiedyś nad tym ogrodzeniem. To jest dobry pomysł, a po jego zrealizowaniu można by pobierać bardzo symboliczne opłaty za wejście. Jest jednak inny problem. Obawiam się, że ogrodzenie zostałoby w bardzo szybkim tempie zdewastowane. Mamy chociażby przykład placu zabaw, który zrobiliśmy za kościołem obok skateparku. Zanim został odebrany, był już zdewastowany. Ukradziono furtkę, ogrodzenie, zepsuto niektóre elementy wyposażenia. A to przecież jest prawie w centrum miasta! Staw mamy na uboczu, życie tętni tam 2-3 miesiące w roku, przy dobrej pogodzie. Organizowane są tam dyskoteki, młodzież wracająca do domu rozwala kubły, znaki drogowe, więc pewnie i płot wzięłaby sobie na cel. Nie mówię, że nie. Mam tę jedną wątpliwość, a poza tym podpisuję się obiema rękami.

Dotychczas - co widać spacerując w tamtych okolicach - żadne ogrodzenie jednak nie powstało. Niebawem w ramach Budżetu Obywatelskiego powstanie pomost rekreacyjny przy plaży.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl f8467b367b

Informacja o NSP 2021

Od 1 kwietnia do 30 września br. na terenie całej Polski odbywa się najważniejsze obowiązkowe badanie statystyczne – **Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 (NSP 2021).**
Od 4 maja br. swoją pracę przez telefon rozpoczęli rachmistrzowie spisowi. Będą dzwonić wyłącznie z numeru **22 828 88 88**.

Ze względu na panujący stan epidemii wywiady bezpośrednie nie będą realizowane aż do odwołania. Oznacza to, że nikt nie zapuka w tej sprawie do Twoich drzwi. A jeśli zapuka ktoś, kto będzie podawał się za rachmistrza spisowego, to może być to oszust! Nie wpuszczaj go do mieszkania
ani nie udzielaj żadnych informacji. Jeśli podejrzewasz, że ktoś podszywa się pod rachmistrza, jak najszybciej skontaktuj się z policją.
Jeśli przed 4 maja br. już się spisałeś przez Internet lub telefonicznie, nikt nie będzie do Ciebie dzwonić
w tej sprawie.

Pamiętaj, że możesz sprawdzić tożsamość rachmistrza:

- ✓ na infolinii spisowej pod numerem **22 279 99 99**
- ✓ poprzez aplikację dostępną na stronie https://rachmistrz.stat.gov.pl/
- ✓ w Gminnym Biurze Spisowym (siedziba Urząd Miejski w Oławie, plac Zamkowy 15, pokój nr 22, I piętro, **tel. 71 303 55 84, dostępny codziennie w godz. 8: 00 do 20: 00).**

Jeśli zweryfikowałeś rachmistrza i jesteś pewien, że dzwoni do Ciebie w celu przeprowadzenia spisu, pamiętaj, że zgodnie z ustawą **nie możesz odmówić podania mu danych.**

Warto zapoznać się zawczasu z zakresem pytań spisowych na stronie www.spis.gov.pl.
Rachmistrz **nie zapyta Cię** o zarobki, oszczędności, cenne przedmioty w domu, numer konta, PIN do karty
czy dane logowania do bankowości internetowej. Takich pytań w formularzu spisowym nie ma!
Jeśli je usłyszysz – to może wskazywać na próbę wyłudzenia danych. Sprawę należy niezwłocznie zgłosić
na policję.

Apelujemy o ostrożność. **Pomóżmy również osobom starszym bezpiecznie zrealizować obowiązek spisowy.**
Więcej informacji na temat spisu powszechnego można znaleźć na stronie **spis.gov.pl**.

Serdecznie dziękujemy za udział w spisie, za przychylność, wsparcie i pomoc w realizacji tego ważnego badania.

URZĄD MIEJSKI
W OŁAWIE

Ja już się spisałem !
Teraz Państwa kolej
wystarczy wejść na spis.gov.pl
i spisać się już dziś

Pozdrawiam Państwa serdecznie
Burmistrz Miasta Oława

List, opinie, polemiki

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGLĄDAMI REDAKCJI

Nie osiągneli konsensusu - czekają na kolejne rozmowy

Zgodnie z ustaleniami, które miały miejsce na ostatnim wspólnym spotkaniu, 21 kwietnia, spotkaliśmy się ponownie w ratuszu. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz miasta - burmistrz Tomasz Frischmann, przewodniczący BBS Jerzy Hadryś oraz przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Mazurek. Przekazaliśmy roboczy projekt uchwały, uwzględniający kilka istotnych zmian, które zostały wyrażone na pierwszym spotkaniu przez władze miasta. Nie osiągnęliśmy konsensusu w zakresie wysokości budżetu obywatelskiego. Czekamy na ewentualne uzupełnienie treści projektu roboczego przez władze miasta oraz kolejne rozmowy.

Przedstawiciele Komitetu Ustanowienia Budżetu Obywatelskiego

KRZYSZTOF BETKER
I TOMASZ WĄSIŃSKI

Życie przemija,
lecz pamięć o kochanej osobie
pozostaje na zawsze w naszych sercach.

Naszej koleżance
Alicji Wilczko
Rodzinie i bliskim
wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy w trudnych chwilach żałoby
z powodu śmierci

TATY

kładają
Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann
oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Miejskiego

ODESZLI

OŁAWA

- *10 V - Teresa Florek - ur. 1942*
- *10 V - Halyna Shnaider - ur. 1972*
- *11 V - Stanisław Kołodziejczyk - ur. 1924*
- *11 V - Jadwiga Baraniec - ur. 1937*
- *11 V - Maria Baryga - ur. 1930*
- *11 V - Mieczysław Szpyrka - ur. 1940*
- *11 V - Helena Marcinkowiska - ur. 1950*
- *12 V - Maria Wojtasik - ur. 1955*
- *13 V - Irena Kochel - ur. 1937*
- *14 V - Stanisława Krzemień - ur. 1927*
- *15 V - Rafał Jaskólski - ur. 1977*
- *14 V - Zofia Irza - ur. 1934*
- *14 V - Edward Mihułka - ur. 1960*
- *16 V - Anna Jadach - ur. 1949*
- *16 V - Władysław Wilczko - ur. 1930*
- *15 V - Edward Cielecki - ur. 1957*
- *15 V - Zbigniew Lenarczyk - ur. 1949*
- *15 V - Józef Haza - ur. 1931*
- *24 V - Krzysztof Łaszcz - ur. 1981*

Jelcz-Laskowice

- *17 V - Zbigniew Feliks Łączyna - ur. 1951*

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Tel. 71 318 29 08
CAŁODOBOWO
Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43
Kompleksowa organizacja pogrzebów
www.zaklad-pogrzebowy.com.pl
REKLAMA

eprasa.pl f8467b367b

Miś Wojtek i jego historia inspiruje uczniów szkoły specjalnej

arch. ZSS w Oławie

W ramach międzynarodowego projektu uczniowie Zespołu Szkól specjalnych w Oławie stworzyli 28 prac plastycznych obrazujących historię Misia Wojtka. Prace zaprezentowano 10 maja podczas podsumowania konkursu.

OŁAWA

Ku pamięci

10 maja w Zespole Szkół Specjalnych im. Ireny Komorowskiej w Oławie uroczyście zakończono konkurs „Kapral Wojtek dzielny chwat, hołd mu składa cały świat", którego patronem jest Anna Maria Anders, córka gen. Andersa, obecnie Ambasador RP we Włoszech

W ramach tego projektu uczniowie wszystkich klas Zespołu Szkół Specjalnych w Oławie poznali historię Misia Wojtka, jego szlak bojowy z II Korpusem gen. Andersa i losy po zakończeniu wojny. - Historia Misia Wojtka jest bardzo inspirująca, szczególnie w rocznicę zakończenia II wojny światowej - mówi dyrektor placówki Robert Stępień. - Pozwala przedstawić prawdziwą i jakże trudną polską historię z innej perspektywy, w sposób dostępny dla uczniów naszej szkoły.

Syryjski niedźwiedź brunatny Wojtek urodził się w Persji niedaleko Hamadan, a w 1942 roku porucznik Anatol Tarnowiecki kupił małego niedźwiadka polskiej dziewczynie. Niestety, Irena nie mogła zatrzymać misia w obozie dla cywilów i w ten sposób Wojtek trafił najpierw do siedziby sztabu w Teheranie, a następnie 22 sierpnia 1942 roku do 2. Kompanii Transportowej w Palestynie (przemianowanej na 22. Kompanię Zaopatrywania Artylerii w 1943r.). Mały miś został oficjalnie wcielony do wojska i nadano mu stopień szeregowego. Zamiast żołdu otrzymywał podwójną porcję jedzenia, piwo oraz papierosy, które uwielbiał. Przeszedł z żołnierzami 2. Korpusu cały szlak wojenny z Iranu, przez Irak, Syrię, Palestynę, Egipt i kampanię włoską od Monte Cassino przez Ankonę i Apeniny aż do Bolonii. Wojtek pomagał żołnierzom nosić ciężkie skrzynie z amunicją, dzięki czemu został uwieczniony w jej oficjalnym emblemacie z pociskiem w łapach. Po zakończeniu wojny trafił z 2. Korpusem do Glasgow w Szkocji, gdzie został członkiem Towarzystwa Polsko-Szkockiego. Po demobilizacji jednostki znalazł dom w ogrodzie zoologicznym w Edynburgu - tam spędził resztę swoich dni, żył do 1963 roku.

W ramach projektu w szkole zorganizowano kilka ciekawych wydarzeń. Odbył się też konkurs, w którym wszystkie klasy losowały miejsca pobytu Misia Wojtka z jego szlaku bojowego i na tej podstawie miały przygotować prace plastyczne dowolnymi technikami. Powstało 28 bardzo ciekawych prac, wykonanych różnorodnymi metodami, wskazujące na dużą kreatywność uczniów i ich opiekunów. Koordynatorkami projektu w szkole były Bożena Wierzbicka, Agnieszka Żytecka-Baran oraz Aleksandra Warchoł. Bardzo dzielnie pomagał uczniom Miś Wojtek, który na stałe stanie się maskotką szkoły.

Oceniające prace jury miało bardzo duży problem z wybraniem 12 prac do kalendarza, który ma być wydrukowany przez Stowarzyszenie Via Del Ambra i Unię Stowarzyszeń Polsko-Włoskich UAIP. Zdecydowano, że ze wszystkich prac zostanie stworzony kolaż i w ten sposób trafią do kalendarza. Z okazji zakończenia konkursu w Zespole Szkół Specjalnych gościli konsul honorowa Republiki Włoch Monika Kwiatosz, starosta Zdzisław Brezdeń, dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w J-L Dorota Miś-Hanys oraz przewodnicząca zarządu Via Del Ambra Dorota Wiśniewska. Wojsko Polskie reprezentowali żołnierze 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej im. Króla Jana III Sobieskiego z Żagania, a dokładnie 10. Brygada Kawalerii Pancernej im. gen. broni Stanisława Maczka w Świętoszowie - szer. Oskar Augustynowicz oraz szer. Patryk Samborowski.

OPR. (WK)

REKLAMA

eprasa.pl f8467b367b

OŁAWA Dobry kierunek

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl

strona dofinansowana z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Mieszkańcy zdecydowali

Zakończyła się kolejna sonda internetowa, w której oławianie mogli wyrazić opinię obywatelską w sprawach dotyczących miasta

Tym razem, w związku z wykonaniem dokumentacji technicznej i projektowej 3 ciągów pieszo-rowerowych:-Ścieżka 1: 3 Maja – Andersa - łącznik drogi krajowej nr 94 i drogi wojewódzkiej nr 396,

Ścieżka 2: wzdłuż ulicy Opolskiej - od skrzyżowania z ul. Polną do skrzyżowania z ul. Stalową,

Ścieżka 3: Chrobrego – Żeromskiego – Lipowa.

Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann zwrócił się do mieszkańców z pytaniem, którą ścieżkę wykonać jako pierwszą - jeszcze w tym roku. Pozostałe projekty zostaną zrealizowane w terminie późniejszym, po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego. Mieszkańcy zdecydowali, że jako pierwsza wykonana zostanie ścieżka pieszo-rowerowa Polna – Stalowa. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w sondzie.

Pierwsza będzie wykonana ścieżka pieszo-rowerowa na odcinku Polna-Stalowa.

Sportowy weekend

Częściowe zniesieniu ograniczeń pandemicznych umożliwiło organizację imprez sportowych. Za nami weekend inaugurujący nowy bulodrom oraz „Leśny Półmaraton"

Na nowym kompleksie boisk do gry w bule zostały rozegrane turnieje o Puchar Burmistrza Oławy oraz o Puchar Prezesa Klubu KS Petanque Oława.

Zawody zgromadziły zawodników z całego kraju. Symbolicznego otwarcia nowego bulodromu dokonał burmistrz, który jednocześnie podziękował pasjonatom tej gry - to z ich inicjatywy powstał w naszym mieście kolejny obiekt, służący rozwijaniu sportowych pasji.

W minioną niedzielę ponad 120 zawodników pobiegło leśnymi ścieżkami w okolicach ul. Bażantowej na 10 kilometrowej trasie Oławskiej Agrafki oraz na dystansie 21 km w Leśnym Półmaratonie. Zawody zostały zorganizowane przez Urząd Miejski w Oławie oraz SLA „Biegnij Oławo". Nagrody najlepszym biegaczom wręczył burmistrz Tomasz Frischmann, który również pokonał trasę Oławskiej Agrafki.

Pierwsze zawody na nowym bulodromie

Burmistrz oraz uczestnicy Leśnego Półmaratonu

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oława ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudownej położonej w Oławie przy ul. Strzelnej 2a, dz. nr 40/3 AM-47 o pow. 0,0643 ha - cena wywoławcza 364.000,00 zł. Sprzedaż zwolniona z podatku VAT

Zgodnie ze Studium warunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Oława nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako tereny istniejącej zabudowy związanej z główną funkcją mieszkaniową oraz uzupełniającą funkcja usługową i produkcją nieuciążliwą wraz z zielenią, niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej oraz usługą komunikacyjną. Nieruchomość znajduje się w wykazie wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz położona jest w strefie „B" ochrony konserwatorskiej.**Przetarg odbędzie się** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl.Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) **w dniu 30 czerwcu 2021r. o godz. 10.00**. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium** w pieniądzu w wysokości **36.000,00 zł**., najpóźniej do dnia **25 czerwca 2021r.** na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie.

Uczestnicy przetargu muszą przedłożyć Komisji Przetargowej: dowód wpłaty wadium, dokument stwierdzający tożsamość, zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miasto Oława, aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający, pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością.

W przypadku osób pozostających w związku małżeńskim posiadających ustawową wspólność małżeńską do udziału w przetargu wymagana jest obecność obojga małżonków. W przypadku uczestnictwa w przetargu jednego małżonka należy złożyć pisemne oświadczenie współmałżonka o wyrażeniu zgody na przystąpienie małżonka do przetargu z zamiarem nabycia nieruchomości, będącej przedmiotem przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego za cenę ustaloną w przetargu. Zastrzega sę prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 51/0050/2021 Burmistrza Miasta Oława z dnia 30 kwietnia 2021r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl.Zamkowy 15, pok. 31, tel. 71 303 55 44.

BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
TOMASZ FRISCHMANN

Na sprzedaż

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA OŁAWA
z dnia 20 maja 2021 r.
o powtórnym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: 3 Maja i Włoskiej w Oławie

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2, w związku z art. 46 pkt 2 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.) oraz uchwały Nr XVI/103/2019 Rady Miejskiej w Oławie z dnia 28 listopada 2019 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: 3 Maja i Włoskiej w Oławie,

Zawiadamiam

o powtórnym wyłożeniu do publicznego wglądu **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: 3 Maja i Włoskiej w Oławie** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 27 maja do 17 czerwca 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, 55-200 Oława, pok. nr 20, I piętro w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie ww planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 9 czerwca 2021 r. o godz. 13.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, 55-200 Oława, w Sali Rycerskiej Urzędu Miejskiego w Oławie.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.
Zgodnie z art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnioski lub uwagi dotyczące projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: olawa@um.olawa.pl. Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej oraz adres zamieszkania albo siedziby. Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Oława z podaniem oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 1 lipca 2021 r.**
Zainteresowani mogą składać również uwagi i wnioski w związku ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko ww projektu planu miejscowego. Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko uwagi i wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu (podczas dyskusji publicznej w dniu 9 czerwca 2021 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: olawa@um.olawa.pl.
Uwagi i wnioski należy składać do Burmistrza Miasta Oława z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 1 lipca 2021 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Oława.

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że:

- *Administratorem danych osobowych jest: Burmistrz Miasta Oława, 55-200 Oława, pl. Zamkowy 15, tel. 71 303 55 01, 71 303 55 02, email: olawa@um.olawa.pl.*
- *Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedur w/w miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.).*
- *We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących praw, można skontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych przez email: iodo@um.olawa.pl., tel. 71 303 55 79.*
- *Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Miasta Oława: www.bip.um.olawa.pl oraz w siedzibie Administratora.*
- *W przetwarzaniu danych osobowych stosuje się ograniczenia określone w art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.).*
-

Burmistrz Miasta Oława
/-/ Tomasz Frischmann

eprasa.pl f8467b367b

JELCZ-LASKOWICE
Budżet Obywatelski

Każdy głosował, nikt się nie cieszył

Radni przyjęli uchwałę, która nikomu się nie podoba i krytykowali pomysły „Lokalnych Patriotów"

Zatwierdzone zmiany dotyczą przyszłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego. Od teraz zgłoszenie zadania będzie wymagało poparcia zaledwie 2 dorosłych mieszkańców w przypadku projektów zlokalizowanych na terenach sołectw poniżej 500 mieszkańców, 4 w przypadku projektów zlokalizowanych na terenach sołectw powyżej 500 mieszkańców oraz 12 w Jelczu-Laskowicach. Dotychczas obowiązywała stała liczba 15 osób popierających wniosek.

Zmiana nastąpiła po interpelacji stowarzyszenia „Lokalni Patrioci", które wnosiło o całkowitą rezygnację z konieczności zbierania jakichkolwiek podpisów. Wniosek do burmistrza zawierał także inne propozycje, o których pisaliśmy kilka tygodni temu. Wszystkie zostały odrzucone, ale stały się tematem dyskusji podczas ostatniej sesji RM.

MAŁO MERYTORYCZNE PODEJŚCIE DO SPRAWY

- Odnosząc się do wniosku, który miesiąc temu złożyliśmy w sprawie kilku istotnych zmian, podkreślę, że były one poparte szeregiem przepisów - mówił Jacek Załubski z „Lokalnych Patriotów". - Odpowiedź burmistrza na cztery wskazane przez nasz propozycje była negatywna, w przypadku jednego - pozytywna. Zaskakuje nas mało merytoryczne podejście do tej sprawy. Wiceburmistrz Piórko mówił, że nasze pomysły są ciekawe i zostaną poddane analizie prawnej. My natomiast widzimy, że całkowicie został pominięty aspekt zgodności z przepisami prawa. Nie otrzymaliśmy takowej analizy dotyczącej pierwszego punktu, który mówił o kształcie budżetu obywatelskiego i zmianach dotyczących podziału środków. W punkcie drugim wnosiliśmy o umożliwienie głosowania osobom, które nie posiadają numeru pesel. Chcieliśmy, by ten sposób weryfikacji pozostał dla tych, którzy pesel mają, przy jednoczesnym niewykluczaniu tych bez peselu. Zaproponowaliśmy też rozszerzenie grupy uprawnionych do głosowania o osoby, które skończyły 16 lat. To funkcjonuje w wielu miastach Polski i jest zgodne z ustawą o samorządzie. Chodziło nam o pobudzenie do aktywności obywatelskiej młodzieży, przy założeniu, że szesnastolatkowie są już osobami o sporej samodzielności i mniejszej podatności na manipulację od ich młodszych kolegów. Ostatnia kwestia dotyczy uchwały, którą dziś głosujemy. Ustawa mówi, że wymagana liczba podpisów osób popierających projekt nie może być większa niż 0,1% mieszkańców terenu objętego pulą budżetu obywatelskiego, w którym zgłaszany jest projekt. Skoro ustaliliśmy podział na sołectwa do 500 mieszkańców, a w uchwale mamy wymagane zebranie co najmniej 2 podpisów, to ten przepis jest niezgodny z ustawą. 0,1% z 500 to jest pół mieszkańca, a my będziemy podejmować uchwałę, w której mamy 2 osoby. To samo tyczy się sołectw między 500 a 1000.

Radnemu odpowiedział wiceburmistrz Romuald Piórko: - Tak to już jest, że burmistrz nie akceptuje wszystkich wniosków hurtem, jak leci. Nie wycofuję się ze swoich słów na poprzedniej sesji, wnioski zostały poddane analizie. Brak peselu? A jak inaczej identyfikować mieszkańców? Co stoi na przeszkodzie, żeby taki pesel mieć. Nie płonie pożar, tylko rozmawiamy o przygotowaniach do kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego. Mamy tyle czasu, że każdy, kto chce wziąć udział, zdąży wyrobić pesel. Poza tym dziś ten pesel naprawdę jest potrzebny praktycznie każdemu. A my musimy mieć identyfikację. Jeśli chodzi o włączenie do programu szesnastolatków, to muszę powiedzieć, że ten przepis z niczego nie wynika. Dlaczego akurat 16 lat? Nie ma czegoś takiego w polskim prawie. Są rzeczy zabronione przed 15 rokiem życia i niezabronione po. Ale bariera 16 lat nie pojawia się nigdzie. Rozmawiałem z burmistrzem Bogdanem Szczęśniakiem, który uznał, że granica 18 lat, czyli tego momentu, w którym człowiek nabywa czynne i bierne prawa wyborcze, będzie najlepsza. Kolejny temat - dlaczego w uchwale jest minimum 2 mieszkańców, którzy muszą poprzeć zgłaszany projekt, a nie 0,5, jak sugeruje radny? Chodzi o sumę wszystkich mieszkańców sołectw. Poza tym, czego taki autor miałby się wstydzić, by nie chcieć starać się o poparcie swoich sąsiadów? Naprawdę to takie trudne, by znaleźć 2 czy 4 osoby, które poprą nasz projekt. Darujmy sobie... Powiem więcej, ja się w ogóle nie zgadzam z tym przepisem, ale musimy działać zgodnie z ustawą. Mamy w uchwale odpowiednio 2, 4 i 12 osób nie dlatego, że tak jest najlepiej, ale dlatego, że ogranicza nas ustawa. Osobiście wolałbym, żeby ta granica była wyższa. Nie ma się czego wstydzić, jeśli jest dobry projekt, to znajdzie swoje poparcie.

facebook.com/lokalnipatrioci

Taką grafiką „Lokalni Patrioci" reklamowali interpelację, zamieszczoną także na Facebooku. Ich pomysły nie przypadły jednak do gustu ani burmistrzowi, ani innym radnym

KRYTYKA Z RÓŻNYCH STRON

Pomysły „Lokalnych Patriotów" nie przypadły do gustu nie tylko władzom samorządowym, ale także innym radnym, którzy od kilku lat angażują się w Budżet Obywatelski. Jednym z nich był Michał Wolski: - W interpelacji widzę pomysły lepsze i gorsze, ale akurat ten z dzisiejszej uchwały uważam za niezbyt szczęśliwy. Przyglądam się BO we Wrocławiu. Tam w trakcie jednej edycji jest ponad 400 projektów do głosowania. Tak naprawdę nikt z głosujących nie jest w stanie przeczytać nawet połowy z tych projektów. Głosowanie staje się więc plebiscytem w mediach społecznościowych, w którym autorzy próbują łapać mieszkańców na konkretny numer zadania. Nie ma możliwości, by wrocławianin zapoznał się ze wszystkimi propozycjami i uznał, która najbardziej przypadła mu do gustu. W gminie J-L mamy BO, którego projekty mieszczą się na jednej czy dwóch kartkach papieru A4. Możemy więc założyć, że głosujący jest świadomy. Uchwała, którą dziś nam zaproponowano, doprowadzi do tego, że 2 przypadkowe osoby będą mogły się spotkać i stworzyć projekt. Formularz jest prosty, nie będzie więc żadnej technicznej przeszkody, by zalać nas wszystkich projektami, które nie będą się nadawały do realizacji. Nie zostaną poparte przez szersze grono, skoro już na starcie ich autorzy mieli problem z zebraniem 15 podpisów. Ten konkretny pomysł oceniam więc negatywnie. Apeluję do radnych, by spojrzeć na nasz BO jak na prostą grę, w którą mieszkańcy grają świadomie. Obawiam się, że skomplikowaliśmy sprawę już na poprzedniej sesji, gdy podzieliliśmy pulę na jeszcze mniejsze części. Mam obawy, czy za chwilę nie stanie się to wszystko mniej czytelne, no i co za tym idzie - mniej atrakcyjne.

Wiceburmistrz Piórko stwierdził, że przychyla się do słów radnego Wolskiego w całości, przypominając przy tym, że wymagana liczba podpisów pod projektem wynika z ustawy, a nie z woli burmistrza. Zastępca Bogdana Szczęśniaka powiedział, że przyjęcie kilkudziesięciu niekonkretnych propozycji, tylko by BO rozdrobniło i nie służyłoby nikomu dobrze.

Zmiany zaproponowane w uchwale krytycznie ocenił również wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ireneusz Stachnio. Także jego zdaniem nowe regulacje mogą spowodować nawarstwienie nieprzemyślanych projektów i rozbicie głosów w mniejszych miejscowościach czy na osiedlach, w których pomysłów będzie zbyt dużo.

KOMPLETNE KURIOZUM

Interpelacji stowarzyszenia bronił Jacek Załubski: - Zapewne przeczytaliście nasze uzasadnienie, więc wiecie, że chcieliśmy całkowicie zrezygnować ze zbierania podpisów poparcia pod projektem, ponieważ ustawa nie określa liczby minimalnej, tylko maksymalną. W gestii Rady Miejskiej jest więc możliwość wyłączenia tego zapisu, by nie komplikować ludziom działania. Natomiast w dalszej części pisaliśmy o tym, że zasadne byłoby wprowadzenie minimalnej liczby głosów, które musi zdobyć dany projekt. Wyglądałoby to tak, że projekty, które w głosowaniu nie uzyskały np. minimum 15 głosów, nie wchodzą do puli projektów, które ostatecznie mogą zostać zrealizowane. Natomiast co do naszych innych propozycji, to one w żadnym stopniu nie komplikują Budżetu Obywatelskiego. Chcieliśmy podziału na sołectwa mniejsze i większe, a dodatkowo wnosiliśmy o to, by zwycięzca z danego roku nie mógł startować w kolejnym, by dać szansę innym. Bo tak naprawdę nawet robiąc ten podział mamy takie wioski, które ze względu na liczebność mieszkańców mogą nigdy nic nie wygrać.

- Pozwolę sobie z uśmiechem zareagować na to, co powiedział radny Załubski - kontrował Michał Wolski. - Pomysł, żeby osoby czy podmioty, które wygrały w danym roku, były wyłączone z kolejnej edycji, to kompletne kuriozum. Mam nadzieję, że to żart. Proszę sobie wyobrazić, że zwycięzca Ligi Mistrzów z powodu wygranej nie gra za rok. Na jakiej zasadzie mielibyśmy karać kogoś, kto włożył sporo pracy, by wygrać głosowanie? Mam nadzieję, że ten pomysł nigdy nie trafi pod obrady.

ZNAMIONA FRUSTRACJI

Dyskusję kontynuował sekretarz Dariusz Koprowski. Zaczął od potwierdzenia, że przyjęta miesiąc wcześniej uchwała (bez zmniejszenia liczby wymaganych podpisów poparcia projektu) została już opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego i nadzór wojewody nie dopatrzył się żadnych uchybień: - Nie wiem, czy ta interpelacja nie była tworzona naprędce, bo pan radny zaczyna się już gubić, mówiąc o puli 500 osób. Nie ma w naszym BO takiej puli. Suma mieszkańców najmniejszych sołectw to 2700, większych - 4600, Jelcza-Laskowic - prawie 15 000 zł. Rozumiem, że Budżet Obywatelski w naszym powiecie stał się tematem bardzo medialnym i wiele osób chce zabrać głos. Przypomnę jednak, jaki sukces odniósł nasz BO - 25% uprawnionych do głosowania wzięło w nim udział, co pokazuje, że jest przejrzysty i nieskomplikowany. Skoro coś działa dobrze, to po co na siłę to zmieniać? Do szerokiej konsultacji wraz z burmistrzem chcemy wrócić po pandemii. Proszę jednak pamiętać, że wszelkie próby uszczegóławiania i formalizowania całego systemu sprawiają, że po każdej ze stron pojawi się większa szansa na popełnienie błędu. A tego chcielibyśmy uniknąć.

Kolejni mówcy to radny Marek Starczewski, który bronił wprowadzonego już pomysłu podziału BO na obszary Jelcza-Laskowic, wiosek mniejszych oraz większych, a także wiceprzewodniczący Krzysztof Woźniak, który postanowił przypomnieć, że to radni Koalicji 2018-2023 (wcześniej 2014-2018) mocno pracowali nad tym, by BO w gminie Jelcz-Laskowice się pojawił.

Na koniec komentowała radna Karolina Kolado: - Widoczne są znamiona frustracji niektórych osób, które nie mogą pogodzić się z przegraną, pomimo złożonych 4 projektów. Jako zwyciężczyni tegorocznej edycji zalecam przemyślaną konceptualizację i lepszą strategię w przyszłości. Odnosząc się do projektu uchwały, zebranie 2, 4 czy 12 podpisów nie powinno być problemem, a pomysł o całkowitej rezygnacji z jakiegokolwiek wymaganego poparcia, jest sprawą kuriozalną. Budżet Obywatelski ma zaspokajać potrzeby mieszkańców, a nie najbliższej rodziny. Gdybym mogła, zwiększyłabym liczbę podpisów nawet do 50. To już na starcie odzwierciedlałoby akceptację szerszej grupy społecznej, a nie tylko małego grona rodzinnego czy przyjaciół.

*

Za przyjęciem uchwały głosowali: Tadeusz Babski, Aleksandra Czernik, Łukasz Dudkowski, Janina Hernas, Karolina Kolado, Julian Kozłowski, Stanisław Łukasik, Wincenty Marchewski, Jacek Mikołajczyk, Michał Pakosz i Tomasz Rygielski.

Wstrzymali się: Beata Bejda, Robert Jadczak, Joanna Kamińska, Weronika Kuszyk, Ireneusz Stachnio, Piotr Stajszczyk, Marek Starczewski, Michał Wolski, Krzysztof Woźniak i Jacek Załubski.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl f8467b367b

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Bajkowy Dzień Dziecka w parku

Z okazji Dnia Dziecka, 1 czerwca, Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza dzieci wraz z rodzicami do Bajkowego Parku przy ul. Witosa za Urzędem Miasta i Gminy. W różnych miejscach parku czekać będzie sześć stref animacyjnych. Każda z nich będzie miała inny charakter, nawiązujący do bajek Disneya

* Żywiołowa strefa koncertowo-animacyjna „Hakuna Matata” oznaczać będzie koncerty na scenie tuż za pałacem UMiG. Animatorzy zabiorą dzieci w bajkową podróż dookoła świata oraz na magiczne party z animacjami z postaciami z bajek. Wystąpią muzycy z zespołu „Spoko Loko”, znani m.in. z występów dla TVP ABC, oraz dzieci z sekcji wokalnej MGCK. Niebagatelną atrakcją dnia będzie „Kolorowy wiatr”. Wszyscy chętni otrzymają balony z życzeniami.

* Strefa modelowania balonów i bubble show „Chwytam wiatr” to możliwość tworzenia wielkich baniek mydlanych o różnych kształtach i balonowych stworów.

* W strefie gier i zabaw „Hupaj Siupaj Łupaj Cupaj” będą do dyspozycji m.in. kolorowe klocki jenga i proca XXL, a zadaniem uczestników będzie zbudowanie jak najwyższej klockowej wieży lub strzelanie z procy do celu.

* Strefa kreatywnych warsztatów „Marzenie mam” to obszar młodych artystów. Będzie okazja do stworzenia własnego kubka, przypinki lub plecaka, możliwość zostania prawdziwym malarzem i malowania farbami na sztalugach.

* Strefa sportowo-rekreacyjna „Mam tę moc” to miejsce dla całej rodziny. Przygotowano grę terenową polegającą na odnalezieniu kilku zagadkowych miejsc w uprzednio oznakowanych 10 punktach. Każda rodzina otrzyma kartę i mapę. Zwycięzą te drużyny, które wykonają powierzone zadanie w jak najszybszym czasie. Nagrody ufunduje Zarząd Osiedla Laskowice oraz Bank Spółdzielczy. Regulamin podchodów dostępny jest na facebookowym fanpejdżu MGCK.

* W strefie gastronomicznej „Małe Conieco” uczestnicy zaspokoją swój głód na licznych stoiskach. Ponadto nie zabraknie zabaw z językiem angielskim.

*

To radosne wydarzenie sprawi, że park zyska nowe tchnienie, zapełniając się barwnymi atrakcjami. Impreza odbędzie się w godz. 15:00 - 19:00.

Wstęp na wydarzenie jest wolny, obowiązuje reżim sanitarny. Szczegóły na www.mgck-jl.pl.

(MN)

W poniedziałek startuje Budżet Obywatelski

Już od 24 maja będzie można zgłaszać propozycje inwestycji w ramach Budżetu Obywatelskiego 2022. Zmiany wprowadzone w tym roku mają usprawnić jego funkcjonowanie

Park dla piesków znalazł się wśród zwycięskich projektów w ubiegłym roku. Jakie pomysły przyniesie tegoroczny BO?

Mieszkańcy miasta i gminy Jelcz-Laskowice są coraz bardziej świadomi, jak użytecznym instrumentem jest budżet obywatelski. Pomaga w samoorganizacji, nabyciu nowych umiejętności, poznaniu osób chętnych do działania. A efektem jest poprawa jakości życia w naszym otoczeniu. Cztery dotychczasowe edycje pobudziły dyskusje nad udoskonaleniem BO, której efektem są zmiany, obowiązujące od tego roku.

Kwota do podziału wyniesie 800 tys. zł (wzrost o 50 tys. w stosunku do ub. roku). Środki te będą rozdysponowane w trzech pulach: dla miasta J-L (500 tys. zł), dla sołectw powyżej 500 mieszkańców (150 tys. zł) oraz dla sołectw poniżej 500 mieszkańców (150 tys. zł). Koszt inwestycji zgłaszanej dla miasta J-L nie może przekroczyć 250 tys. zł, a dla sołectw, niezależnie od ich wielkości, 150 tys. zł. Zmieniły się także zasady uzyskania poparcia dla projektów, umożliwiającego ich dalsze procedowanie. Od tego roku w sołectwach poniżej 500 mieszkańców wystarczy do zgłoszenia projektu poparcie dwóch pełnoletnich osób, w miejscowościach powyżej 500 mieszkańców - czterech, a w Jelczu-Laskowicach - dwunastu.

Harmonogram BO 2022 będzie wyglądał następująco: od 24 maja do 25 czerwca będą zgłaszane zadania do wykonania. Do 31 sierpnia potrwa ich weryfikacja. Zadania przyjęte do głosowania zostaną zaprezentowane od 22 września do 6 października. Głosowanie rozpocznie się 11 października, a jego zakończenie przewiduje się na 5 listopada. Ogłoszenie wyników nastąpi po 1 grudnia.

Zachęcamy do włączenia się ze swoimi pomysłami. Wspólnie zmieniajmy nasze miasto!

(UMIG)

eprasa.pl f8467b367b

Wszystko dla zwierząt i wegetarian

Już w sobotę 22 maja obchodzimy Ogólnopolski Dzień Praw Zwierząt! Jelczańskie Stowarzyszenie dla Zwierząt zachęca do udziału w akcji dla swoich podopiecznych

- Zapraszamy na zbiórkę dla zwierząt, z której środki przeznaczone zostaną na naszą działalność, przede wszystkim na prace nad naszym azylem, który w przyszłości powstanie, a także na leczenie i utrzymanie naszych podopiecznych - mówi Karolina Piech. - Widzimy się na Placu Jana Pawła II w Jelczu-Laskowicach w godzinach 9:00 - 15:00. Przygotujemy smaczne przekąski, domowe wypieki, pyszne słodycze. Wszystko w wersji bezmięsnej oczywiście!

(AH)

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO -WŁASNOŚCIOWA
„ODRA" 55-200 Oława, ul. 1 Maja 22
Tel: 71 303 93 51 e-mail: sekretariat@smodra.pl fax: 71 313 38 33
Konta bankowe : Santander 33 1090 2428 0000 0006 1400 0144 NIP: 912-000-24-14
B.S. Oława 61 9585 0007 0010 0002 3650 0001

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
I ZAPRASZA DO SKŁADANIA PISEMNYCH OFERT
NA WYKONANIE NIŻEJ WYMIENIONYCH PRAC
utwardzenie terenu pod osłony śmietnikowe
remont drogi osiedlowej

- Szczegóły przetargu na stronie, www.smodra.pl lub pod nr. tel. 71 303 90 69.
- Oferty należy składać **do 7 czerwca 2021 r. do godziny 14.30.**
- Komisja przetargowa dokona **otwarcia ofert w dniu 8 czerwca 2021 r.**
- Informacja na temat przetwarzania danych osobowych dostępna na stronie internetowej spółdzielni.
- Zastrzegamy sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

OGŁOSZENIE PŁATNE

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
STAL BLACH
KONSTRUKCJE STALOWE
605-059-235
603-809-850
TRANSPORT MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
REKLAMA

KURSY
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piece i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne
OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99
REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Zarząd Powiatu w Oławie informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Oławie ul. 3 Maja 1 (III piętro) oraz na stronach: www.starostwo.olawa.pl i www.bip.starostwo.olawa.pl zostało podane do publicznej wiadomości szczegółowe ogłoszenie o III ustnym nieograniczonym przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Oławskiego, położonej w Oławie (powiat oławski, woj. dolnośląskie) przy ul. Żołnierzy A.K., oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 41/2 AM-61 o pow. 0,4167 ha, zabudowanej zespołem budynków o funkcji dydaktyczno-biurowo-magazynowej, KW nr WR1O/00050318/1.

Przetarg odbędzie się 23 lipca 2021 r. o godz. 10.00 w budynku Starostwa Powiatowego w Oławie ul. 3 Maja 1, pokój nr 300.

Cena wywoławcza wynosi 2 200 000 zł. Wadium w wysokości **220 000 zł** należy wpłacić na rachunek nr 05 9585 0007 0010 0018 0542 8091, do 16 lipca 2021 r.

Szczegółowych informacji o przetargu oraz o nieruchomości udzielają pracownicy Starostwa Powiatowego w Oławie pod nr tel. (071) 301 15 69 lub 301 15 35.

Zdzisław Brezdeń – Starosta Oławski

OGŁOSZENIE PŁATNE

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrzaskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki
SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107
REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl f8467b367b

POWIAT
Konflikt

Jak ratownik... ratownikowi

Rozstając się z oleśnickim stowarzyszeniem ratowniczym, z którym współpracował, obecny prezes Oławskiego Stowarzyszenia Ratowniczego (OSR) miał powiedzieć „zniszczę was!", „przyjadę tu któregoś dnia i podpalę tę budę", „przyjadę i opier... lę twój ryj!".

- To wypisywanie oszczerstw, które nie mają żadnych podstaw - broni się Adrian Winiarski i zapowiada pozew przeciwko autorom takich doniesień, zwłaszcza że policja umorzyła dochodzenie. Ratownicy z Oleśnicy zapowiadają jednak odwołanie

Stowarzyszenie „Służby Ratownicze" z Oleśnicy, a w jego imieniu prezes Tomasz Krawczak oraz jego zastępczyni Marta Kubiak, zawiadomili prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Adriana Winiarskiego i jego dziewczynę. Chodziło m.in. o te groźby, ale też o stroje ratownicze (za kilkaset złotych), których - jak twierdzi Marta Kubiak - nie zwrócono po zakończeniu współpracy dwójki oławian z oleśnickim stowarzyszeniem, podobnie jak sprzętu ratowniczego, w tym masek pediatrycznych czy ciśnieniomierza (wszystko wartości ok. 1500 zł). Dlaczego zawiadomienia w tej sprawie trafiły do prokuratury dopiero teraz, skoro wspólna przygoda ratownicza oławian z oleśnickim stowarzyszeniem zakończyła się już w grudniu 2019, a zaraz potem Adrian Winiarski założył Oławskie Stowarzyszenie Ratownicze?

- Adrian bardzo mocno chciał z nami działać, on faktycznie jest zakochany w ratownictwie - przyznaje Tomasz Krawczak, prezes stowarzyszenie „Służby Ratownicze" z Oleśnicy. - Ale teraz pomawia nas na różnych forach.

- Nagle przestali się do nas odzywać - opowiada Marta Kubiak o Winiarskim i jego dziewczynie. - To było rok temu między świętami a sylwestrem, więc przez nich musieliśmy przeorganizować nasze działania. Potem przyszli i zaczęli podnosić jakieś kwestie rozliczeń, że oni to wolontariat, a my niby mamy z tego pieniądze. Głupie zarzuty. Jak już nie ma co powiedzieć, to się mówi, że w organizacji muszą być jakieś przekręty finansowe.

Marta Kubiak tłumaczy, że ich cierpliwość się skończyła: - Bo oni przez cały rok próbują psuć nasze dobre imię. Organizują jakieś spotkania, knują przeciwko nam, wydzwaniają do dziennikarzy z oskarżeniami wobec nas, ale nie pokazują żadnych dowodów. Promujemy np. obóz ratowniczy dla dzieci i zaraz pod tym jest wpis „lepiej oddajcie moje pieniądze".

Słyszę od oleśnickich ratowników, że „ulało im się" i są gotowi iść na zwarcie.

Szukam wpisów Adriana Winiarskiego na oficjalnym profilu facebookowym oleśnickiego stowarzyszenia, ale w ciągu ostatniego pół roku nie znajduję ani jednego.

Przez telefon proszę panią Martę o przysłanie skanów wpisów, szkalujących dobre imię oleśnickiego stowarzyszenia, o których mówi. Obiecuje dostarczyć. Ponawiam prośbę esemesem i mailem. Do dziś ich nie otrzymałem.

Z informacji Marty Kubiak wynika, że Adrian Winiarski i jego dziewczyna chcieli pracować w Oleśnicy: - My też byliśmy tym zainteresowani, ale u nich ciągle był problem z uzupełnieniem dokumentacji. Owszem, pomagali nam trochę w pracy, ale nigdy nie zostało to sformalizowane z powodu ich zaniechania. Nie podpisali żadnej umowy.

- A teraz na wszystkich grupach Adrian wypisuje, że poszukuje osób pokrzywdzonych przez stowarzyszenie „Służby Ratownicze" w Oleśnicy lub nasze spółki, bo mamy też takie, zajmujące się usługami medycznymi czy reklamą - dorzuca pan Tomasz.

- Już samo takie pytanie postawione publicznie sugeruje, że coś u nas jest nie tak - dorzuca Marta Kubiak.

- Byłoby prościej, gdyby poszli do sądu przeciwko nam, przynajmniej dowiedzielibyśmy się, o co im chodzi, bo sformalizowaliby te zarzuty - przekonuje pan Tomasz.

- Czemu nie składają żadnych doniesień na policję czy do prokuratury? Ja bym bardzo chciała, żeby coś złożyli - dodaje pani Marta.

Niewykluczone, że właśnie do tego dojdzie, bo Adrian Winiarski nie zamierza bezczynnie czekać, gdy jest - jak twierdzi - szkalowany. Według niego sytuacje, opisywane przez oleśniczan, wyglądały inaczej. Mówi, że ponad rok działał w Oleśnicy jako wolontariusz: - Potem pracowałem u nich, ale w drukarni, bo ci sami ludzie od stowarzyszenia mają też spółkę, która zajmuje się reklamą. Zostałem oszukany, nie wypłacono mi pieniędzy za tę pracę. Wolontariat to był w ratownictwie, ale w drukarni to ja u nich normalnie pracowałem.

Winiarski przyznaje, że nigdy nie miał spisanej umowy, były tylko słowa: - Za pracę w drukarni miałem dostawać pieniądze, ale wtedy byłem też zatrudniony w innej firmie, oławskiej. Oni załatwiali przez swoich lekarzy L4, żebym dostawał większe pieniądze. Po prostu dopłacali mi resztę, żebym zarabiał około 3 tys. zł. Po 3 miesiącach ciągnięcia tego L4 nie chciałem się więcej narażać, bo miałem wezwania do ZUS. Zacząłem wtedy chodzić do pani Kubiak po umowę, żeby podpisać, ale niczego nie było, więc w końcu odszedłem. Moja dziewczyna, która pracowała tam jako grafik komputerowy, też bez umowy, miała mieć staż załatwiony w oławskim Urzędzie Pracy. Pani Marta mówiła, że wszystko załatwi, ale nic z tego nie wyszło. W styczniu chcieliśmy się rozliczyć, żeby nam wypłacili za grudzień, ale powiedzieli, że żadnych pieniędzy nie dostaniemy, tylko mamy jeszcze dopłacić, bo stracili klientów, gdy nie przyszliśmy do pracy w sylwestra. Była mała sprzeczka, nerwy nas poniosły.

fot. FB stowarzyszenia „SR" z Oleśnicy

- Adrian Winiarski wykrzykiwał pod adresem zarządu Służb Ratowniczych słowa „zniszczę was", „przyjadę tu któregoś dnia i podpalę tę budę" - twierdzą prezes Tomasz Krawczak i wiceprezes stowarzyszenia Marta Kubiak

FB OSR

- Nigdy nie używałem wobec nikogo takich gróźb - zapewnia Adrian Winiarski - prezes Oławskiego Stowarzyszenia Ratowniczego - i zapowiada pozew do sądu o zniesławienie

Winiarski nie przyznaje się jednak, aby z jego ust padły słowa z zawiadomień do prokuratury. Podobnie jest z tymi rzeczami, o których przywłaszczenie oleśnickie stowarzyszenie oskarża Adriana i jego dziewczynę: - Takie rzeczy mamy, ale własne. Jak tylko zrobiłem kurs na ratownika, kupiłem sobie torbę ze sprzętem, nawet im użyczałem. Na zdjęciach wyraźnie widać, że moja torba ma inny znaczek, niż te oleśnickie, na których jest ich logo.

Mówi, że w Oleśnicy kluczyk do pomieszczenia, gdzie trzymano ten sprzęt, był w skrytce, a kod znali wszyscy członkowie stowarzyszenia. - Każdy mógł wejść i te rzeczy zabrać, ale to nie my - zapewnia pan Adrian.

Po opuszczeniu Oleśnicy odpuścił sobie zaległe pieniądze za pracę na czarno. Teraz jednak, gdy dowiedział się o doniesieniach na prokuraturę, nie zamierza odpuszczać. Zwłaszcza, że za zawiadomieniami poszło rozsiewanie nieprawdziwych informacji.

Na profilu oławskiego PCK wyglądało to tak. Pati Grzelak spytała PCK, czy to prawda, że przeciwko zarządowi Oławskiego Stowarzyszenia Ratowniczego toczą się sprawy karne o kradzież sprzętu. Gdy PCK odpowiedziało, że to pytanie nie do nich, a współpraca PCK z oławskim stowarzyszeniem układa się dobrze, Pati napisała, że miała takie „niepokojące wieści".

- Wkrótce do oławskiego PCK, z którym współpracujemy, dotarła informacja już wprost od pani Kubiak, choć nikt jej o to nie prosił, że w mojej sprawie i mojej dziewczyny toczy się kilka postępowań karnych - mówi Winiarski.

Mniej więcej w tym samym czasie (11 maja) „Gazeta Powiatowa" dostała e-mail od pani Marty z podobną treścią, że ma ona „informacje o sprawach karnych, jakie toczą się przeciwko przedstawicielom oławskiego stowarzyszenia ratowniczego, są to poważne zarzuty, sprawę prowadzi Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy". Tyle tylko, że policja wszystkie sprawy umorzyła 26 kwietnia, co prokuratura zatwierdziła 4 dni później, więc żadnych spraw w prokuraturze już wtedy nie było, tym bardziej „przeciwko" komukolwiek, bo od początku toczyły się one „w sprawie", czyli zarzutów nikomu nie postawiono.

- Owszem, prokuratura umorzyła sprawę, ale będziemy się od tego odwoływać - mówi pani Marta i przekonuje, że ma świadków na to, co było w zawiadomieniach do prokuratury.

Tymczasem pan Adrian poprzez media społecznościowe faktycznie zbiera poszkodowanych przez grupę związaną z oleśnickim stowarzyszeniem ratowniczym. Zapowiada pozew zbiorowy, gdy znajdą się chętni. Mówi, że już ma około 10 takich osób z całej Polski. Na razie jednak sam wybiera się do prawnika. Będzie się domagał odszkodowania, które chce przekazać na cel charytatywny.

- Te osoby, które zostały oszukane, zaczęły do nich pisać, na przykład właśnie ten Piotr, który prosi o pieniądze za wymazy - mówi pan Adrian. - Dostali w Oleśnicy taki skumulowany atak, więc zaczęli chwytać się każdej nitki, żeby się ratować.

- Nie boimy się, jeżeli otworzy się teraz oławskie szambo medialne, bo oni takie otworzyli na naszym regionie i tyle na nas już wylali, że nie mamy wiele do stracenia - mówi pani Marta. - Przeraża mnie fakt, że ktoś, kto się kreuje na wolontariusza, niby jest taki dobry, a jednak ma tę zadziorę, że będzie psuł naszą opinię, zarzucając nam różne rzeczy. Nakręcają naszych członków. Jeden z nich domaga się teraz pieniędzy za wymazy, które robiliśmy dla DPS, a robiliśmy je bezpłatnie jako stowarzyszenie, a nie komercyjnie jako firma.

*

Oleśnickie stowarzyszenie zarejestrowano w 2012 roku. Ma silną pozycję na lokalnym rynku.

- Z tego powodu jesteśmy atakowani z różnych stron i jeżeli to są ataki uzasadnione, wszystko jest zrozumiałe, a tutaj nie bardzo wiemy, o co chodzi - mówi prezes Krawczak. - Skoro mówią, że za coś im nie zapłaciliśmy, to proszę bardzo, niech idą do sądu. Nie mamy nic do ukrycia. Jeżeli u nas byłoby cokolwiek nie tak, a jesteśmy kontrolowani, nigdy nie dostalibyśmy dotacji od różnych podmiotów publicznych, a dostajemy je. Prowadzimy np. dla miasta ogrzewalnię miejską za ponad 100 tys. złotych, wygraliśmy konkurs.

- Prezes zawsze mówi, aby nie reagować, nie komentować, bo to nie nasz poziom, ale weszli nam na głowę ci wszyscy krzykacze - przekonuje pani Marta. - A jednocześnie nasza organizacja działa i ma się naprawdę bardzo dobrze. Prezes został koordynatorem w oleśnickim pogotowiu, mnie starosta zaproponował, żebym została rzecznikiem prasowym.

- Jak sobie przekalkulują, że opinia w takiej działalności, jaką oni sami prowadzą, jest ważna, i zobaczą, że to działa w dwie strony, że ich też można zaatakować, to może zrozumieją - mówi Marta.

Adrian Winiarski nie rozumie jednak, dlaczego jest oskarżany bezpodstawnie.

- Mszczą się za to, że odeszliśmy? - mówi. - Nie rozumiem działań tych osób. To nie jest dla nas żadna konkurencja. My jesteśmy stowarzyszeniem zwyczajnym, nie prowadzimy działalności gospodarczej, wszystko robimy nieodpłatnie. Oni są stowarzyszeniem, które może prowadzić działalność gospodarczą, czyli mogą brać pieniądze np. za obstawy imprez czy transporty sanitarne, dializowe... Jaka tu może być konkurencja?

Tłumaczy, że Oławskie Stowarzyszenie Ratownicze działa tylko w powiecie oławskim, nie wchodzi do Oleśnicy. I zapewnia, że żadnych wpisów przeciwko nim nie robił. - Ja nie mam czasu na takie rzeczy, pracuję teraz w pogotowiu we Wrocławiu, jeżdżę w zespołach covidowych - mówi. - To oni pierwsi zaatakowali. Gdy napisaliśmy, że robimy darmowe szkolenie dla mieszkańców Oławy, tego samego dnia zaczęły się pojawiać te zarzuty, że przeciwko nam coś się toczy, że zarząd jest oskarżony itp. Jak mają jakieś wpisy, w których ich szkaluję, proszę bardzo, niech mi je pokażą.

Pałeczkę odbija prezes oleśnickiego stowarzyszenia Tomasz Krawczak: - Najbardziej boli, że ich organizacja, podobnie jak nasza, działa dla dobra drugiego człowieka. I teraz jeżeli ktoś mówi, że pomaga, ratuje, a jednocześnie zaczyna robić rzeczy przeciwko innym, którzy robią to samo, to jest chore. Skoro robimy to samo, to róbmy to dla dobra człowieka.

*

Z obu stron padają poważne zarzuty. Z dowodami - jak widać - bywa gorzej. Najprawdopodobniej konflikt ostatecznie skończy się w sądzie.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl f8467b367b

LEWICA: - Wierzymy, że zagłosowaliśmy za skokiem cywilizacyjnym

OŁAWA

Polityka

Posłanka Agnieszka Dziemianowicz-Bąk oraz poseł Krzysztof Śmiszek z Lewicy zorganizowali konferencję prasową pod oławskim szpitalem. Temat: Ratyfikacja Europejskiego Funduszu Odbudowy

- Jesteśmy tu w dniu, w którym wszystko wydaje się wracać do życia i normalności - mówiła Agnieszka Dziemianowicz-Bąk. - Stoimy bez maseczek, bo nie ma już obowiązku ich noszenia w otwartych przestrzeniach. W restauracjach i kawiarniach jest coraz gwarniej, a ludzie chętniej wychodzą z domu. Przy tym wszystkim musimy pamiętać, że Polska cały czas walczy z pandemią, która w ciągu tego roku pochłonęła ponad 70 tysięcy żyć. Ponad 70 tys. rodzin w Polsce jest pogrążonych w żałobie i dziś, kiedy coraz odważniej i chętniej wychodzimy z domu, my politycy powinniśmy pamiętać o tym, by zrobić wszystko, by nasze powiaty i gminy nie były już więcej tak bardzo nieprzygotowane do kryzysu, jak wtedy gdy wybuchła pandemia COVID-19. I właśnie dlatego Lewica głośno mówi „nigdy więcej" nieprzygotowaniu państwa na kryzys. Podczas ostatnich głosowań w Sejmie, gdy pojawiła się możliwość, by Polska skorzystała z Europejskiego Funduszu Odbudowy, ogromnej szansy finansowej na podniesienie się po pandemii, na odbudowę ochrony zdrowia i gospodarki, Lewica powiedziała „tak". Zagłosowaliśmy za ratyfikacją, za silniejszą integracją europejską, ale przede wszystkim przed tym głosowaniem dopilnowaliśmy, aby część tych ogromnych środków trafiła do polskiej ochrony zdrowia. By 4 miliardy złotych trafiły do szpitali powiatowych. Bo te szpitale są ważną częścią ochrony zdrowia, która szczególnie została pokrzywdzona w tej trudnej sytuacji. W 2020 roku skala zadłużenia polskich szpitali przekroczyła 15 miliardów złotych. A mówimy o obiektach, które powinny być tym pierwszym miejscem, do którego się udajemy w przypadku zagrożenia życia czy poważnej choroby. Szpital, przed którym stoimy, działa dobrze, ale to nie znaczy, że nie stoją przed nim wyzwania. Cały czas na remont czekają oddział wewnętrzny oraz kuchnia. Potrzebne są pieniądze na wynagrodzenia dla personelu medycznego. Wyzwań i potrzeb jest wiele i jako Lewica chcemy na nie odpowiadać. Dlatego rozmawiając z rządem na temat tego, w jaki sposób powinny być wydatkowane pieniądze z Europejskiego Funduszu Odbudowy, postawiliśmy mocne warunki, w tym m.in. konieczność oddłużenia szpitali, takich jak ten w Oławie.

Dalej mówił poseł Krzysztof Śmiszek: - Kilka dni temu w Sejmie odbyło się bardzo ważne głosowanie. Lewica oraz inne części proeuropejskiej opozycji zagłosowały za ratyfikacją Europejskiego Funduszu Odbudowy. To może brzmieć bardzo skomplikowanie, ale tak naprawdę kryją się za tym pieniądze na to, żebyśmy mogli odbudować gospodarkę. Pieniądze także na to, byśmy mogli tchnąć drugie życie w ochronę zdrowia. Lewica zagłosowała za funduszem z czystym sumieniem, ponieważ postawiliśmy nasze warunki. Takie, które mają zapewnić lepszy byt, skok cywilizacyjny tym, którzy są dzisiaj w potrzebie. Po pierwsze powiedzieliśmy, że zagłosujemy „za", jeśli do Krajowego Planu Odbudowy wpiszemy budowę 75 tysięcy tanich mieszkań na wynajem. Po drugie zażądaliśmy co najmniej 300 milionów euro na odbudowę takich gałęzi gospodarki jak gastronomia, rekreacja i hotelarstwo. To branże, które ucierpiały niezwykle mocno przez pandemię i społeczną izolację. Zażądaliśmy także kryterium wydatkowania 30% wszystkich pieniędzy przez samorządy. Lewica stoi samorządnością, zawsze będzie walczyła o jak największą ich autonomię. Uważamy, że są one gwarancją najlepszego pasa transmisyjnego pomiędzy publicznymi pieniędzmi, a obywatelem i obywatelką. Nie jesteśmy jednak naiwni, więc wiemy, że tam, gdzie są pieniądze, pojawiają się duże pokusy wykorzystywania ich w sposób, który może nie być zgodny z założeniami. Dlatego tak mocno walczyliśmy o to, by komitet nadzorujący składał się nie tylko z przedstawicieli rządu, ale przede wszystkim z przedstawicieli samorządów, związków zawodowych, pracodawców i - co bardzo ważne - przedstawicieli organizacji pozarządowych. Wierzymy, że ta część opozycji, wśród której jest Lewica, koło Szymona Hołowni i PSL, zagłosowała za skokiem cywilizacyjnym i pieniędzmi dla ludzi. Pandemia uwypukliła zaniedbania wszystkich rządów w temacie ochrony zdrowia. Dziś widzimy, jak bardzo brakuje nam pielęgniarek czy nowoczesnego sprzętu. Jesteśmy przekonani, że nasze głosowanie przyniesie zmianę. A co najważniejsze, większość pieniędzy będzie wydawana po 2023 roku. Wierzymy, że wtedy będą one wydawane przez rząd, składający się z Lewicy.

*

Korzystając z obecności posłów w Oławie, zadaliśmy im kilka pytań.

Kamil Tysa

Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, Krzysztof Śmiszek i ich współpracownicy zorganizowali konferencję prasową pod oławskim szpitalem

- Jak sobie państwo wyobrażają skuteczne działanie komitetu monitorującego wydatkowanie pieniędzy z Europejskiego Funduszu Odbudowy?

ADB: - Przede wszystkim kluczową sprawą jest to, że w skład tego komitetu nie może wchodzić wyłącznie strona rządowa czy te osoby, które przez rząd zostaną wskazane. Musi być pełna reprezentacja różnych stron dialogu społecznego. Jako Lewica zadbaliśmy o to, by skład tego komitetu był różnorodny i ugruntowany w różnych grupach społecznych, ale także żeby był on gwarantowany specjalną ustawą wdrożeniową, która w sposób prawny go powoła. Wydatkowanie tych środków musi odbywać się zgodnie z wytycznymi komitetu, a jeśli którakolwiek ze stron dostrzeże nieprawidłowości, będzie miała możliwość poinformowania Komisji Europejskiej, bo tak naprawdę tym najważniejszym komitetem monitorującym jest KE. Jeśli część pieniędzy, już przelana do Polski, zostanie wydana w nieprawidłowy sposób, to po prostu kolejne transze zostaną przez KE wstrzymane. Nie ma więc tu mowy o jakichś symbolicznych karach czy naganach. Mechanizm jest prosty - nie przestrzegacie ustaleń, nie dostajecie pieniędzy. To jest bezpiecznik.

KŚ: - Wydatkowanie pieniędzy z funduszu odbudowy jest realizowane w następujący sposób: co pół roku rząd musi złożyć wniosek o kolejną transzę. Naszym celem było doprowadzenie do tego, by opinia komitetu monitorującego nie była tylko opinią wykorzystywaną na wewnętrzne potrzeby rządu. To będzie załącznik wysyłany łącznie ze sprawozdaniem rządowym, ale jako dokument autonomiczny, za pośrednictwem którego członkowie komitetu będą co pół roku informowali Komisję Europejską jak - ich zdaniem - wydatkowane są te pieniądze w kraju. Jeśli wydatkowanie zostanie uznane za nieprawidłowe, pieniądze będzie można wstrzymać, czego oczywiście i sobie, i Polsce nie życzymy. To, co istotne, różne podmioty będą same wybierać członków komitetu. Nie będzie więc tak, że pan minister Buda powie: z tej organizacji podobają mu się członkowie tacy, a z tamtej tacy. To będą rekomendacje wewnętrzne, z tych podmiotów.

- Zakładają państwo taki scenariusz, że Prawo i Sprawiedliwość dziś zgadza się na komitet w takiej formie, bo potrzebuje głosów, a potem zmienia zdanie i działa zupełnie inaczej?

KŚ: - Wszystkie scenariusze można zakładać, tylko w polityce jest się po coś. Nie po to, by stać okrakiem, jak niestety niektórzy koledzy i koleżanki z opozycji. Nie mieli strategii, nie wiedzieli jak, nie wiedzieli po co, nie wiedzieli czy być za czy przeciw, a ostatecznie się wstrzymali. My zaryzykowaliśmy, bo każdy w polityce powinien umieć ryzykować. Podjęliśmy to wyzwanie i postawiliśmy warunki. Natomiast oczywiście wszystko teraz będzie zależało od tego, jaką ustawę wdrożeniową przyjmie parlament. I zapewniam, że zarówno ja, jak i pani poseł, nie będziemy bierni, tak jak nie byliśmy bierni w trakcie dyskusji na temat funduszu. Będziemy walczyć o dobre zapisy w ustawie, która zapewni odpowiednie i szybkie wydatkowanie pieniędzy, a po drugie o wydatkowanie, które nie będzie nosiło znamion defraudacji.

ADB: - Są w polityce rzeczy, które wystarczy zakomunikować deklaracją. Są rzeczy, które wystarczy zapisać na materiałach informacyjnych i pokazać je na konferencjach prasowych. Ale są też rzeczy, które nie powinny być zapisywane wyłącznie w prezentacji multimedialnej czy mówione na słowo. Dlatego Lewica rozmawiając z rządem przed głosowaniem nad ratyfikacją nie ograniczyła się do spektakularnych konferencji prasowych, do świetnych prezentacji czy mówienia o tym, jak bardzo potrzebny jest komitet monitorujący. Skupiliśmy się na tym, by komitet został zapisany jako część Krajowego Planu Odbudowy. Ten plan jako oficjalny dokument został już wysłany do Komisji Europejskiej. Więc jeżeli teraz, po ratyfikacji, rząd uzna, że jednak nie podoba mu się pomysł na komitet, to nie będzie tak, że złamie słowo dane Polakom czy Lewicy. Złamie słowo zapisane w dokumencie, który złożył Komisji Europejskiej. I na własne życzenie doprowadzi do tego, że KE będzie mogła powiedzieć - skoro gra się jeszcze nie rozpoczęła, a wy już łamiecie zasady, to nie zobaczycie ani jednego euro. Nie życzymy nikomu, żeby tak się stało, ale podkreślamy, że te bezpieczniki są zapisane, a nie tylko wypowiedziane.

- Tego tematu na dzisiejszej konferencji co prawda nie było, ale jest niezwykle ważny i aktualny. Chodzi o szczepienia. Jak oceniają państwo przebieg trwającej powszechnej akcji szczepień przeciwko COVID-19?

KŚ: - Zawsze można było zrobić coś lepiej, zawsze można byłoby chcieć więcej. W ostatnich miesiącach mieliśmy do czynienia z wieloma informacjami, które wskazywały na to, że zakupy były źle prowadzone, akcja promocyjna na samym początku nie została zorgnaizowana najlepiej. Dziś mamy zaszczepionych 15 milionów Polaków pierwszą dawką i około 4 milionów drugą. To ciągle jest za mało. Uważamy, że to wszystko powinno zostać zintensyfikowane, bo im szybciej będziemy mieli społeczeństwo zaszczepione, tym szybciej wyjdziemy na prostą. Nigdy za dużo mówienia o potrzebie szczepień, nigdy za dużo mówienia o tym, jak bardzo chroni to życie nasze i naszych bliskich.

ADB: - Zdecydowanie tak, apeli i zachęt nigdy za dużo! Szczepmy się dla siebie, dla naszych bliskich, także dla tych, którzy z różnych powodów zaszczepić się nie mogą. Ale oprócz apeli i akcji promocyjnej ważne są konkretne rozwiązania i ułatwienia. Dziś jesteśmy w takiej sytuacji, że wiele osób, które chcą się zaszczepić, dostaje termin, który wypada im w środku dnia pracy. Nie każdy może poprosić swojego przełożonego o kilka godzin wolnego. Nie każdy ma do wykorzystania urlop, który może wziąć na ten dzień. A niestety w obecnym porządku prawnym na szczepienie przeciwko COVID-19 wciąż nie przysługuje dzień wolny od pracy. Lewica złożyła taki projekt projekt ustawy, by każdy mógł skorzystać ze szczepienia.

- Na otwarciu biura poselskiego w Oławie obiecała pani regularne spotkania z mieszkańcami. Czy jakiekolwiek się odbyło?

ADB: - Spotkania, które odbywam w ramach dyżurów poselskich z mieszkańcami i mieszkankami w ciągu ostatnich miesięcy odbywały się głównie zdalnie, ponieważ tuż po otwarciu biura poselskiego w Oławie ogłoszono nowe obostrzenia, uderzyła w nas kolejna fala pandemii i niestety takie spotkania na żywo w większym gronie trzeba było radykalnie ograniczyć. Mam nadzieję, że to luzowanie obostrzeń i nieśmiałe wychodzenie z pandemii pozwoli nam, by już w okresie wiosenno-letnim organizować więcej takich fizycznych spotkań na żywo. Ale oczywiście jestem w kontakcie z mieszkańcami i mieszkankami Oławy.

- Na tej samej uroczystości nieoficjalnie usłyszałem, że również poseł Krzysztof Śmiszek planuje otwarcie biura w powiecie oławskim. Czy to prawda?

KŚ: - Mam nadzieję, że będziemy już mogli częściej wyjeżdżać do różnych miast i miasteczek naszego okręgu. Zamierzam w tym roku otworzyć biuro nie tylko w Oławie, ale także w Oleśnicy. Prowadzę też rozmowy z panią burmistrz Strzelina i mam nadzieję, że te wszystkie plany zostaną zrealizowane.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl f8467b367b

OŁAWA

Nieźle namieszają

Kto nie RYZYKUJE, nie pije szampana.

Pracowała w lokalu ukrytym za lustrem nieczynnej toalety. Uwielbia brokat, prosecco i wszystko, co powoduje wielkie „Wow!". Na mieszkańcach też chce zrobić niezapomniane wrażenie, dlatego wkrótce wspólnie z partnerem otwierają lokal. Będą serwować niezwykłe cocktaile, m.in. na bazie chleba i już obiecują, że o tym miejscu będzie się mówiło, bo każdy klient ma być traktowany wyjątkowo, a wizytę zapamiętać na długo. Z Sarą Stodolną, która wróciła, by spełnić marzenie, rozmawia Agnieszka Herba

arch. Sary

Sara ma duże doświadczenie, zajmowała czołowe miejsca w ogólnopolskich konkursach barmańskich

- Pochodzisz z Bystrzycy. Kilka lat spędziłaś w Krakowie. Teraz wróciłaś na stare śmieci...

- Około 6 lat temu wyjechałam na studia. To był główny powód. Studiowałam biologię, czyli to, co zupełnie nie jest związane z moją pracą.

- Jak to się stało, że stanęłaś za barem?

- Wszystko zaczęło się od pieniędzy, bo studiowałam dziennie i szukałam pracy. A w tamtym czasie w Krakowie najłatwiej było o pracę w gastronomii - jako kelnerka czy jako barmanka. Zaczęłam w klubie, gdzie dość szybko okazało się, że to nie jest tylko praca, bo faktycznie złapałam zajawkę na alkohole, na połączenia smaków, dowiedziałam się, co można fajnego zrobić. Do tego zaczęłam się szkolić. Pracowałam też w lokalu cocktailowym we Wrocławiu, bo przeprowadziłam się tam na pół roku, po czym znowu wróciłam do Karkowa, gdzie kontynuowałam pracę w bardzo ciekawym miejscu.

- Co znaczy ciekawym?

- Chodzi o lokal „Z ust do ust". Był ukryty. Nie tak łatwo było tam wejść, bo nigdzie nie mieliśmy wpisanego adresu ani lokalizacji w mediach społecznościowych. Była tylko gra miejska, w której znalazły się wskazówki, jak krok po kroku tam dotrzeć. Celowo to było ukryte. I kiedy przeszło się całą grę, pokazywała się lokalizacja. Wchodziło się do klubu bilardowego - już mogę o tym mówić, bo lokal się zamknął - do nieczynnej toalety, która faktycznie wyglądała na zamkniętą, bo w środku były sprzęty budowlane, a na drzwiach wisiała kartka „nieczynne". Spłukiwało się wodę, a my w środku dostawaliśmy znak, że ktoś czeka przed drzwiami. Otwieraliśmy wtedy lustro i ukazywał się cały cocktail bar. To było fajne też dla ludzi, którzy grali w bilarda, bo widzieli, że para czy grupa ludzi wchodzi do nieczynnej toalety i... nie wychodzi. Bilardziści nie wiedzieli, że tam jest ukryty bar. Zdarzało się, że wchodzili do tej toalety po 15 minutach, żeby sprawdzić, co się dzieje z tymi ludźmi, a tam już było pusto...

- Przyciągało wam to klientów?

- Bardzo. Było sporo gości nie tylko z Polski, ale też z zagranicy. Udało się nam to na tyle wypromować, że było o nas głośno. Staraliśmy się, żeby wszystkie nasze karty były mocno specyficzne, żeby to nie polegało na tym, że ktoś dostaje kartkę A4 z wypisanymi cocktailami...

- Co w tym było takiego niezwykłego?

- Ostatnie dwie karty, które robiliśmy, bazowały na innych zmysłach. Pierwszy pomysł był taki, że nasze cocktaile wysłaliśmy do 11 artystów, oni je wypróbowali, ale nie mieli pojęcia, jaki jest skład, nie dawaliśmy żadnych podpowiedzi. Narysowali na tej podstawie prace i później te cocktaile wybierało się tylko za pomocą tych prac. A one były różne - była tam fotografia, malarstwo, linoryty. Bardzo mocno odjechane, nie było możliwości wpaść na to, co jest w środku, można było tylko się domyślać oceniając to wzrokowo. Druga karta była w takim drewnianym pudełku. Wyciągało się 10 kafelek, w drewnie były wycięte szklanki i cocktajlówki, a pod nimi był materiał, więc tutaj wybierało się cocktail za pomocą dotyku. Oczywiście kolor i kształt też miały znaczenie, ale przede wszystkim dotyk miał wpływać na to, co się wybiera.

- Od początku do końca chcieliście klientów zaskakiwać?

- Tak. Nie było u nas też piwa. Chcieliśmy pokazywać tylko kulturę cocktailową, bo przecież jest absurdalnie dużo miejsc, gdzie tego piwa można się napić. Chcieliśmy pokazać coś innego, te cocktaile bazowały też na składnikach, które są bardzo mocno nieoczywiste. Ludzie nigdy czegoś takiego nie pili i nie wyobrażali sobie, że można z tego zrobić coś alkoholowego do picia.

- Ten najbardziej zakręcony cocktail, który zapamiętałaś?

- Było tego sporo. Mój partner, który teraz wspólnie ze mną otwiera lokal w Oławie, robił cocktaile na krewetkach, oprócz tego z takich odjechanych były te na porze, na chlebie, wiele było „milkwash". Mleko stanowiło taki filtr, przelewaliśmy sobie cocktail przez mleko, przez co stawał się klarowny, delikatniejszy i miał dużo fajniejszą konsystencję. Bardzo często też staraliśmy się, aby wszystko było w polityce „no waste", żeby wykorzystywać jeden produkt do wszystkiego, łącznie z dekoracją, żeby nie marnować żywności, bo marnuje się jej za dużo, a przecież to jest spora strata finansowa i produktowa.

- Decyzję o powrocie z Krakowa i otwarciu lokalu w Oławie podjęłaś w trudnym momencie, bo przecież pandemia zabiła wiele biznesów. Chociaż z drugiej strony teraz ludzie są bardzo spragnieni, powrotu klubów, restauracji, barów....

- Przyjechaliśmy tutaj z moim partnerem około roku temu. To były wakacje. Nie mogliśmy zrozumieć, jak to możliwe, że tak duża miejscowość ma tak mało miejsc, gdzie można się czegoś napić poza piwem. Wiem, że są kawiarnie, browar, ale wciąż nie ma takiego uniwersalnego miejsca dla młodych ludzi, a dojechać stąd do Wrocławia, po to, żeby się czegoś napić, jest problematyczne - bo samochodem nie możesz, taksówki są absurdalnie drogie, a ostatni pociąg też odjeżdża dość wcześnie. Pamiętam te czasy, kiedy w Oławie były trzy kluby muzyczne i wiem, ile tam było ludzi. Wiem, jakim wydarzeniem były te weekendy. Chcemy w Oławie pokazać, że można to robić w fajniejszy sposób i to nie musi być drogie.

- Cocktaile jednak kojarzą się z tym, że za dobry trzeba sporo zapłacić... Bo przecież powstaje z kilku składników.

- To prawda, ale my chcemy złamać ten stereotyp. W niektórych lokalach bywa tak, że dany cocktail bazuje na alkoholu za 6 złotych, dodaje się trzy plasterki cytryny oraz wodę i cena wynosi 26 złotych. Więc dopłacać 20 złotych za wodę i cytrynę to absurd. I chcemy zrobić tak, żeby to było bardzo dobre, ale też przystępne cenowo. Mamy też wiedzę alkoholową, którą chcemy przekazać, żeby te osoby, które do nas przyjdą, mogły działać również w domu.

- Nie będziecie ukrywać receptury, robić otoczki, że jest pilnie strzeżona?

- Absolutnie. Totalnie chcemy się tym dzielić z ludźmi i o tym mówić. To jest też takie irytujące, jak jest się barmanem i pada pytanie, czym się zajmujesz. Gdy odpowiadasz, że barmaństwem, to zaraz jest „OK, a kiedy sobie znajdziesz normalną pracę?". Jest takie postrzeganie, że barman przychodzi do pracy i tylko leje wódkę z colą i nic więcej. A przecież Polska cocktailowo osiąga coraz lepsze wyniki, jest naprawdę w topowym miejscu. Chcemy pokazać, że to jest trochę tak jak z gotowaniem. Można pracować w małej gastronomii i robić tylko zapiekanki, a można być szefem kuchni w restauracji z gwiazdkami i chcemy, żeby barmaństwo też było postrzegane jako sztuka. Kiedy pracowałam w lokalu „Z ust do ust", wszystko robiliśmy sami. Nie było rzeczy kupowanych. Musieliśmy się nauczyć gotować, korzystać z różnych sprzętów, cały czas się rozwijać, żeby to było ciągłe „Wow!", żeby na tych ludziach wciąż robiło to wrażenie. I w Oławie też chcemy pokazać to z tej strony, że jest fajna zajawka, że warto spróbować czegoś zupełnie nowego.

- Jesteście pewni, że w naszym powiecie nie ma takiego drugiego miejsca?

- Na pewno są miejsca, gdzie można dostać cocktaile, ale ja mam nadzieję, że ten lokal, który otwieramy, będzie robił na tyle fajną robotę, że będziemy znani nie tylko w Oławie, ale w Polsce.

- Chcecie wejść z przytupem?

- Tak, chcemy być mocno zauważeni. Oboje braliśmy udział w konkursach, wygrywaliśmy, byliśmy finalistami. Chcemy zatrudnić osoby, które chcą się rozwijać, pokazać im zupełnie nową drogę, żeby zostali z nami i żeby też załapali bakcyla w tej pracy. Wiemy, że w Oławie nie ma podobnego miejsca, a dobrze znamy rynek gastronomiczny. Najbliższe podobne miejsce jest we Wrocławiu.

- Chcecie stworzyć prestiżowe miejsce, jeżeli chodzi o jakość?

- Tak, ale nie chcemy, żeby to był lokal, do którego trzeba przyjść z kijem, w takim sensie, że jest bardzo sztywno. Chcemy, żeby miejsce było mocno przystępne. Chodzi o to, że jak przyjdziesz do mnie, to może nie zapamiętasz aż tak smaku cocktailu, ale zapamiętasz to, jak on wyglądał, jak ja się zachowywałam i jak ty się tam czułaś. Chcemy dać ludziom wspomnienie, emocje, żeby czuli się wyjątkowo.

- Czym chcecie zaskoczyć?

- Jeżeli chodzi o kartę, to mam nadzieję, że już ona spowoduje wielkie „Wow!". Nie będziemy teraz zdradzać szczegółów, to ma być niespodzianka, ale szykujemy też szkolenia barmańskie.

arch. Sary i Daniela

Sara Stodolna i Daniel Gajo - w czerwcu w Oławie otworzą lokal. Będą serwować niezwykłe cocktaile. Obiecują, że mocno zaskoczą klientów

eprasa.pl f8467b367b

A ja UWIELBIAM szampana

arch. prywatne

Daniel jest charyzmatyczny, m.in. tym przyciąga klientów. Z nim na pewno nie będziecie się nudzić

Chcemy wprowadzić kulturę, której nie ma w Oławie.

- Jaką?

- Żeby usiąść przy barze. Nauczyć, że barman może być twoim ziomkiem, że możesz z nim porozmawiać, dowiedzieć się czegoś o alkoholach. Chcemy, żeby ludzie czuli się totalnie naturalnie, dlatego przygotowaliśmy duży bar z ogromną ilością hokerów, żeby każdy chętny mógł spędzić z nami czas i poczuć klimat miejsca, atmosferę.

- Barmani to nie będą ludzie z łapanki?

- Każdego można nauczyć szejkować, to nie jest Mount Everest, ale trzeba mieć jeszcze charyzmę, lubić ludzi i chcieć z nimi przebywać, więc nam najbardziej zależy na osobowościach za barem, bo reszty da się nauczyć. W takiej pracy nie uda się introwertykom. Ani oni, ani klienci przy nich nie będą czuć się dobrze.

- Sporo lat przepracowałaś za barem, spotkań z ludźmi było mnóstwo, często ci się zwierzali?

- Oczywiście. Alkohol sprawiał, że ten dystans się zmniejszał, ludzie się otwierali. Wielu gości było takich, że od X lat przychodzili weekend w weekend, byli z nami od zawsze. Spotykaliśmy się z nimi nawet w święta, bo to miejsce stało się ich drugim domem. I my tego nie robiliśmy z musu, ale po pracy też spędzaliśmy z nimi czas, bo każdy poczuł do siebie miętę.

- Miałaś klienta, klientkę, których zapamiętałaś bardzo mocno? Kogoś ci brakuje?

- Znamy dwie dziewczyny, które przychodziły do baru ze względu na mojego partnera. Były z nim od początku, kiedy zaczynał tam pracę. A jak zmieniał miejsce, to szły za nim do innych barów i to nie była kwestia cocktaili, ale robiły to dla atmosfery, którą stwarzał. Zaprzyjaźniliśmy się z nimi na tyle mocno, że spędzaliśmy razem święta, sylwestra, jesteśmy w ciągłym kontakcie, piszemy ze sobą i wiemy o sobie dużo więcej. To nie jest tylko znajomość barowa. Przez jednego klienta zostaliśmy zaproszeni na zjazd osób grających w gry komputerowe i tam mój partner miał wykład na temat barmaństwa, na temat zalet i wad tego. Mówił, jak trudny jest sam temat alkoholu, bo trzeba pamiętać, że praca za barem stanowi duże zagrożenie.

- No właśnie. Nie mówmy, że jest tak kolorowo, bo przecież niejeden miał przez to ogromne problemy w życiu. Łatwo wpaść w nałóg.

- To prawda. Szczególnie wśród młodych ludzi, bo przecież pracując w ten sposób codziennie mają dostęp do pełnej półki alkoholi i nikt nie ukrywa tego, że w pracy spożywa się ten alkohol, chociażby z gośćmi, którzy o to poproszą. Jest oczekiwanie, że jeśli z kimś siedzisz i rozmawiasz, to też wypada z nim wypić. Często jest tak, że do pracy za barem trafiają młode osoby, które dopiero weszły w dorosłość, widzą te pełne półki, nikt ich jakoś szczególnie mocno nie kontroluje, bo jak się pracuje całą noc w klubie, a kończy o szóstej rano, to szefostwa zazwyczaj wtedy nie ma i dla młodych osób to jest pokusa.

- Znasz przypadki, kiedy to się źle skończyło?

- Jak najbardziej. Bardzo często działo się tak, że ci ludzie tracili kontrolę. Nagle się okazuje, że pijesz non stop, że w sumie to nie pamiętasz, czy zamknęłaś lokal, że wracasz do domu, budzisz się rano, a średnio pamiętasz, jak wróciłaś i to się często zdarza. A im więcej pijesz, tym pamięć jest gorsza i film się częściej urywa. Wielokrotnie też zdarzało się, że coś w barze ginęło, że źle było zrobione rozliczenie. Niestety, z alkoholem w parze często idą też narkotyki...

- Nie udajecie, że nie widzicie ciemnych stron alkoholu.

- Nie. To byłoby bez sensu. Przecież wszyscy wiedzą, że można przesadzić, a wtedy nie jest dobrze. Bardzo łatwo o różne pokusy, a w momencie, kiedy wchodzi alkohol, narkotyki, to bardzo często dochodzi też depresja. Poza tym jest jeszcze inna kwestia. Jak pracujesz za barem, to przecież robisz to w innych godzinach niż pracują zwykli ludzie. Idziesz na 17.00 do pracy, ale kończysz o 4.00, idziesz spać i wstajesz po 13.00. Całe życie się zmienia. Kiedy masz partnera, partnerkę, którzy pracują w innej branży, to kiedy macie się spotkać, pogadać? Życie niektórym się rozwala. Dużo jest pokus, które czyhają w tym zawodzie.

- Ty jesteś w związku z człowiekiem, z którym dzielisz pasję. Żyjecie teraz wspólnym biznesem. Umiecie panować nad tym, żeby nie mieć problemów, o których mówiłaś wcześniej? Żeby po prostu za często nie pić?

- Bywało, że wypiło się za dużo, ale to nas wiele nauczyło. To nie jest tak, że innym się zdarzało, a my byliśmy święci. Uczyliśmy się na błędach. Uszeregowaliśmy sobie priorytety dość szybko. U nas nie było jakiejś wielkiej tragicznej historii. Zrobiliśmy sobie listę, co jest dla nas najważniejsze i jak chcemy, żeby to wyglądało. Odkąd jesteśmy razem, to mi dużo łatwiej jest pewne rzeczy poukładać. Ale jak zaczynałam pracę za barem, to bywało różnie. Nie było takiej motywacji, żeby nad wszystkim panować. Ale jakoś nam się udało.

- I teraz jesteście tutaj. Chcecie spełniać marzenia w Oławie. Dlaczego nie zostaliście w Krakowie?

- Jesteśmy jeszcze związani z Krakowem, jeździmy tam, działamy gastronomicznie. Ale przyszła pandemia i nie wiedzieliśmy, jak to tam do końca będzie wyglądać.

- Podobno żeby dostać pracę w lokalu „Z ust do ust" poszłaś na rozmowę i powiedziałaś, że specjalnie wytatuowałaś sobie usta, żeby cię zatrudnili...

- (Śmiech) To nie było zupełnie tak, ale faktycznie mam taki tatuaż i na rozmowie chłopaki zapytali, dlaczego chcę tam pracować - odpowiedziałam, że wytatuowałam sobie taki motyw i teraz nie mam co opowiadać znajomym, więc dobrze by było, jakbym tu pracowała, to będę miała fajną historię do tego tatuażu.

- Podziałało?

- Tak. Dostałam pracę jako jedyna osoba zupełnie z zewnątrz, myślę, że też z najmniejszym doświadczeniem. Dali mi szansę. Spędzili ze mną ogromnie dużo czasu i pierwszym poważnym krokiem był nakaz wzięcia udziału w konkursie barmańskim, co otworzyło mi oczy, wiele dróg. Sprawiło, że czułam się ważna zarówno w lokalu, jak i w świecie gastronomicznym. Czułam, że robię coś ważnego. Mogłam pokazać swoją kreatywność. To sprawiło, że dowiedziałam się, że barmaństwo to coś, co chcę robić, mam nadzieję, że już na zawsze.

- Z udziału w którym konkursie jesteś najbardziej dumna?

- Tym, gdzie byłam jedyną kobietą, która dostała się do pierwszej piętnastki w całej Polsce. Mój cocktail był na bazie wódki Pravda, kordiału jabłkowego (kwaśny syrop) - wszystko było przezroczyste, więc kolory nie sugerowały smaku, była esencja z chleba żytniego i jadalne złoto. Tym cocktailem i opowieścią o nim dostałam się do finału. Była nas trójka i wyglądało to dosłownie jak w Master Chefie, gdzie dostawaliśmy pudełko z daną ilością składników i w ciągu pół godziny musieliśmy stworzyć historię ciekawą dla rozmówcy i sam cocktail. Jury patrzyło na wszystko od nazwy, przez opowieść, po sposób podania i innowację wykonania. Jest to dziedzina, która cały czas się rozwija, dlatego, aby być w czołówce, trzeba kontrolować, co się dzieje na świecie.

- Robisz cocktaile na bazie chleba. W Oławie też tym chcecie zaskoczyć. Na czym to polega?

- Metod na zrobienie cocktaili jest absurdalna ilość. Ale wszystko zależy od tego, żeby wszystko było dobrze zbalansowane. To sekret tego, czy będzie smakowało. Chodzi o to, żeby wydobyć smaki z danego alkoholu i żebyś była w stanie wyczuć każdy ze smaków, który jest w cocktailu. Bo czasami się zdarza, że coś za bardzo wyszejkowałaś, czy dodałaś za dużo cukru, albo zostawisz w złej temperaturze - to wszystko ma wpływ na smak. Bardzo chcemy pokazać ludziom, że na podstawie trzech składników można niesamowicie zmienić gamę smaków.

- Przygotowujecie się do otwarcia. Gdzie macie swój lokal?

- Na Młyńskiej 22. Z tym się wiąże fajna historia, bo jak przyjechaliśmy tutaj, to stwierdziliśmy, że fajnie byłoby otworzyć coś swojego i podjechaliśmy na Młyńską. Chciałam pokazać partnerowi miejsce, gdzie mogłabym mieć lokal. Tak luźno rzuciłam. Podjechaliśmy, a na drzwiach wisiała kartka - do wynajęcia. Zadzwoniliśmy i dogadaliśmy się z właścicielem.

- Kiedy otwarcie?

- Myślę, że w pierwszej połowie czerwca. Chcemy wszystko dopiąć na ostatni guzik, żeby nie było mowy o błędach, musimy pokazać się z jak najlepszej strony. Mieszkańcy Oławy powinni zrobić „Wow!", kiedy przyjdą.

- W jakim stylu będzie wnętrze?

- Mocno wakacyjnym. Na luzie. Staramy się zrobić to uniwersalnie, aby można było przyjść na randkę, spotkanie biznesowe, czy z mamą na cocktail. Po prostu to ma być dla każdego.

- Dużo pieniędzy na to poszło? Bo młodzi ludzie często boją się ryzykować, szczególnie w Oławie i podczas pandemii.

- Mam tego świadomość. Ja też jestem młoda. Ryzyko było, ale nie są to jakieś absurdalne pieniądze. Da się to zrobić, jeśli się szuka, ma się pewną wiedzę, swoje znajomości, bo nie ukrywamy, że rozmawiamy z przedstawicielami branży alkoholowej, wyrobiliśmy sobie kontakty. Jeśli ktoś jest zmotywowany, to znajdzie dużo miejsc, które mogą mu pomóc, również finansowo i prawnie. Szczególnie będąc studentem jest dużo furtek. Można też się starać o dotacje, pożyczki nieoprocentowane. Wystarczy poszukać. Myślę, że tutaj najbardziej chodzi o przełamanie strachu, bo to najbardziej blokuje.

- Warto postawić wszystko na jedną kartę?

- Tak uważam, chociaż oczywiście zobaczę po czasie, jak to wyjdzie. Ale tylko to da ci jakąś możliwość na przyszłość, bo jeżeli będzie się stało w miejscu i pracowało wciąż za te same pieniądze, to nigdy komfort życia się nie zmieni. Jest takie piękne powiedzenie, że kto nie ryzykuje, ten nie pije szampana. A ja uwielbiam szampana.

- Słyszałam, że jesteś miłośniczką prosecco i brokatu.

- Tak. I obiecuję to wprowadzić w dużej ilości w naszym lokalu. Lubię wszystkie rzeczy, które świecą i robią wizualne „Wow!". To musi wyglądać, żeby zrobić wrażenie. Dostajesz kieliszek z prosecco i dostajesz kieliszek z prosecco z brokatem, który jeszcze obraca się i ma na rancie diamenciki. Od razu to zapamiętasz. Mogę się takiego zwykłego prosecco napić w 15 miejscach i go nie zapamiętam, a to z dodatkami zapamiętam. Lubię rzeczy, które robią wrażenie i o których później można opowiadać, wywołują emocje. Dla mnie liczy się wszystko - od wejścia do lokalu po ostatnie chwile tam.

- Ten lokal to twoje marzenie?

- Teraz jestem tego pewna. Chociaż wcześniej nie było to takie oczywiste, dopiero jak się to wydarzyło. Jak myślałam o tym, mieszkając w Krakowie, było to takie trochę nieosiągalne, bo wiadomo, że tam ceny są dużo wyższe. I nie miałam takiej odwagi. Ale mój partner bardzo mocno mnie popchnął w tę stronę i powiedział „chodź, zaryzykujemy, bo jesteśmy w tym razem i damy radę". I kiedy już wynajęliśmy lokal w Oławie, położyliśmy pierwszą farbę, kupiliśmy krzesła, z każdym takim momentem bardziej się cieszyłam, aż stwierdziłam - to moje miejsce i to było moim marzeniem.

- Coś jeszcze w życiu cię tak kręci, jak mieszanie alkoholi?

- Chyba całkowicie się temu oddałam. Bardzo długo próbowałam znaleźć ujście kreatywności, niestety nie miałam talentu do rzeczy manualnych, do malowania. Nie bardzo wiedziałam, gdzie mam się ulokować w życiu. Przez długi czas byłam związana z tańcem. Byłam przekonana, że to będzie to, dopóki nie zostałam nauczycielem. W Oławie pracowałam z dziećmi, ale nie potrafiłam do nich dotrzeć, w odpowiedni sposób im przekazać wiedzy związanej z tańcem. Odnalazłam się za barem, jestem mocno ekstrawertyczna, uwielbiam kontakt z ludźmi. To sprawiło, że to jest jakby moim domem, czuję się tam akceptowana, silna. Moja rodzina też do tego wspaniale podeszła. Rzuciłam studia, żeby tak pracować. Zrozumieli to.

arch. prywatne

Kiedy starała się o pracę w krakowskim lokalu „Z ust do ust" powiedziała, że ma już tatuaż z takim motywem i muszą ją zatrudnić, żeby miała fajną historię do tego. Podziałało

arch. Sary

To jeden z wielu tatuaży, które ma barmanka. Połączenie Sary i damy z... nie z łasiczką, a z kieliszkiem prosecco

- Rzeczywiście masz szczęście, bo wielu młodych ludzi usłyszałoby od rodziców „co ty najlepszego zrobiłaś, nic w życiu nie osiągniesz!".

- Wiem. Chociaż na samym początku moi rodzice pewnie też nie byli zachwyceni, bo wspierali mnie na studiach, ale im dłużej słuchali o tej mojej pasji, jak przyjechali i spróbowali moich autorskich cocktaili, nie mieli wątpliwości, że to świadomy wybór. Sprawia mi teraz ogromną przyjemność, jak widzę, że oni się tym jarają w podobnym stopniu jak ja. Jestem bardzo wdzięczna całej rodzinie za wszystko, co robią. Mam ogromne szczęście, że mam przy sobie tak wspaniałych ludzi, którzy zawsze mi pomogą i w każdym momencie mogę liczyć na ich wsparcie.

- Pandemia nie zasiała w tobie wątpliwości, jeśli chodzi o wkładanie pieniędzy w gastronomię?

- Jestem trochę wdzięczna pandemii, bo miałam czas na to, żeby usiąść, odetchnąć. Powiedziałam sobie „OK, Sara, zaraz będzie twój czas, ale teraz go sobie zaplanuj tak, żebyś czuła komfort i w przyszłości mogła być szczęśliwa." Starliśmy się z partnerem, aby ten czas, kiedy zamknęli nasze miejsce pracy w Krakowie, był dobrze spędzony, wykorzystany jak najlepiej.

- Jak się będzie nazywał ten lokal?

- Vibe (z ang. pozytywne wibracje). Siedzieliśmy, kombinowaliśmy z tą nazwą i cały czas powtarzaliśmy „musimy poczuć vibe tego miejsca" i w końcu stwierdziliśmy - to może niech będzie „Vibe".

eprasa.pl f8467b367b

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - 0,75 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - 1,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 11,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25,50 zł brutto
- nekrolog prasowy - 22.00 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

Termy Jakuba

Baseny Miejskie "Termy Jakuba" przyjmą do pracy

OSOBĘ DO SPRZĄTANIA

Oferujemy:
- umowę o pracę (na 3 zmiany, 6-14; 14-22; 22-6) lub pół etatu
- stabilne zatrudnienie
- zniżki na usługi w Termach Jakuba
- premia uznaniowa + dodatek do pracy w nocy

Zakres obowiązków:
- utrzymanie czystości i porządku w pomieszczeniach ogólnie dostępny

CV (z dopiskiem: „Pracownik gospodarczy") prosimy składać po przez e-mail na adres **biuro@termyjakuba.olawa.pl** lub osobiście w siedzibie Term Jakuba, która mieści się w budynku **Oławskiego Parku Wodnego przy ul. 1 Maja 33a, 55-200 Oława**.

Do CV należy dodać zapis:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu tej oraz przyszłych rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)).

Zatrudnimy na stanowisko

MAGAZYNIER - ZAOPATRZENIOWIEC

w firmie w Jelczu-Laskowicach

Zatrudnimy pracownika posiadającego czynne prawo jazdy kat. B. Preferowane doświadczenie w prowadzeniu pojazdów typu "bus"

Podstawowy zakres obowiązków:
- realizacje wewnętrznych zleceń transportowych;
- odbiór towaru od dostawców i dostarczenie do naszych odbiorców (klientów);
- załadunek towaru oraz dbałość o powierzone mienie i pojazd;
- obsługa komputera;
- prowadzenie ewidencji stanu technicznego i wykonywanych napraw pojazdów;
- utrzymywanie porządku w pomieszczeniach magazynowych.

Oferujemy:
- umowę o pracę po okresie próbnym;
- terminowe wynagrodzenie;
- wdrożenie i przygotowanie do pracy;
- przyjazną atmosferę.

Wymagania:
- uczciwość;
- komunikatywność;
- sumienność;
- brak nałogów;
- dyspozycyjność.

Prosimy o kierowanie CV oraz listu motywacyjnego ze zdjęciem WYŁĄCZNIE NA ADRES E-MAIL:

rekrutacja@adar.net.pl

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi do wybranych osób

PRACA BUDOWLANA W IRLANDII

(Co.Mayo i Co.Galway)

FINNA CONSTRUCTION

Firma budowlana Finna Construction Ltd z siedzibą w Galway

poszukuje pracowników budowlanych:

TYNKARZY, MURARZY ORAZ STOLARZY

Zapewniamy transport oraz zakwaterowanie (jeśli wymagane).

Więcej informacji pod numerem telefonu **00353 94954 5618** lub **00353 87419 8474**.

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Zatrudnię samodzielnych brukarzy i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

► Przyjmę panią - emerytkę do sprzątania pokoi noclegowych i obsługi recepcji w niepełnym wymiarze godzin. Dzwonić pod nr 693-692-691 Tel. 693 692 691 w godz. 17.00 - 20.00

CENTRUM MEDYCZNE AGA-MED W OŁAWIE PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D, OFERUJE PORADY U LEKARZY W PORADNI: CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII NACZYNIOWEJ, ORTOPEDYCZNEJ, NEUROLOGICZNEJ, LECZENIA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, ULTRASONOGRAFICZNEJ (USG) I DOPPLEROWSKIEJ (DOPPLER), LECZENIA CHORÓB TARCZYCY, DIETETYKA KLINICZNEGO. PROWADZIMY TERAPIĘ W ZAKRESIE NIETRZYMANIA MOCZU, JAK RÓWNIEŻ TERAPIĘ KOBIET CHCĄCYCH PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO PORODU, W CIĄŻY I PO PORODZIE. FIZJOTERAPIA: ZAPEWNIAMY ZABIEGI Z ZAKRESU NAJNOWSZEJ FIZJOTERAPII. USTALAMY PROCES LECZENIA I REHABILITACJI POD NADZOREM LEKARZA REHABILITACJI MEDYCZNEJ I OSTEOPATY. PROWADZIMY REHABILITACJĘ POCOVIDOWĄ. ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU MEDYCZNEGO. ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI POD NUMEREM TELEFONU 71 313 31 86 ORAZ 601 092 188 BĄDŹ POD ADRESEM E-MAIL: info@agamedolawa.pl

► Zatrudnię pracowników do remontów mieszkań na pełny etat. Kontakt tel.: 608417777

FIRMA ZATRUDNI BRUKARZA TEL. 603 445 063

► USŁUGI SPAWALNICZE Zbigniew Cielecki - ogrodzenia - balustrady - bramy wjazdowe - ozdoby ogrodowe - profesjonalna obsługa. Tel. 695 076 282

ZATRUDNIĘ SAMODZIELNEGO DEKARZA, CIEŚLĘ LUB POMOCNIKA TEL. 601 815 059

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ KAT. C+E (NACZEPA WYWROTKA). PRACA NA TERENIE OŁAWY I OKOLIC. TEL. 57 615 36 20

► Zatrudnię pracownika - koparko-ładowarka, prawo jazdy, mile widziana kat C Tel. 601 846 747

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 551 35 07

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 551 35 07

► Kupię roje pszczele Tel. 781 682 610

SPRZEDAŻ

PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J.
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21 tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1 tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETU

SKŁAD OPAŁU JELCZ-LASKOWICE TEREN POLMOZBYTU (za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

WIERZBNO SKŁAD OPAŁU lewandowski
WĘGIEL
KOSTKA, ORZECH, EKOGROSZEK luzem i workowany
Oferujemy **transport** i konkurencyjne ceny
71-313-12-79
501-34-28-18

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Osobom z pozwoleniem broń palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675

► Sprzedaż ziemniaków, jadalne i sadzeniaki (vineta i denar). Tel. 518 828 322

► Sprzedam kemping, Niewiadów, stan zły 502-627-675

► Sprzedam: 2 osobowa sofa + 2 fotele skórzane, cena 1600 zł Tel. 601 746 277

► Sprzedam pianino Tel. 793 859 046

► Sprzedam ziemniaki paszowe Tel. 504 923 819

► Sprzedam prosiaki. Tel. 697 782 111

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI - SPECJALISTA UROLOG. PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG: UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOMED; WTOREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

DERMATOLOG DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII LECZENIE CHORÓB SKÓRY: ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII, OCENA ZNAMION OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8 (NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16.00-19.00. KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167 www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► Sprzedam kawalerkę 38 m kw., w Oławie Tel. 668 390 655

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO, OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187 POŚREDNICTWO W SPRZEDAŻY I KUPNIE MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK. CAŁA OFERTA NA STRONIE www.capri-nieruchomosci.gratka.pl TEL. 601-990-187

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw, bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

SPRZEDAM MIESZKANIE 3-POKOJOWE, OK 50 M KW., OŁAWA, CHROBREGO, I PIĘTRO, 270 TYS TEL. 668-018-487, 795-436-696

► Mieszkanie idealne, wysoki standard, miejsca postojowe, 80m2, parter, ogródek, Jelcz-Laskowice - cena 359tys, BN 506540120

► Oława, kawalerka, I piętro, Odstępne TBS - 60 tys. BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje, Hirszfelda - 200tys BN 506540120

► Sprzedam przestronne mieszkanie 2-pokojowe 53,3 m2 w doskonałej lokalizacji na ul. Iwaszkiewicza. Tel. 609 352 525

► Mieszkanie 2-pokojowe, II piętro, 48 m kw., Rynek Oława, 250 tys Tel. 609 837 672

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, balkon, piwnica, 3-pok, 64m2- cena 290tys BN Prosperhome 506540120

► Chwałowice, dom w stanie surowym zamkniętym z instalacjami i tynkami, 130m2- 420tys, www.prosperhome.pl , 506540120

► Minkowice Oławskie, dom po częściowym remoncie, działka 950 m2- 340 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirszfelda - 308tys, BN 506540120

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budowlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przesyłać na adres e-mail dzialka.olawa@hotmail.com

► Kupię działkę budowlaną w Bystrzycy, ok 10-15ar. Tel. 695 432 588

► Kupię mieszkanie z TBS-u Tel. 881 401 775

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, 350 msc Tel. 601 788 813

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, 400 msc Tel. 601 788 813

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Pokoje w domu, magazyn z biurem Tel. 662 401 564

► GARAŻ PADEREWSKIEGO. Tel. 694 415 235

eprasa.pl f8467b367b

SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI
WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta www.waszekspert.pl
Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 733 827 410 KREDYTY

DO WYNAJĘCIA LOKAL O POWIERZCHNI 45 M KW. W CENTRUM OŁAWY PRZY UL. CHROBREGO (I PIĘTRO). SKŁADA SIĘ Z PRZEDPOKOJU, 2 POKOI, POMIESZCZENIA SOCJALNEGO (KUCHNI) ORAZ ŁAZIENKI Z PISUAREM I KABINĄ PRYSZNICOWĄ. CENA 1200 ZŁ + LICZNIKI. WYSTAWIAMY FAKTURY VAT. TEL. 605 996 555

► Do wynajęcia mieszkanie jednopokojowe w Oławie Tel. 694 616 141

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych - 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl, 506540120

► Wynajmę mieszkanie wyposażone, os. Zaciszna 66 m kw., Tel. 601 846 747

Zamienię

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje - 54m kw. Tel. 721 285 885

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

AGD

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

Stolarstwo

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

Czyszczenie

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd - www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

Budowlane

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925,
71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Tynki gipsowe, maszynowe Tel. 601 425 978

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Remonty, wykończenia mieszkań od A do Z, instalatorstwo, ogrodzenia Tel. 790 421 226

► PKK SERWIS. Usługi Hydrauliczne. Usługi Elektryczne. Jakub 690459346 Piotr 722337378

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

USŁUGI SPAWALNICZO-ŚLUSARSKIE - BRAMY, OGRODZENIA, FURTKI, BALUSTRADY, SCHODY, BARIERY, - OGRODZENIA PANELOWE, - MUROWANIE SŁUPKÓW I OGRODZEŃ, - OCYNK, MALOWANIE PROSZKOWE
TEL. 794 469 150, 576-586-690

► Prace remontowo-wykończeniowe, malowanie, gładzie, zabudowy g.k. Tel. 884 050 471

► Odbiory, przeglądy instalacji sieci gazowej. Tel. 602 236 330

► Wynajem i usługi: ładowarka teleskopowa 13,5m, ładowarka 6t. (widły, łyżka), wozidło, zagęszczarki, pompy, agregaty prądotwórcze i pneumatyczne i inne. Tel. 796 111 454 www.inwest-pol.pl

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL.BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443,
71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

RÓŻNE

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

► Autolaweta usługi Tel. 501 955 042

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Edward Bykowski, Wioletta Kamińska,
Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl f8467b367b

Twórzmy wspólnie fotograficzną historię Oławy (4)

Zaglądamy do starych rodzinnych albumów. Dziś domki przy ul. Rybackiej sfotografowane z drewnianego mostu na Odrze - z albumu Heleny Pajdak

Zdjęcie zrobiono około 1962 roku na drewnianym moście na Odrze. Most ten wybudowano w 1947, był to po wojnie już drugi most w tym miejscu, bo pierwszy zniszczyła kra. W 1963 roku ponownie kra uszkodziła jedno przęsło, które częściowo runęło do wody. Na zdjęciu widzimy elementy mostu jeszcze bardzo solidne i mały chodnik dla pieszych. Z tyłu za grupą osób widoczny jest budynek mieszkalny przy ul. Rybackiej 28. Obok po prawej budynek magazynowy, w którym przez kilkadziesiąt lat był skup skór. Pamiętajmy, że kilkadziesiąt metrów w prawo była rzeźnia miejska.

Mieszkańcy domów na ul. Rybackiej w bezpośrednim sąsiedztwie mostu opowiadali, że co roku wczesną wiosną, jak tylko miała ruszyć kra, to saperzy zaczynali kruszyć lód na rzece przy pomocy ładunków wybuchowych. W ten sposób broniono most drewniany przed zniszczeniem, a zimy wtedy były długie i grubość lodu na rzece przekraczała nawet pół metra. Przed wybuchem ówczesna władza polecała zaklejać szyby taśmą papierową na krzyż, ale to nie do końca pomagało - zdarzało się, że szyby w oknach wylatywały i tak - wtedy mieszkańcy zatykali wybite szyby kocami, choć w nocy niejednokrotnie temperatura była poniżej minus 20 stopni Celsjusza.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

PS

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr tel. 605 996 556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

Ocalić od zapomnienia

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Zdjęcia i dokumenty zostaną opisane i będą tworzyć współczesną historię miasta. Bardzo często jest tak, że rodzina nie ma pomysłu, co zrobić ze zdjęciami i jakimiś dokumentami, np. po dziadkach, więc najpierw leżą w pudełku w piwnicy, aż w końcu zostaną wyrzucone na śmietnik i giną bezpowrotnie.

Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.

POWIAT

W starostwie będą młode

A przynajmniej taką mamy nadzieję, bo właśnie zamontowano nowe domki dla ptaków. Gdzie jeszcze zamontować?

Powiat oławski kontynuuje swoje działania proekologiczne i montuje kolejne schronienia dla jerzyków. Tym razem 10 sztuk budek lęgowych zamocowano na budynku Starostwa Powiatowego w Oławie. Przypominamy, że w kwietniu podobną akcję przeprowadzono w Zespole Placówek Resocjalizacyjno-Socjoterapeutycznych w Oławie. Planujemy w najbliższym okresie kupić kolejne budki dla ptaków - informuje starostwo. - Czekamy na sugestie odnośnie ich lokalizacji.

(CK)

Budki na szczycie budynku starostwa

Starostwo Powiatowe

BARAN

(21.03-20.04)

Będzie znacznie mniej pracy niż w zeszłym tygodniu. Wykorzystaj to na wypoczynek, relaks, nabranie sił. Poświęć trochę czasu rodzinie, którą ostatnio mocno zaniedbałeś. W weekend mogą nadejść ważne wiadomości od kogoś spoza rodziny i bliskich przyjaciół. Samotni mogą spotkać osobę, która będzie ważna w przyszłości. Żyjących w stałych związkach czeka radość.

BYK

(21.04-21.05)

Musisz ostro zabrać się do pracy. Dość już odkładania zaległych spraw i działań. W finansach nie ułoży się tak, jak przypuszczałeś, ale nie powinieneś narzekać. Dobrze się zastanów nad planem wydatków, określ kolejność pod względem pilności i ważności. Miło spędzisz tydzień w gronie rodziny i przyjaciół.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

W tym tygodniu pochłoną cię sprawy rodzinne. Będzie wiele zamieszania, ale pozytywnego. Znowu poczujesz się potrzebny swoim bliskim i uświadomisz sobie, że mimo wszystko są dla ciebie oparciem. W pracy dni pełne zajęć miną szybko i bez napięć. W sprawach finansowych postępuj ostrożnie, zdrowie będzie dopisywać.

RAK

(22.06-22.07)

Dobry tydzień na odpuszczenie grzechów twojej drugiej połowie. Nie można płacić przez całe życie za jeden błąd. Niedługo czeka was długa rozłąka, to pomoże zrozumieć, ile znaczy dla ciebie ukochana osoba, a co was dzieli, to błahostki. Zdobądź się na szczerość, póki masz okazję do rozmowy. Potem może minąć dużo czasu, zanim znów się spotkacie.

LEW

(23.07-22.08)

Tydzień jak wiele innych. Bardzo spokojny, raczej monotonny. W pracy będzie wyjątkowo mało zajęć, w domu również nie wydarzy się nic niezwykłego. Nie narzekaj jednak na stagnację, bo wszystko wskazuje na to, że to cisza przed burzą. Odpocznij i nabierz sił. Zadbaj o relaks, może o niedaleką wyprawę, twoje finanse teraz na to pozwalają.

PANNA

(23.08-22.09)

Najtrudniejsze i najważniejsze sprawy zaczną przybierać właściwy obrót, głównie dzięki twoim bliskim, którzy we wszystkim cię wspierają. Odwdzięcz się im choćby dobrym słowem. Kolejne dni przyniosą spokój, ale również pogorszenie stanu finansów. Trochę za bardzo zaszalałeś na ostatnich zakupach, teraz uważaj z wydatkami.

WAGA

(23.09-23.10)

Nadchodzi trudny czas dla twojego związku. Będziecie musieli zadecydować, czy łatwiej jest wam razem, czy osobno. Nie będzie to łatwe, po raz pierwszy się przekonasz, jak wiele sprzecznych uczuć można żywić do jednej osoby. Musisz być szczery wobec siebie, wtedy będziesz wiedział, co robić.

SKORPION

(24.10-22.11)

Stanie się coś przykrego, czego nigdy się nie spodziewałeś. Będzie to dla ciebie tym trudniejsze, że za wszystkim stanie osoba, której ufałeś. Dopiero po długich przemyśleniach dostrzeżesz małe rzeczy, które wcześniej nie wzbudzały twoich podejrzeń. Jak zawsze, nie zawiodą Przyjaciele, okażą wsparcie. Nie rozpamiętuj jednej porażki, idź dalej z podniesioną głową, a wszystko będzie

STRZELEC

(23.11-21.12)

W tym tygodniu będziesz mieć dużo satysfakcji z pracy zawodowej. Pamiętaj jednak, że praca to nie wszystko. Od pewnego czasu jest ona sensem twojego życia. Zauważ, że oprócz kariery, można robić wiele innych rzeczy. Postaraj się znaleźć jakieś hobby i poznać nowych ludzi. To sprawi, że przypomnisz sobie, jak fascynujące może być życie.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Bardzo aktywny tydzień, pełen niespodzianek, zwłaszcza w życiu zawodowym. Twoje od dawna napięte stosunki z szefem nareszcie się ocieplą. Wzajemna uprzejmość uświadomi, że ty również ponosiłeś odpowiedzialność za wcześniejsze problemy. Na weekend zaplanuj odpoczynek i relaks w gronie przyjaciół. Zdrowie w normie.

WODNIK

(21.01-20.02)

Na początku tygodnia odczujesz duży spadek formy. Po weekendzie trudno będzie odnaleźć się w pracy. Wciąż będziesz myśleć o słońcu i chwilach z ukochaną osobą. Zawodowa codzienność będzie przytłaczać. Postaraj się spędzać aktywniej popołudnia, chwile na świeżym powietrzu na pewno poprawią nastrój.

RYBY

(21.02-20.03)

Po ciągu napięć przyjdzie spokojny czas. Spojrzysz na świat z dużym optymizmem, dzięki temu twoje stosunki z ludźmi staną się bardziej serdeczne. Poczujesz się zwyczajnie szczęśliwy. Masz teraz szansę spotkać swoją drugą połowę, więc cię nie opuszcza dobry nastrój. Nie zaszkodzi, jeśli trochę powstrzymasz swoją skłonność kontrolowania wszystkiego.

eprasa.pl f8467b367b

Najleosi w zawodach o mistrzostwo Koła PZW nr 19 w spławiku Krzysztof Leniak, Mateusz Małogłowski, Artur Reichert i Mateusz Dworak

Leniak mistrzem „Dziewiętnastki”

WĘDKARSTWO

Spławikowcy

Na kanale żeglownym Odry w Oławie, naprzeciw elewatorów, 15 maja rozgrywano zawody o mistrzostwo Koła PZW nr 19

Po długiej przerwie związanej z obostrzeniami coronawirusowymi wędkarze z wielką ulgą ale i zapałem przystąpili do rywalizacji. Woda była podniesiona, mocno przybrudzona.

Startowało 14 wędkarzy. W ciągu czterech godzin złowili łącznie 19820 g ryb - najwięcej leszczy, krąpii, uklei i okoni.

W kategorii seniorów tytuł mistrza koła zdobył Mateusz Małogłowski. Złowione przez niego ryby ważyły łącznie 5890 g. Pierwszym wicemistrzem jest Krzysztof Leniak - złowił 2490 g, a drugim wicemistrzem Artur Reichert - 1730 g.

Kolejne miejsca zajęli: Damian Franczak - 1300 g, Bartłomiej Gałek - 1280 g i Wiesław Żyrek - 800 g.

Zwycięzcy otrzymali puchary, wręczane przez sędziego zawodów Wincentego Cięszczyka oraz prezesa Koła Zdzisława Leniaka. Organizatorzy nagrodzili też pucharem mistrza juniorów - Mateusza Dworaka, który złowił ryby o łącznej wadze 3680 g.

Następne zawody tego koła zaplanowano na 26 czerwca, będą to mistrzostwa Koła w feederze.

*

Zarząd Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie, zaprasza swoich członków na zawody o mistrzostwo koła w spinningu, 23 maja. Zbiórka i zapisy koło śluzy nad dolnym kanałem żeglownym Odry w Oławie.

***

Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W pilnych sprawach kontakt telefoniczny z nr609 68 22 07. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.

Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” dyżuruje w czwartki w godzinach 16.00-18.00 w siedzibie Koła przy ul 3 Maja 1A, lub pod telefonem 501278041 w pozostałe dni.

(GRARO)

Szukają domu

Półtoraroczna suczka, mieszaniec owczarka niemieckiego z labradorem, wysterylizowana, pilnująca, szuka nowego domu - tel.667-735-988

Kilkuletni owczarek niemiecki długowłosy, mocnej budowy, posłuszny, czujny, bardzo dobry do pilnowania, poleca się do adopcji - tel.667-735-988

Ten nieduży piesek został znaleziony w nocy 6 maja w Janikowie, miał na sobie obrożę, nie jest chipowany. Obecnie przebywa w przytulisku w Zakrzowie i czeka na właściciela - tel.667-735-988

Nieduży, wesoły, towarzyski piesek szuka nowego domu - tel.667-735-988

eprasa.pl f8467b367b

OŁAWA
Kultura

„Uroda chwili" - wystawa Janusza Myrny

Do końca maja Centrum Sztuki zaprasza do Galerii OKO w Ośrodku Kultury na wystawę malarstwa Janusza Myrny pt. „Uroda chwili"

Jest to trzecia indywidualna wystawa absolwenta studiów licencjackich w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Aktualnie Janusz Myrna kontynuuje studia magisterskie na tym kierunku; wcześniej pracował jako specjalista i psycholog w jednostkach penitencjarnych.

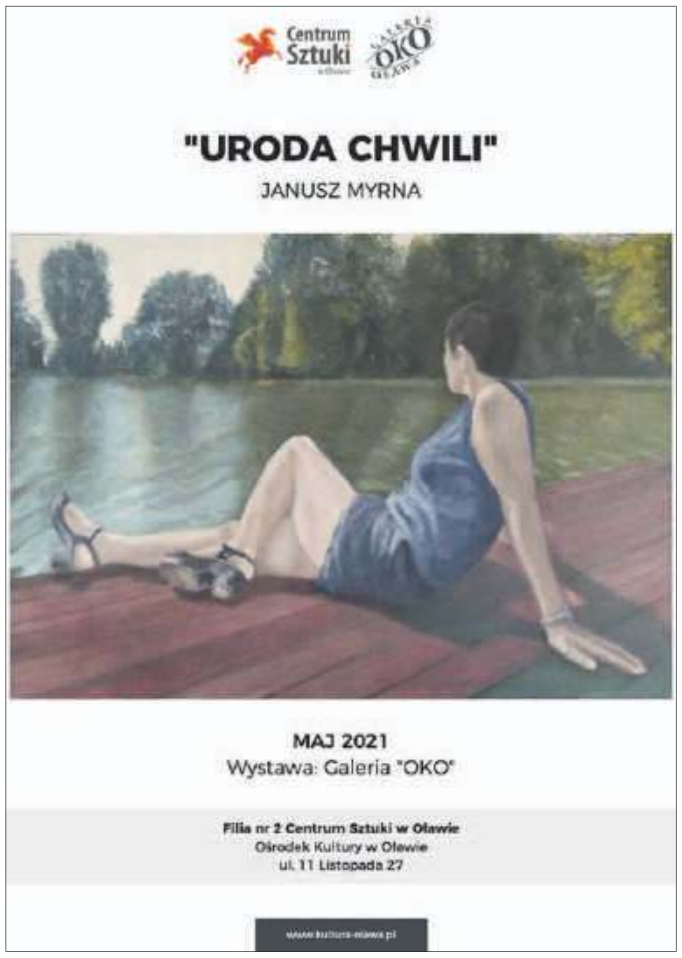

Wystawę można oglądać od poniedziałku do piątku w godz.: 9:00-18:00 (poniedziałek--czwartek) i 9:00-16:00 (piątek). Prosimy o wcześniejszy kontakt (e-mail: eg@kultura.pl, tel. 71-313-28-29).

- Chwile przelatują nam każdego dnia. Doświadczamy ich... - mówi autor prac. - I właśnie chwila jest umownie moją jednostką doświadczanej rzeczywistości, której chcę poświęcić trochę uwagi i ją przedstawiam w malarstwie. Jej uroda ma dla mnie wartość wręcz terapeutyczną. Z chwil składa się przecież nasze życie. Ile ich zapamiętaliśmy? Ile było dla nas istotnych? Ile pozytywnych, a ile negatywnych? Ile sami wyreżyserujemy, a do ilu ktoś napisze scenariusz za nas?

(KT)

Listy do redakcji

Kwiaty

Wiosna w pełni, choć zbyt chłodna, mało słoneczna i przyszła z dużym opóźnieniem. Nastał maj, jeden z piękniejszych miesięcy. Wokół jest coraz bardziej zielono. Zakwitło już wiele wiosennych kwiatów. Widząc okwiecone łąki, parki, skwery, ogrody, życie codzienne staje się milsze, bardziej radosne. Wiadomo - kwiaty są symbolem miłości, niewinności i delikatności, są wyrazem podziękowań, życzeń, szacunku itp. Kwiaty eliminują wiele negatywnych sytuacji i zdarzeń w naszym życiu. Dla ukazania piękna kwiatów, ich obecności w naszym codziennym życiu i oderwania się od chwilowej jego szarości, napisałem wiersz pt. KWIATY.

Pozdrawiam, Eugeniusz Chorostecki ECHO

*

Tak wiele piękna jest na tym świecie
Wśród przebogatej fauny i flory,
Ale czy człowiek tego nie „zmiecie",
Bo nie dba o nie, jak do tej pory.
Choć widok, zapach ziemi i wody,
Traw, drzew i krzewów bywa bogaty,
Choć fauna bywa pełna urody,
Lecz najpiękniejsze są zawsze kwiaty.

Kwiaty pustynne, polne, łąkowe,
Rosnące w lasach, parkach ogrodach.
Cudnie pachnące i kolorowe,
Kwitnące w rzekach, stawach, jeziorach.
Rododendrony, barwne lilaki,
Szlachetne róże, dzikie różyczki,
Łąkowe fiołki i polne maki,
Wrzosy, krokusy, astry, śnieżyczki.

Pachnące miodem lipowe kwiaty,
Wzniosłe magnolie i jarzębiny,
Białe czeremchy i złotokapy,
Kwiaty akacji, wonne jaśminy.
Malwy, żonkile i tulipany,
Złote forsycje, piękne azalie,
Chabry, hortensje, tak podziwiane,
Frezje, irysy, lilie, konwalie.

Gamą kolorów oczy radują,
Swoim zapachem nas upajają.
Więzi miłości tworzą, budują,
Wiele radości nam wszystkim dają.
Dbajmy wiec o nie , zawsze i wszędzie,
Bo tam, gdzie kwitną, gdzie pachną kwiaty,
Tam zawsze życie radosne będzie,
Tam świat też będzie piękny, bogaty.

Brytyjski eksperyment z palaczami

Wielka Brytania jest jednym z krajów uznających oficjalnie e-papierosy za mniej szkodliwe od papierosów tradycyjnych. W ramach próby, która ma się rozpocząć jesienią, palący pacjenci bez względu na to, z jakiego powodu trafili na SOR, otrzymają urządzenie oraz mający wystarczyć na tydzień zapas płynu do e-papierosów.

To kolejny brytyjski eksperyment, który ma badać wpływ wapowania na skuteczne zrywanie z nałogiem palenia. Niektórym pacjentom lekarze udzielą porady medycznej i skierują do lokalnych ośrodków pomocy. Inni otrzymają jedynie ulotki z informacją na temat lokalnych ośrodków zajmujących się wspieraniem palaczy chcących rzucić ten nałóg. Obie grupy zostaną ponownie przebadane po jednym, trzech i sześciu miesiącach.

Udział w eksperymencie wezmą szpitale w Norfolk, Londynie, Leicester i Edynburgu. Prof. Caitlin Notley, zaangażowana w realizację badania na University of East Anglia, wskazuje na element zaskoczenia: palącym pacjentom oddziałów ratunkowych zostaje przedstawiona idea rzucenia palenia za pomocą e-papierosów, podczas gdy zapewne większość z nich prawdopodobnie nie brała tego w ogóle pod uwagę. – *Korzystający z papierosów elektronicznych doświadczają podobnych wrażeń – e-papierosy wytwarzają podobne do dymu opary. Mogą więc być atrakcyjną opcją pomagającą ludziom w rzuceniu palenia, nawet w sytuacji, gdy kiedyś próbowali e-papierosów i ponieśli porażkę* – mówi prof. Notley.[1]

Public Health England (PHE), brytyjska instytucja zdrowia publicznego, ogłosiła już ponad rok temu, że e-papierosy są aż o 95 proc. mniej szkodliwe od tradycyjnych papierosów, bo nie wydzielają toksycznego dymu odpowiedzialnego za większość chorób odtytoniowych. Z ostatniego raportu PHE na temat korzystania z e-papierosów w Wielkiej Brytanii wynika również, że e-papierosy są nawet bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza, czyli np. gumy do żucia czy plastry antynikotynowe. W przeciwieństwie do tradycyjnego papierosa, w tym elektronicznym nie zachodzi proces spalania, przez co nie są emitowane najbardziej szkodliwe dla organizmu substancje. Warto pamiętać, że używając e-papierosa działającego w systemie zamkniętym, czyli takiego z fabrycznie napełnionymi kartridżami (na polskim rynku np. Vuse e-pen), albo w systemie otwartym, kiedy świadomie wybieramy gotowy do użycia płyn, inhalujemy preparat poddany kompleksowym badaniom. Na ten temat wypowiadają się m.in. polscy naukowcy. – *Moim zdaniem powinniśmy doprowadzić do takiej sytuacji, by konsument nie mógł w produkcie nic zmieniać, by sięgał po ten finalny, którego recepturę i ostateczny skład wcześniej zbadano. Jeśli decydujemy się na systemy otwarte, to tylko przy użyciu gotowych liquidów w butelkach* – tłumaczy prezes eSmoking Institute, dr Michał Kozłowski.

Warto wiedzieć, że innym, potencjalne ograniczającym ryzyka zdrowotne zamiennikiem dla tradycyjnych papierosów, są także podgrzewacze tytoniu. Na polskim rynku mamy możliwość wyboru spośród różnych urządzeń, np. glo Hyper, który podgrzewa wkłady do temperatury 270 stopni, wskutek czego powstaje nikotynowy aerozol. Z licznych badań naukowych, np. publikacji „Changes in Biomarkers of Exposure on Switching From a Conventional Cigarette to the glo Tobacco Heating Product: A Randomized, Controlled Ambulatory Study", wynika, że ekspozycja na szkodliwe biomarkery jest zdecydowanie niższa także u osób podgrzewających tytoń, w porównaniu do jej poziomu obecnego u „tradycyjnych palaczy". Czy rozpoczynający się jesienią w Wielkiej Brytanii eksperyment okaże się sukcesem i inspiracją dla innych krajów? Tego nie wiemy, ale z pewnością ta metoda – także dla osób poddanych badaniu – może być bardzo zaskakująca.

[1] https://www.bbc.com/news/health-56918315

eprasa.pl f8467b367b

Gwiazdy Hollywood, rosyjska mafia i poker

OŁAWA
Kultura

„Gra o wszystko" w plenerze już w piątek!

Pierwsze w tym roku oławskie kino plenerowe zaplanowano na 21 maja o godz. 20:30. Na terenach zielonych za Ośrodkiem Kultury wyświetlony zostanie film „Gra o wszystko". To reżyserski debiut wybitnego scenarzysty Aarona Sorkina, świetny film zaglądający za kulisy wielkiego świata i jeszcze większych pieniędzy z kapitalną Jessica Chastain w roli głównej.

Główną bohaterką fabuły jest Molly Bloom - młoda, piękna i wszechstronnie utalentowana kobieta. Światowej klasy zawodniczka w narciarstwie alpejskim, która fortunę zdobyła nie dzięki nartom, a dzięki kartom. Kochała ryzyko i nie bała się gry o wszystko. Przez 10 lat prowadziła najbardziej ekskluzywny, nielegalny klub pokerowy w USA. Gościła gwiazdy Hollywood, największe postaci światowego biznesu, a także bossów rosyjskiej mafii. Pod jej dachem wygrywano miliony i tracono fortuny. Poznała tajemnice najpotężniejszych tego świata. Gdy sądziła, że zdobyła wszystko, do jej drzwi zapukało FBI. Zagrożona wieloletnim więzieniem, utratą dorobku życia, po raz kolejny postanowiła podjąć walkę. Tym razem jej jedynym sprzymierzeńcem okazał się adwokat, który jako pierwszy poznał prawdziwe oblicze Molly Bloom.

Wstęp wolny. Organizatorem wydarzenia jest Centrum Sztuki we współpracy z Urzędem Miejskim. Partnerem - Momo Chillout Beach Bar, który zainaugurował działalność w poprzedni weekend.

- Wszystkich nas cieszy nadchodzący sezon plenerowy, jesteśmy spragnieni towarzystwa, dobrej kuchni i pozytywnych klimatów - mówi dyrektor Centrum Sztuki Anna Ślipko. - Do tego na przystawkę dobra muzyka, film... i oto mamy przepis na ciekawe lokalne miejsce do odpoczynku. Teren zielony przy Ośrodku Kultury jest na tyle przestrzenny i klimatyczny, że warto się nim dzielić. Kiedy zgłosiła się do nas osoba z pomysłem na wykreowanie miejsca pod chmurką, przyciągającego uwagę mieszkańców Oławy, chętnie zaakceptowaliśmy projekt. Właściciel Momo oprócz atrakcji gastronomicznych planuje wiele wydarzeń muzyczno-tanecznych. Dla Centrum Sztuki pojawia zatem się okazja wykorzystania naturalnego miejsca spotkań do zgromadzenia większej liczby uczestników podczas letnich wydarzeń plenerowych zlokalizowanych przy naszym obiekcie. Oławska przestrzeń miejska staje się coraz bardziej atrakcyjna, mam nadzieję, że tereny zielone przy Ośrodku będą chętnie odwiedzane zarówno przez rodziny, jak i młodzież.

(KT)

OŁAWA
Kultura

Funky Kleks, czyli piosenki z filmów o panu Kleksie

To idealna propozycja na rozrywkę dla całej rodziny! Centrum Sztuki zaprasza na wyjątkową muzyczną podróż, która łączy pokolenia

Któż z nas nie zna Ambrożego Kleksa - ekscentrycznego nauczyciela, w którego filmową postać brawurowo wcielił się Piotr Fronczewski? Fanów pana Kleksa i muzyki z filmów o nim CS zaprasza 2 czerwca o godz. 18:00 do Ośrodka Kultury na koncert Funky Kleks!

Film „Akademia Pana Kleksa" to kultowa ekranizacja cenionej książki Jana Brzechwy o tym samym tytule. Podobnie jak następne części: „Podróże Pana Kleksa" oraz „Pan Kleks w Kosmosie" wychowała całe pokolenia Polaków. Niemniej kultową stała się muzyka napisana do tych filmów.

Piosenki stworzone przez Andrzeja Korzyńskiego są doskonałymi kompozycjami, stanowią jeden z kamieni milowych w polskiej muzyce rozrywkowej. Każdy z nas niejednokrotnie słyszał: „Kaczkę dziwaczkę", „Witajcie w naszej bajce", „Na wyspach Bergamuthach" czy „Z poradnika Młodego Zielarza".

Projekt Funky Kleks powstał z chęci oddania hołdu muzyce z filmów o panu Kleksie. Jego inicjatorem jest wrocławski basista Wojtek Bergander, który zaprosił do współpracy wrocławskich muzyków: Annę Malek (wokal), Piotra Świętoniowskiego (instrumenty klawiszowe), Macieja Mazurka (gitara) i Jarosława Korzonka (perkusja).

Podczas koncertu usłyszycie piętnaście piosenek z trzech filmów o panu Kleksie, okraszonych nowoczesnymi i mocno funkowymi brzmieniami. Bilety w cenie 20 zł już dostępne online na kultura.olawa.pl, w kasie OWE Odra i w kasie Ośrodka Kultury na godzinę przed koncertem (w przypadku wolnych miejsc).

*

Anna Malek to wokalistka, autorka tekstów i piosenek. Ćwierćfinalistka 11. edycji The Voice of Poland, półfinalistka 2. edycji programu X Factor (z zespołem Soul City). Absolwentka jazzu i muzyki estradowej w Nysie, dziennikarstwa muzycznego w DSW we Wrocławiu oraz Studium Musicalowego przy Teatrze Muzycznym Capitol we Wrocławiu. Śpiewa w Opole Gospel Choir, z którym wielokrotnie występowała podczas KFPP w Opolu.

Wojtek Bergander to basista, kontrabasista, kompozytor. Członek zespołów: Jabłonka, Jazzblaster, Krzysztof Żesławski Quartet, Funk`N`Tronic. Muzyk sesyjny, współpracuje m.in. z Narodowym Forum Muzyki NFM czy Teatrem Muzycznym Capitol we Wrocławiu.

Piotr Świętoniowski to klawiszowiec, producent, aranżer. Członek The Hats – oficjalnego zespołu Anity Lipnickiej oraz grupy HooDoo Band.

Maciej Mazurek - gitarzysta, współpracuje z orkiestrami Tomasza Szymusia, Adama Sztaby oraz Tomasza Filipczaka. Jest członkiem zespołu L.U.C oraz Teatru Muzycznego Capitol we Wrocławiu.

Jarosław Korzonek - perkusista, współpracuje z Teatrem Muzycznym Capitol we Wrocławiu oraz Teatrem Muzycznym w Łodzi, Opole Gospel Choir, Dzióbek Band oraz Lime. Jest członkiem zespołu Jabłonka.

(KT)

Kiermasz dla Niny

DĘBINA
Charytatywnie

Organizatorzy zapewniają, że wystawią wszystko: zabawki, przetwory, zioła, wypieki, chleb...

Jeśli ktoś dysponuje czasem i chęcią upieczenia ciasta, ciastek, zrobienia rogali, pierogów, może się włączyć. W programie ćwiczenia na świeżym powietrzu. Czekają upominki ufundowane przez UMiG Jelcz-Laskowice i Fundację Ewy Naworol. Wpisowe 10 zł.

Plan imprezy

15.00-18.00 - „pchli targ"

15:00-16:00 - ćwiczenia „Masz kije? Weź!"

16:00 wręczenie upominków-niespodzianek dla mam ćwiczących.

Masz niepotrzebne rzeczy - przynieś.

Szukasz oryginalnych rzeczy - przyjdź.

Cały dochód zostanie przeznaczony na leczenie Niny Makarowskiej.

(CK)

eprasa.pl f8467b367b

Jelczańskie Historie

Tekst jest częścią projektu „Jelczańskie HIStorie", zrealizowanego przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury

Miejsko-Gminne Centrum Kultury Jelcz-Laskowice

Wojciech Połomski. Marzenie, które spełniło się osiem razy

Zeszyt. To od niego się zaczęło i trwa. Czy będzie pisał książki o „Jelczu" do końca życia? Wojciech Połomski nie musi odpowiadać. I tak wiadomo

Historia zeszytu to historia chłopaka, który miał pasję. Zaczęła się dużo wcześniej, ale 18 lat temu odważył się ubrać marzenie w słowa, a gdy coś zostanie wypowiedziane, już pozostaje.

Czasem wraca do zeszytu ze zdjęciami tego, co wyprodukowano w Jelczańskich Zakładach Samochodowych, do notatek, do pierwszej skarbnicy wiedzy, do prapoczątków. Prowadził go do 2002 roku.

W 2010 roku ukazuje się jego pierwsza książka, rozpoczynająca cykl o pojazdach produkowanych w Jelczu. Teraz ma w domu archiwum i muzeum jelczańskie w jednym. Zastanawia się, komu to wszystko kiedyś przekaże, bo jak na razie nie widzi właściwego człowieka, który zrozumiałby to w pełni.

Ale czy tę pasję i miłość do Jelcza, które ma Wojciech Połomski, może zrozumieć ktoś, kto nie jest stąd? Ciężko odpowiedzieć na to pytanie, bo ludzi zakręconych na punkcie jelczańskiej motoryzacji jest w Polsce sporo, ale nie ma chyba w okolicy osoby tak zdesperowanej i oddanej tej fabryce, aby tak mocno ją hołubić i wielbić jak on.

Jest to miłość nieodwzajemniona, choć Połomski całe dorosłe życie poświęcił na zbieranie pamiątek, artefaktów, dokumentowanie i pisanie o Jelczu. Napisał 5 książek o pojazdach samochodowych i przyczepach marki Jelcz, książkę „Historia JZS. Zapisy wspomnień" - I wydanie i wznowienie ze swoimi wspomnieniami oraz wydawnictwo na temat najnowszego produktu Jelcza dla wojska. Razem osiem książek.

Jak Indiana Jones

Mówi, że następne książki się piszą. Wojtek ma teraz na warsztacie pozycję o licencji Berlieta. Jest to o tyle ciekawe, że powstaje ona bez udziału strony polskiej. Główne materiały potrzebne do publikacji pochodzą z Francji, a także z Niemiec, Węgier, Czech. Są właśnie tłumaczone, a 70 procent z nich nigdy nie było wcześniej publikowanych. Połomski już przy pracy nad wcześniejszymi książkami rozpoczął współpracę z Fundacją Paula Berlieta w Lyonie i dostał „błogosławieństwo" od fundatora na udostępnienie zbiorów archiwalnych. To było dwa lata przed jego śmiercią i panom nie udało się spotkać, Wojtkowi została tylko książka z autografem. W fundacji we Francji są cztery jego, te o pojazdach jelczańskich. Jest szansa, że książka, nad którą teraz pracuje, zostanie przetłumaczona także na język francuski i będzie sprzedawana na tamtejszym rynku. Gdy wcześniej Wojtek pisał o sprzedaży i kupnie francuskiej licencji, wiedział „zaledwie" 50 procent tego, co wie dzisiaj. Mówi, że gdy odkrywa kolejne fakty i kulisy, czuje się jak Indiana Jones!

Choć latami się tym zajmuje i napisał już tak wiele, ciągle odkrywa coś nowego. Ma nawet listę materiałów, które musi zdobyć i włączyć do swojego archiwum. Jest coraz trudniej, bo - jak mówi - polskie archiwa nie wspierają autorów i ludzi z pasją, tylko żądają pieniędzy. Z Francji Wojtek dostał materiały za darmo.

Nie wiadomo dlaczego, ale przypomniała mu się historia ze słynnym zeszytem. Kiedyś na bramie fabryki chcieli mu go skonfiskować, bo stwierdzili, że coś wynosi z zakładu. Uratował go ówczesny dyrektor Krzysztof Rozenberg.

Żeby ci ludzie zostali w pamięci

„Książkę wspomnieniową", bo tak autor (drugim jest Jan Dalgiewicz, były dyrektor JZS) nazywa „Historię JZS. Zapisy wspomnień", napisałby jeszcze raz...

Ukazała się w 2013 roku i była inna niż poprzednie, bo wtedy - jak mówi Połomski - dotknął żywej historii Jelcza. Byli pracownicy pokazali w niej swoje emocje, swoją miłość do jelczańskich zakładów. To także kompendium wiedzy o historii miast Oławy i Jelcza-Laskowic, zawierające ogromną liczbę faktów i dat. Z rysunkami nieżyjącego już Bolesława Telipa, zawsze niosącymi jakiś przekaz.

Czy książka jest dla niego ważna, jak widzi z perspektywy czasu to, co się wtedy wydarzyło? A wydarzyło się wiele...

- Straszono mnie sprawą sądową, domagano się zaprzestania działań - wspomina Wojciech Połomski.

Wojciech Połomski

Sylwia Połomska/Marcin Watemborski

- Książka powstała po dwóch pierwszych pojazdach Jelcza i wtedy dyrekcja fabryki nie robiła mi problemów, a wręcz przeciwnie. Nagle przy książce wspomnieniowej, której stworzenie zaproponował mi Jan Dalgiewicz, pojawiły się kłopoty. Na początku niewielu wierzyło, że to się uda, ale jak się okazało, że książka idzie do druku, domagano się rękopisu... Do tej pory nie wiem, czego się tam spodziewano. Jako autor dotknąłem historii żywej, o której słyszałem, o której ktoś mi opowiadał, aż tu nagle spotkałem się z tymi wszystkimi ludźmi, świadkami tamtych wydarzeń. Czasami z wielkim trudem przelewali emocje i wspomnienia na papier. Może nawet tak do końca nie wierzyli, że to ujrzy światło dzienne i w takiej formie. Napisałem tę książkę, bo pytano mnie, dlaczego tylko samochody, czemu nie cała ta otoczka, przecież Jelcz to było w środku miasto, to było życie tak wielu ludzi...

To była pierwsza w historii i do tej pory jedyna książka z osobistymi wspomnieniami o czasach świetności Jelczańskich Zakładów Samochodowych, o czasach ważnych dla fabryki i życia pracowników, o czasach, które nie powrócą. Autentyczna, szczera, ze zdjęciami wybranymi przez Wojciecha Połomskiego, zaakceptowanymi przez Jana Dalgiewicza i autorów wspomnień, którzy przekazali wiele prywatnych fotografii. Do końca życia będzie dla Wojtka jedną z ważniejszych rzeczy, które zrobił. Wielu z autorów wspomnień już nie żyje. Dla autora, który jako dziecko odwiedzał zakłady jelczańskie i je pokochał, przeprowadzanie wywiadów z byłymi dyrektorami, inżynierami, konstruktorami, było jak zetknięcie się z żywą legendą. Nie da się tego przecenić.

Ten autentyzm niektórych raził, bo nieskładne zdania, bo coś innego. Połomski konsultował to z profesorem Janem Miodkiem. To on poradził mu, żeby zostawić żywe wypowiedzi, aby wspomnienia nie straciły na swojej szczerości i niepowtarzalnym stylu. I jeszcze „stara historia", jak nazywa ją Wojtek - czasy komuny, PRL. Niektórzy mu zarzucali, że książka gloryfikuje dawny system. Ma na to odpowiedź. Teraz, w innym ustroju, zna wielu karierowiczów i chętnie zadałby im pytanie, czy działaliby tak samo, gdyby żyli wtedy... Ludzie żyli w tamtych czasach, pracowali, zakładali rodziny. Nie wszyscy byli „komuchami", nie da się wygumkować tej epoki, to byłoby nierzetelne.

- To też byli ludzie i oni tworzyli historię - podsumowuje krótko.

Ceni wiedzę i doświadczenie

Wojtek lubi rozmawiać z ludźmi, potrafi słuchać i ma ucho do historii. Jak to opisać, tę przyjemność rozmowy, emocje, jakie się wtedy pojawiają, ten błysk, gdy ręka już zapisuje tę „smaczną" wypowiedź? Nieważne, czy to ktoś młody, czy doświadczony życiem. Liczy się nawiązanie dobrego kontaktu. Szanuje swoich rozmówców, chyli czoła przed wiekiem i dorobkiem, lubi środowisko dziennikarskie, ceni dobre teksty, gdy coś mu się spodoba, nie szczędzi pochwał. Jest skromny nad wyraz, choć wszystko, co osiągnął zawdzięcza sobie. Udowodnił, że to, co na początku uważał za niemożliwe, jest możliwe. Ktoś namawia go, żeby napisał swoje wspomnienia, takie bez ściemy...

***

W Najwyższej Izbie Kontroli uzyskał dostęp do dokumentów związanych ze sprzedażą Jelcza Sobiesławowi Zasadzie, raport pokontrolny z 2002 roku i szykuje kolejną książkę. Ma mieć ponad 500 stron...

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA

eprasa.pl f8467b367b

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Sprawiedliwy remis s.26

Porażka na powitanie kibiców s.27

KICKBOXING
Sukces

Medale i cenne doświadczenie

Mistrzostwa Polski Kadetów były wyjątkowo udane dla zawodników KS Fighter Jelcz-Laskowice

We Włoszakowicach reprezentowało go trzech chłopców - Borys Szeszuła (-37kg), Maurycy Zieliński (-32kg) oraz Gracjan Posor (-42kg). Borys, startując w mocno obsadzonej kategorii, stoczył w ciągu jednego dnia aż trzy walki - wszystkie w świetnym stylu. W pierwszej odprawił przed czasem w drugiej rundzie reprezentanta Łodzi (kopnięcia na żebra), w drugiej po bardzo mocnej i zaciętej walce wypunktował 3:0 mocnego zawodnika z Gliwic, w trzeciej po bardzo dobrej walce nieznacznie uległ 2:1 zawodnikowi z Lubawy. Było więc bardzo blisko finału, jednak zasłużone trzecie miejsce również jest świetnym rezultatem.

- Widząc ogromny skok formy od ostatnich mistrzostw, jestem pewien, że za rok zdobędziemy złoto - mówi trener Przemysław Walków.

Maurycy Zieliński w swojej kategorii wagowej wywalczył srebro i jednocześnie tytuł wicemistrza Polski kadetów.

- To także ogromny wyczyn i jak na razie najlepszy tytuł naszego zawodnika, który w finale musiał uznać wyższość rywala z Gdańska - komentuje Walków. - Gracjan Posor, który z naszej reprezentacji był jedynym debiutantem, startującym od razu w tak prestiżowej imprezie, przegrał z zawodnikiem z Zielonej Góry, jednak świetnie się zaprezentował i pokazał charakter, co zaowocuje w kolejnych walkach.

Jednocześnie w Warszawie w prestiżowej lidze „Warszawska Granda" w kategorii senior do 86 kg klub Fighter Jelcz-Laskowice reprezentował Mateusz Typer, który zmierzył się z zawodnikiem z Gdańska - Bartoszem Nowakiem.

Trener nie kryje zadowolenia: - Walka na przetarcie przed Mistrzostwami Polski low kick przebiegła idealnie po naszej myśli. Jako trener jestem mega zadowolony z wyników wszystkich moich zawodników, wkrótce kolejne wyzwania. Dziękuję sponsorom i partnerom, którymi są: Miasto i Gmina Jelcz-Laskowice, Octagon, Kushaze, Garage Burger, Zespół Szkół im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach oraz Złota Sowa.

(KT)

arch. klubu

Chłopcy zaliczyli świetne starty we Włoszakowicach

arch. prywatne

Tomasz Zając (trzeci z lewej) osiągnął kolejny duży sukces

Kolejne medale Tomka!

CIĘŻARY
Sukces

Tomasz Zając zdobył dwa złote medale i jeden srebrny w VII Integracyjnych Mistrzostwach Śląska Osób Pełnosprawnych i Niepełnosprawnych

Sztangista z Jelcza-Laskowic rywalizował w wyciskaniu klasycznym leżąc. - Na zawodach przede wszystkich konkurowałem z osobami pełnosprawnymi - opowiada. - Pokazałem im, że osoba niepełnosprawna nie ma przed sobą barier.

Tomek ważący 67.5 kg pobił dwa nowe rekordy życiowe - 147.5 kg i 152.5 kg.

Rekord 152.5kg zagwarantował mu:

* Pierwsze miejsce w kat. junior do lat 23 (pełnosprawni),

* Pierwsze miejsce w kat. najlepszy zawodnik niepełnosprawny,

* Drugie miejsce w kategorii senior do 74 kg (pełnosprawni),

* Pierwsze miejsce w kategorii najlepszy junior zawodów dla pełnosprawnych i niepełnosprawnych.

- Dziękuję serdecznie moim rodzicom i braciom, którzy zawsze trzymają za mnie kciuki - mówi. - Dziękuję bardzo mojemu trenerowi, panu Stanisławowi Szymańskiemu z Bystrzycy, a także moim sponsorom.

(KT)

Natalia ze złotem!

CIĘŻARY
Sukces

15 maja w Zamościu odbyły się Akademickie Mistrzostwa Polski

Świetnie spisała się jedyna reprezentantka LKS Polwicy Wierzbno Natalia Pawlik.

Uzyskała 85 kilogramów w rwaniu i 94 kilogramów w podrzucie. Tym wynikiem zdobyła złoty medal w kategorii wagowej do 76 kg.

Jest to pierwszy tytuł mistrzyni Polski w karierze Natalii. Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!

(KT)

Natalia Pawlik

SIATKÓWKA
Kolejna funkcja

Prezes, członek zarządu i wiceprezes

Piotr Piechota wiceprezesem Dolnośląskiego Związku Piłki Siatkowej

Przed tygodniem został wybrany nowy zarząd Dolnośląskiego Związku Piłki Siatkowej, na którego czele stanął Wojciech Rozdolski. W nowo wybranym zarządzie znalazł się prezes IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice Piotr Piechota.

14 maja odbyło się zebranie zarządu DZPS, na którym zostały wybrane władze związku – wiceprezesi i przewodniczący poszczególnych wydziałów. Wiceprezesem DZPS ds. kontaktów i współpracy z organizacjami samorządowymi został Piotr Piechota. Prezes „Volleya" został wybrany także przewodniczącym Wydziału Kontaktów i Współpracy z Organizacjami Samorządowymi.

- Dziękuję delegatom walnego zgromadzenia DZPS za zaufanie i wybór na funkcję członka zarządu DZPS - mówi Piotr Piechota. - Dziękuję prezesowi DZPS Wojciechowi Rozdolskiemu oraz członkom zarządu za wybór na funkcję wiceprezesa DZPS. Powierzona rola jest dla mnie nobilitacją i szansą na działanie dla rozwoju dolnośląskiej siatkówki w szerszym wymiarze niż płaszczyzna klubowa. Współpraca z władzami województwa organizacjami samorządowymi leży u podstaw działalności DZPS, ponieważ przekłada się na niemal wszystkie realizowane zadania. Wspomnę tu chociażby szkolenie młodzieży czy organizację rozgrywek dla klubów z całego województwa. Jestem świadomy odpowiedzialności związanej z pełnieniem roli wiceprezesa. Mam nadzieję, że doświadczenie jakie nabyłem zarządzając klubem IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice, w tym doświadczenie ze współpracy z władzami Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, okaże się w tej materii bardzo pomocne.

arch. klubu

Piotr Piechota

(KT)

eprasa.pl f8467b367b

FUTSAL

Ekstraklasa

„Red Dragons” Pniewy - KS „Acana Orzeł Futsal” J-L 3:3

Sprawiedliwy remis

To był ciekawy pojedynek zespołów sąsiadujących w tabeli. Sytuacja na parkiecie zmieniała się jak w kalejdoskopie, a rezultat został ustalony po emocjonującej końcówce

„Czerwone smoki” to aktualny triumfator Pucharu Polski. W długi weekend majowy podopieczni trenera Łukasza Frajtaga pokonali w bardzo zaciętym i wyrównanym dwumeczu „Piast Futsal” Gliwice, zdobywając pierwszy raz w swojej historii to cenne trofeum. Po tym sukcesie zespół z podpoznańskich Pniew był faworytem w konfrontacji ligowej z jelczańskim zespołem.

W pierwszej połowie na pakiecie pniewskiej hali niewiele się działo. Brakowało składnych akcji i spięć podbramkowych. W 12 minucie miejscowi objęli prowadzenie, ze strzału Piotra Błaszyka. Futsalówka wpadła w górny róg bramki, a Maciej Foltyn (wrócił go gry po długiej przerwie, spowodowanej szkoleniem pożarniczym) był bez szans na skuteczną interwencję. Na tym właściwie skończyły się emocje w tej części gry.

Druga połowa była natomiast doskonałą reklamą halowej odmiany piłki nożnej. W 22 minucie na 2:0 dla gospodarzy podwyższył Mateusz Kostecki, popisując się kąśliwym uderzeniem z dystansu.

Odpowiedź podopiecznych Lopeza „Chusa” Garcii była natychmiastowa. Zza pola karnego strzelił Mykita Możejko, a piłka po rykoszecie wpadła do siatki, myląc zdezorientowanego Łukasza Błaszczyka. Przyjezdni poszli za ciosem. W 29 minucie wyrównał Arkadiusz Szypczyński, sprytnym strzałem z ostrego kąta. Po chwili Możejko spudłował z przedłużonego rzutu karnego, podyktowanego za przekroczenie przez gospodarzy limitu pięciu fauli.

Pniewianie odpowiedzieli w 36 minucie, szybkim kontratakiem. Błaszczyk posłał górną piłkę wprost na głowę Błaszyka, a ten nie trafił do pustej bramki. To zemściło się niespełna dwie minuty później. Jakub Kąkol zagrał „klepkę” z Szypczyńskim i nie zmarnował świetnej okazji, było więc 3:2 dla „Orła”. Końcówka dostarczyła wielu emocji. Szkoleniowiec „Red Dragons” wycofał bramkarza zastępując go zawodnikiem w polu. Ten ryzykowny manewr taktyczny powiódł się - do remisu doprowadził Adrian Skrzypek, finalizując składną trójkową akcję. Rezultat już nie zmienił się i to wyrównane spotkanie zakończyło się podziałem punktów, który nie krzywdzi żadnej ze stron.

„Red Dragons” Pniewy: Łukasz Błaszczyk i Rafał i Roj – bramkarze oraz Mateusz Kostecki, Adrian Skrzypek, Oskar Stankowiak, Bartłomiej Gładyszewski, Dawid Kubiak, Michał Roj, Nukri Tchumburidze, Patryk Hoły, Gracjan Miałkas i Piotr Błaszyk.

KS „Acana Orzeł Futsal” J-L: Maciej Foltyn i Kacper Goliński – bramkarze oraz Mykoła Morozov, Mykita Możejko, Kacper Kędra, Maksym Pautiak, Janis Pastars, Kacper Opatowski, Jakub Kąkol, Damian Makowski, Filip Turkowyd i Arkadiusz Szypczyński.

Bramki: Błaszyk (w 12 min.), Kostecki (22) i Skrzypek (39) – dla gospodarzy, a dla gości – Możejko (22), Szypczyński (29) i Kąkol (38).

TOMASZ NEUMANN

sport@gazeta.olawa.pl

„Statscore” Futsal Ekstraklasa

WYNIKI XXXII KOLEJKI, ROZGRYWANEJ 15 I 16 MAJA

„RED DRAGONS” PNIEWY - KS „ACANA-ORZEŁ FUTSAL” J-L	3:3
„LSSS TEAM” LĘBORK - FC „REITER” TORUŃ	2:3
MOKS „SŁONECZNY STOK” BIAŁYSTOK - KS „CONSTRACT” LUBAWA	1:6
AZS UW „DARKOMP” WARSZAWA - „PIAST FUTSAL” GLIWICE	5:5
„FIT-MORNING GREDAR FUTSAL” BRZEG – GSF GLIWICE	4:2
GI „MALEPSZY FUTSAL” LESZNO - „DREMAN” OPOLE-KOMPRACHCICE	8:7
„RED DEVILS” CHOJNICE - „CLEAREX” CHORZÓW	3:8
„GATTA-ACTIVE” ZDUŃSKA WOLA - AZS UŚ KATOWICE - WALKOWER	0:5

TABELA PO XXXII KOLEJCE

1. REKORD B-B	84	221:58
2. KS CONSTRACT LUBAWA	73	141:50
3. PIAST FUTSAL GLIWICE	68	124:51
4. CLEAREX CHORZÓW	56	117:79
5.GI MALEPSZY FUTSAL LESZNO	48	109:89
6. KS ACANA-ORZEŁ FUTSAL J-L	47	79:73
7. RED DRAGONS PNIEWY	47	94:75
8. FC REITER TORUŃ	42	66:87
9. LSSS TEAM LĘBORK	40	84:103
10. DREMAN OPOLE-KOMPRACHCICE	37	81:104
11. RED DEVILS CHOJNICE	34	92:123
12. SŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK	32	70:115
13. FIT-MORNING GREDAR FUTSAL BRZEG	30	77:108
14. AZS UW DARKOMP WILANÓW	30	80:110
15. AZS UŚ KATOWICE	21	73:112
16. GSF GLIWICE	10	63:163
17. GATTA-ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	27	57:130

***

W środę 19 maja KS „Acana Orzeł Futsal” Jelcz-Laskowice rozegra zaległe spotkanie z XXXI kolejki, a przeciwnikiem będzie MOKS „Słoneczny Stok” Białystok. Ten mecz odbędzie się w jelczańskiej hali Centrum Sportu i Rekreacji – początek o godz. 19.00.

Natomiast w sobotę 22 maja „Orzeł” również w roli gospodarza podejmie aktualnego mistrza kraju „Rekord” Bielsko-Biała. Początek tego meczu zaplanowano na godz. 17.00. **(TN)**

PIŁKA NOŻNA

III liga

KGHM „Zagłębie” II Lubin - LZS „Foto-Higiena” Bł. Gać 6:1

Dotkliwa porażka

Zespół Foto-Higieny doznał dotkliwej porażki w meczu z drugą drużyną Zagłębia Lubin. Przez większość czasu po czerwonej kartce dla Marcina Przybylskiego gacianie grali w osłabieniu

1:0 - BARTŁOMIEJ KŁUDKA (W 3 MIN.)
1:1 - MARCIN PRZYBYLSKI (13)
2:1 - PATRYK KUSZTAL (44)
3:1 - KACPER LASKOWSKI (68)
4:1 - DANIEL DUDZIŃSKI (73)
5:1 - BŁAŻEJ CZUBAN (74)
6:1 - WOJCIECH GALAS (86)

LUBIN

13 MAJA 2021 ROKU. STADION „ZAGŁĘBIA”, BOISKO NR. 4 . WIDZÓW: OK 50.

SĘDZIOWALI

MARIUSZ GORIWODA Z ZABRZA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - ARTUR GRZESIUK ORAZ PRZEMYSŁAW BURLIGA (KS ŚZPN KATOWICE).

ŻÓŁTE KARTKI

RAFAŁ ADAMSKI (W 45+ MIN.), IEGOR TARNOV (58), KRYSTIAN PABINIAK (63) - WSZYSCY ZA FAULE.

CZERWONA KARTKA

MARCIN PRZYBYLSKI (W 40 MIN.) - ZA NADEPNIĘCIE PRZECIWNIKA.

ZAGŁĘBIE II

BIELIKOW - KŁUDKA, LEPCZYŃSKI, ROMANSKI, HANC, KIZYMA (69 GALAS), PIEŃKO, DUDZIŃSKI, ADAMSKI (57 CZUBAN), KUSZTAL (85 SIGA), LASKOWSKI.

LKS „FOTO-HIGIENA”

BODYS (3) – PIÓRECKI (4), STACHOWSKI (4), PABINIAK (3) (70 UJAS - 1), HAWRYŁO (4) – ORZECHOWSKI (4) (65 SKÓRNICA - 1), NAHREBECKI (4), MATUSIK (4) (70 BĄK - 1), TYLKI (3) (55 TARNOV - 1), OLIKIEWICZ (3) (65 TELATYŃSKI - 1) – PRZYBYLSKI (0).

Już w 3 minucie kapitalnym uderzeniem zza pola karnego popisał się Bartłomiej Kłudka, który umieścił piłkę w siatce. Chwilę później w dogodnej sytuacji znalazł się Kacper Laskowski, ale tym razem górą był Michał Bodys. W 13 minucie Mateusz Olikiewicz uderzył z 17 metrów, ale dobrą interwencją popisał się Kacper Bielikow. Wobec dobitki Marcina Przybylskiego był jednak bezradny i mieliśmy remis. W kolejnych minutach mecz zrobił się wyrównany. Tuż przed przerwą Przybylski został przepisowo zatrzymany przed polem karnym przez defensora Zagłębia, ale wstając korkiem uderzył rywala w twarz. Sędzia bez chwili zawahania wyciągnął czerwoną kartkę i najlepszy strzelec Foto-Higieny musiał opuścić boisko. Trzy minuty później Kacper Kusztal zdecydował się na indywidualny rajd - minął kilku zawodników Foto-Higieny i świetnym uderzeniem z 18 metrów ponownie dał prowadzenie „Miedziowym”.

W 68 minucie Daniel Dudziński uderzył zza pola karnego, piłka po rykoszecie trafiła na prawą stronę do pomocnika gospodarzy, który dośrodkował na 7 metr, gdzie niepilnowany Laskowski trafił do bramki. Cztery minuty później przy narożniku pola karnego rzut wolny egzekwował Dudziński, który podwyższył wynik meczu. Chwilę później przed polem karnym Foto-Higieny piłkę przejął Kusztal, popędził prawą stroną i zagrał na 6 metr do nadbiegającego Błażeja Czubana, który trafił do siatki obok bezradnie interweniującego Bodysa. Cztery minuty przed końcem meczu gospodarze ponownie wykorzystali błąd obrony Foto-Higieny. Wojciech Galas trafił z 12 metrów i ustalił wynik meczu.

DOMINIK CZERENDA

sport@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki XXXI kolejki, rozgrywanej 15 i 16 maja

Zagłębie II - Foto-Higiena 6:1, Ślęza - Polonia B. 1:1, Piast - Lechia 3:0, MKS Kluczbork - Rekord 1:3, Warta - Polonia N. 0:0, Ruch - ROW 5:0, Polonia/Stal - Stal 2:6, LKS Goczałkowice - Gwarek 2:2, Pniówek - Miedź II 3:1.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. RUCH CHORZÓW	26	2	2	80	80:23
2. POLONIA BYTOM	20	5	4	65	66:33
3. ŚLĘZA WROCŁAW	19	7	4	64	76:29
4. PNIÓWEK PAWŁOWICE	18	5	6	59	54:33
5. ZAGŁĘBIE II LUBIN	14	5	11	47	57:36
6. REKORD BIELSKO-BIAŁA	12	7	10	43	54:41
7. LKS GOCZAŁKOWICE	12	6	11	42	49:44
8. LECHIA ZIELONA GÓRA	11	9	9	42	40:41
9. STAL BRZEG	11	9	9	42	54:42
10. GÓRNIK II ZABRZE	11	4	14	37	48:48
11. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	9	9	11	36	46:58
12. MKS KLUCZBORK	9	7	14	34	45:63
13. WARTA GORZÓW WLKP	9	5	16	32	32:46
14. MIEDŹ II LEGNICA	8	7	14	31	36:50
15, PIAST ŻMIGRÓD	6	11	13	29	44:52
16. ROW 1964 RYBNIK	6	10	13	28	36:56
17. FOTO-HIGIENA GAĆ	**6**	**8**	**15**	**26**	**40:71**
18. POLONIA NYSA	5	6	18	21	32:66
19. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	5	2	23	17	35:92

*

W XXXII kolejce, w sobotę 22 maja, Foto-Higiena podejmie zespół Pniówek Pawłowice Śl.. Jesienią w Pawłowicach, Pniówek wygrał 3:0. Początek spotkania o godzinie 17:00.

Zestaw pozostałych par XXXII kolejki: *Miedź II - LKS Goczałkowice (3:1), Gwarek - Górnik II (2:2), Stal - Ruch (2:3), ROW - Warta (0:0), Polonia N. - MKS Kluczbork (0:2), Rekord - Piast (1:1), Lechia - Ślęza (1:1), Polonia B. - Zagłębie II (0:2).*

W nawiasie wyniki z rundy jesiennej.

*

W XXXIII kolejce, w środę 26 maja, Foto-Higiena zagra w Bytomiu, z tamtejszą Polonia. Jesienią w Gaci Polonia wygrała 5:1. Początek spotkania o godzinie 17:00.

Zestaw pozostałych par XXXIII kolejki: *Zagłębie II - Lechia (1:0), Ślęza - Rekord (1:1), Piast - Polonia N. (2:1), MKS Kluczbork - ROW (2:3), Warta - Stal (0:0), Polonia/Stal - Gwarek (0:5), Górnik II - Miedź II (1:2), LKS Goczałkowice - Pniówek (0:1).*

W nawiasie wyniki z rundy jesiennej. **(DCZ)**

PIŁKA NOŻNA

klasa „0”

GKS Kobierzyce - MKS „Czarni” J-L 3:0

Wyjazdowa porażka

Mocno osłabieni kadrowo jelczanie nie sprostali drużynie z Kobierzyc

W drużynie „Czarnych” brakowało pauzujących za kartki Patryka Szczebelskiego i Marka Miniacha oraz kontuzjowanych Daniela Kuźmy i Mateusza Fiłona. Natomiast ich grający trener Radosław Florek wszedł na boisko w końcówce, z niedoleczonym urazem mięśnia dwugłowego.

Pierwsza połowa była wyrównana, a obie drużyny nie stworzyły żadnej dogodnej sytuacji strzeleckiej. Grano głównie w środkowej strefie, gdzie trwała zacięta walka. Schowani za podwójną gardą goście z Jelcza-Laskowic próbowali szybkich kontrataków, jednak brakowało ostatniego podania, otwierającego drogę do bramki. Trzeba też przyznać, że defensywa gospodarzy spisywała się bez zarzutu.

Po zmianie stron działo się znacznie więcej. W 68 minucie miejscowi zdobyli pierwszego gola. Do prostopadłego podania wystartował Piotr Kozłowski i nie dał szans Mateuszowi Kubasowi. Przyjezdni w tej sytuacji reklamowali spalonego, jednak arbiter Sebastian Kędziora nie zmienił swojej decyzji. W 77 minucie przyjezdni nadziali się na kontrę, którą skutecznie zakończył Mykoła Dankov, podwyższając na 2:0 dla GKS-u. Pięć minut później jelczanie zaprzepaścili świetną okazję na kontaktowego gola. W obrębie szesnastki sfaulowano Florka i sędzia podyktował rzut karny. Do piłki podszedł Piotr Kucharczyk, jednak nie trafił w bramkę. Następnie Adrian Okoń minął zwodem rywala, ale uderzył zbyt lekko i bramkarz bez trudu obronił.

W ostatniej minucie regulaminowego czasu gry podopieczni trenera Wiesława Urycza zadali trzeci cios. Niefortunnie interweniował rezerwowy Adam Pisarski, kierując futbolówkę do własnej bramki.

- Do straty pierwszego gola w niczym nie ustępowaliśmy gospodarzom – podsumowuje Adrian Okoń, środkowy pomocnik Czarnych J-L. – Wszystkim nam wydawało się, że asystent liniowy nie pokazał ewidentnego spalonego. Potem wszystko się posypało i musieliśmy pogodzić się z zasłużonym zwycięstwem rywali.

***

GKS Kobierzyce: Korny – Szarek, Brzęczek (46 Dankov), Malka, Pasek – Wiaderkiewicz, Hnatiuk, Gucwa, Wójcik (72 Użałowicz), Bagiński – Kozłowski.

„Czarni” J-L: Kubas – Chruściel, Bartosiewicz, Tarasewicz, Grzelak – Okoń, Kucharczyk – Lew, Mułyk, Bartusiak (71 Florek) – Piórkowski (70 Musiał, 90 Pisarski),

Bramki: Piotr Kozłowski (w 68 min.), Mykoła Dankow (77) i Adam Pisarski (w 91 min. – samobójcza).

TOMASZ NEUMANN

sport@gazeta.olawa.pl

Klasa „0” seniorów

TABELA PO XXVI KOLEJCE

1. BARYCZ SUŁÓW	25	64	83:34
2. POGOŃ OLEŚNICA	25	60	83:22
3. WKS WIERZBICE	25	59	91:23
4. BURZA GODZIESZOWA	25	49	65:40
5. WIWA GOSZCZ	25	43	65:55
6. ORZEŁ PAWŁOWICE	25	43	63:57
7. GKS KOBIERZYCE	24	40	58-52
8. POLONIA ŚRODA ŚL.	24	38	66:48
9. ORZEŁ MARSZOW.	**24**	**38**	**44:40**
10. GALAKTICOS SOLNA	24	38	51:47
11. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	25	35	58:57
12. CZARNI J-L	**25**	**32**	**65:65**
13. KS ŻÓRAWINA	25	31	43:50
14. ZACHÓD SOBÓTKA	25	24	45:70
15. KOLEKTYW RADWANICE	24	21	42:84
16. ODRA MALCZYCE	25	22	40:67
17. PARASOL WROCŁAW	24	19	31:67
18. STRZELINIANKA STRZ.	24	9	35:82
19. ENERGETYK SIECHNICE	25	8	40:111

*

W XXVII kolejce, w sobotę 22 maja, Orzeł Marszowice podejmie w roli gospodarza Zachód Sobótkę, a Czarni J-L również na własnym boisku zagrają z zespołem Galakticos Solna. Oba mecze rozpoczną się o godz. 17.00. **(TN)**

eprasa.pl f8467b367b

PIŁKA NOŻNA
IV liga

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - MKP Wołów 2:4

Porażka NA POWITANIE kibiców

Po długiej przerwie kibice mogli po raz pierwszy przyjść na oławski stadion, ale nie doczekali się zwycięstwa gospodarzy

0:1 - KAMIL MIŁKOWSKI (W 10 MIN.)
1:1 - KAMIL DOŁGAN (11)
1:2 - SEBASTIAN SUPRANIONEK (15)
2:2 - JAKUB SKORŁUTOWSKI (26 - Z KARNEGO)
2:3 - KAMIL ARAMOWICZ (50)
2:4 - SEBASTIAN SUPRANIONEK (71)

OŁAWA
15 MAJA 2021. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. WIDZÓW: OKOŁO 100.

SĘDZIOWALI
ADAM ŻUK - ARBITER GŁÓWNY, WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - MARCIN TEKLAK I ARKADIUSZ LEGAN (KS ŚWIDNICA)

ŻÓŁTE KARTKI
TOMASZ WATRAL (W 90+2 MIN.) I JAKUB SKORŁUTOWSKI (90+2) ORAZ SEBASTIAN SUPRANIONEK (25) I DANIEL KAMIŃSKI (90+2).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
CZAPRAN - MUSIAŁ, MAŃKOWSKI, WATRAL, DOŁGAN - NIKODEM (77 KULCZYCKI), SKORŁUTOWSKI, WALIŚ (81 SKORUPA), PLUCIŃSKI, DOBKOWSKI - GAŁASZEWSKI (68 TELATYŃSKI).

MKP WOŁÓW
LECIEJEWSKI - KAMIŃSKI, SUPRANIONEK, WRÓBEL (79 CZUPRY), MOSKWA - ARAMOWICZ (90 GAŁECKI), KOŚCIUK (55 KAMRAJ), ROSIŃSKI (65 JUWA), MIŁKOWSKI - SOBIERAJ (85 DRACZYŃSKI), GACEK.

Jacek Polasz

Karol Nikodem (przy piłce) asystował przy pierwszej bramce strzelonej przez Moto-Jelcz w meczu z MKP Wołów

Bramkarz oławian Radosław Florczyk nie mógł wystąpić w tym meczu z przyczyn zdrowotnych. Zastąpił go 20-letni Kacper Czapran, pozyskany w przerwie zimowej z Burzy Godzieszowa. Dla tego młodego golkipera był to trudny sprawdzian, bo trafił na dobrze dysponowanego rywala.

W 10 minucie Kamil Aramowicz dośrodkował na głowę Sebastiana Kościuka, ale po niecelnym uderzeniu piłka wróciła w pole karne pod nogi Kamila Miłkowskiego, który pokonał Czaprana. Oławianie błyskawicznie odpowiedzieli składną akcją. Rozpoczęło się od podania Krzysztofa Walisia do Michała Plucińskiego, a ten prostopadle zagrał do Karola Nikodema, który płasko dośrodkował wzdłuż linii pola karnego. Akcję zamykał kapitan gospodarzy Kamil Dołgan.

W 14 minucie goście przeprowadzili szybką kontrę, zakończoną strzałem Kamila Miłkowskiego, po nodze Bartłomieja Musiała na róg. Po kornerze piłka spadła pod nogi Sebastiana Supranionka, który trafił do oławskiej bramki. Kilka minut później Miłkowski odebrał piłkę Musiałowi i fatalnie przestrzelił w dogodnej sytuacji. W 25 minucie Supranionek sfaulował Michała Plucińskiego na polu karnym, a rzut karny wykorzystał Jakub Skorłutowski.

Po pół godzinie gry coraz śmielej atakowali wołowianie. Bardzo dobrze dysponowani byli skrzydłowi, którzy łatwo uwalniali się spod opieki oławskiej defensywy. Najpierw Michał Wróbel posłał długie podanie do Roberta Sobieraja, a ten uderzył niecelnie z ostrego kąta. Dużym zagrożeniem dla oławian były stałe fragmenty gry. Po rzucie rożnym piłka trafiła w poprzeczkę. Przed przerwą Kamil Aramowicz łatwo ograł naszych obrońców, ale strzelił w boczną siatkę.

W 50 minucie Aramowicz przeprowadził piękną akcję, zakończoną celnym strzałem z linii pola karnego. Podopieczni Krystiana Pikausa ruszyli do ataku, ale brakowało im wykończenia akcji. Najpierw Piotr Leciejewski, były bramkarz Zagłębia Lubin, obronił strzał Michała Gałaszewskiego. Po chwili Skorłutowski dośrodkował na pole karne, ale Jakub Mańkowski nie trafił do bramki.

Wynik ustalił główką stoper MKP Sebastian Supranionek, po rzucie rożnym w 71 minucie. Podopieczni Piotra Bolkowskiego nie zamierzali na tym poprzestać. Daniel Kamiński przestrzelił po składnej akcji zespołu, a Kacper Czapran efektownie obronił główkę Supranionka po rzucie rożnym.

W doliczonym czasie gry oławianie mieli okazję na zdobycie kontaktowego gola. Jakub Skorłutowski dośrodkował na pole karne, ale Kamil Dołgan główkował obok słupka.

*

Pomimo porażki oławian mecz mógł się podobać, był prowadzony w szybkim tempie. Należy docenić klasę rywala, który zajmuje czwarte miejsce w tabeli. Na jego tle Moto-Jelcz prezentował się dobrze, ale brakuje w naszej drużynie takich indywidualności, które byłyby w stanie pociągnąć całą drużynę. Takim zawodnikiem był w rundzie jesiennej Janusz Gancarczyk. Teraz nikomu nie udaje się go zastąpić.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki spotkań XXVI kolejki, rozgrywanej 15 maja

Moto-Jelcz - MKP Wołów 2:4, Pogoń - Sokół Marcinkowice 1:5, Mechanik - Orzeł Lubawka 0:1, Unia - Polonia Trzebnica 0:6, Piast Żerniki - Sokół Wielka Lipa 3:1, AKS Strzegom - Bielawianka 2:0, Orzeł Prusice - Piast Nowa Ruda 0:3, LKS Bystrzyca - Lechia 2:5, Orzeł Ząbkowice Śl. - GKS Mirków 1:3.

Pauzowała Nysa Kłodzko.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. LECHIA DZIERŻONIÓW	21	0	3	63	82:26
2. BIELAWIANKA BIELAWA	19	4	2	61	84:19
3. AKS STRZEGOM	18	5	2	59	67:18
4. MKP WOŁÓW	15	4	6	49	62:32
5. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**14**	**2**	**9**	**44**	**70:38**
6. POLONIA TRZEBNICA	13	3	9	42	43:27
7. MECHANIK BRZEZINA	13	2	10	41	50:55
8. MOTO-JELCZ OŁAWA	**11**	**5**	**8**	**38**	**49:32**
9. PIAST ŻERNIKI	10	7	8	37	45:28
10. SOKÓŁ WIELKA LIPA	11	4	10	37	49:40
11. PIAST NOWA RUDA	10	6	8	36	42:40
12. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	11	3	11	36	46:46
13. GKS MIRKÓW	9	3	12	30	37:52
14. NYSA KŁODZKO	7	6	11	27	39:46
15. LKS BYSTRZYCA GÓRNA	5	6	14	21	37:60
16. ORZEŁ LUBAWKA	5	5	14	20	31:76
17. UNIA BARDO	5	3	16	18	33:77
18. ORZEŁ PRUSICE	2	1	22	7	33:125
19. POGOŃ PIESZYCE	0	1	24	1	17:89

*

W XXVII kolejce, rozgrywanej 19 maja, o godzinie 17.00 Polonia Trzebnica zagra z Moto-Jelczem Oława (jesienią Moto-Jelcz wygrał 1:0), a Sokół Marcinkowice podejmie AKS Strzegom (jesienią Sokół przegrał 1:5).

Zestaw pozostałych par XXVII kolejki: GKS Mirków - LKS Bystrzyca (2:0), Lechia - Orzeł Prusice (10:1), Piast Nowa Ruda - Pogoń (2:1), Bielawianka - Piast Żerniki (1:1), Sokół Wielka Lipa - Unia Bardo (2:3), MKP Wołów - Orzeł Lubawka (8:2), Mechanik - Nysa (1:4).

W nawiasach wyniki z rundy jesiennej.

*

W XXVIII kolejce, rozgrywanej 22 maja, o godzinie 17.00 Moto-Jelcz podejmie Sokół Wielka Lipa (jesienią padł remis 2:2), a w niedzielę 23 maja, o godzinie 12.00 Piast Żerniki zagra z Sokołem Marcinkowice (jesienią padł remis 1:1).

Zestaw pozostałych par XXVIII kolejki: Nysa - MKP Wołów (1:2), Orzeł Lubawka - Polonia T. (0:1), Unia - Bielawianka (1:5), AKS Strzegom - Piast Nowa Ruda (0:0), Pogoń - Lechia (0:4), Orzeł Prusice - GKS Mirków (2:3), LKS Bystrzyca - Orzeł Ząbkowice (0:1).

W nawiasach wyniki z rundy jesiennej. **(DCZ)**

„Pogoń” Pieszyce - „Sokół” Marcinkowice 1:5

Kolejne zwycięstwo Sokoła

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Drugi z rzędu wysoko wygrany mecz drużyny Sokoła Marcinkowice

W pierwszej połowie sobotniego spotkania rozgrywanego w Pieszycach, po bramce Oleha Spirova, Sokół prowadził. W drugiej połowie spotkania „worek z bramkami” rozwiązał się i swoje trafienia dołożyli Tomasz Rudolf, Alan Antas oraz dwie Kacper Siekanowicz. Gospodarze odpowiedzieli tylko honorowym golem Adriana Jasińskiego i marcinkowiczanie odnieśli wysokie zwycięstwo z ostatnią w tabeli Pogonią.

Pogoń: Bolisęga - Więczek, Morawski, Jasiński, Sł.Gorząd (75 Dziuba), Seb.Gorząd, Barczyk (90 Polonieski), B. Tomkiewicz, Michalski, Tylla (16 Kołt), J. Tomkiewicz

Sokół: Janiczak - Ficoń, Kulej (46 Wnęk), Jasiński (72 Oberc), Kobylnik (63 Góral), Antas, Siekanowicz, Spirov, Janiuk, Paleczny, Banach (46 Rudolf).

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Sokół Marcinkowice (białe stroje) zwyciężył na wyjeździe

Klasa „A” seniorów

Wyniki XX kolejki, z 15 maja, grupa III

Widawa Stradomia - Polonia Miłoszyce 1:2 (obie bramki dla „Polonii” zdobył Piotr Wyrzykowski), Burza - Widawa Bierutów 1:3 (honorową bramkę dla „Burzy” zdobył Arkadiusz Drozdowski), Czarni II Dolomit - Piast 0:4, Czarni Chrząstawa - Polonia Wrocław 1:7, Dąb - Wratislavia 1:0, Długołęka 2000 - Lotnik 2:3, Pogoń - KS Brochów 1:2, Widawa Kiełczów - Sparta 4:0.

TABELA PO XIX KOLEJCE:			
1. WIDAWA BIERUTÓW	20	51	62:19
2. POLONIA WROCŁAW	20	45	59:20
3. WRATISLAVIA WR.	20	45	77:25
4. POLONIA MIŁOSZ.	20	43	50:32
5. LOTNIK TWARDOGÓRA	20	41	54:40
6. DĄB DOBROSZYCE	20	35	30:29
7. POGOŃ SYCÓW	20	28	39:31
8. PIAST NADOLICE	20	26	32:29
9. CZARNI CHRZĄSTAWA	20	26	32:47
10. DŁUGOŁĘKA 2000	20	25	45:51
11. SPARTA WROCŁAW	20	19	32:52
12. WIDAWA KIEŁCZÓW	20	17	30:54
13. KS BROCHÓW	20	15	26:50
14. CZARNI II DOLOMIT	20	15	27:54
15. BURZA BYSTRZYCA	20	14	18:44
16. WIDAWA STRADOMIA	20	14	20:56

*

W następnej XXI kolejce, w sobotę 22 maja, o godzinie 18.00 „Polonia” Miłoszyce podejmie „Czarych” Chrząstawa, a „Wratislavia” Wrocław zagra z „Czarnymi” II Dolomit, a w niedzielę 23 maja, o godzinie 11.00 „Pogoń” Syców podejmie „Burzę” Bystrzyca.

Wyniki XX kolejki, z 15 i 16 maja, grupa IV

Błękitni Siedlce - Świteź 2:1 (bramki dla „Błękitnych” zdobył Mateusz Jabłoński, Adrian Romaniak), Rapid - Strzelinianka II 2:1 (bramki dla „Rapidu” zdobył Karol Kraś oraz Karol Kądziołka), Wicher - Sokół II 2:2 (bramki dla „Sokoła” II zdobyli: Artur Woźniak oraz Vitalii Norov), Błękitni Pustków Wilcz. - Czarni Sobocisko 3:4 (bramki dla „Czarnych” zdobyli: Rafał Stanik - 2, Krzysztof Rogowski oraz Marcel Chajdziony), Lider - Ślęża 2:1, Esthetic - Polonia Jaszowice 1:2, Korona Pęcz - Polonia Jaksonów 2:0, LKS Brożec - Nefryt 1:0.

TABELA:			
1. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	20	50	64:17
2. RAPID DOMANIÓW	20	47	46:19
3. POLONIA JASZOWICE	20	46	91:24
4. LIDER BORÓW	20	40	45:30
5. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	20	34	32:31
6. LKS BROŻEC	20	34	36:28
7. POLONIA JAKSONÓW	20	30	53:42
8. KORONA PĘCZ	20	28	38:36
9. SOKÓŁ II M-CE	20	26	39:51
10. ŚWITEŹ WIĄZÓW	20	24	32:43
11. ŚLĘŻA SOBÓTKA	20	22	31:39
12. CZARNI SOBOCISKO	20	19	28:59
13. WICHER DOMASŁAW	20	19	33:46
14. BŁĘKITNI SIEDLCE	20	15	37:50
15. STRZELINIANKA II	20	14	26:70
16. BŁĘKITNI PUSTKÓW	20	5	31:77

*

W następnej XXI kolejce, w sobotę 22 maja, o godzinie 16.00 „Polonia” Jaszowice podejmie „Rapid” Domaniów, o 17.00 „Sokół” II Marcinkowice zagra z „Liderem” Borów, w niedzielę 23 maja, o godzinie 12.00 „Czarni” Sobocisko zmierzą ***się z „Wicherem” Domasław, a o 15.00 „Strzelinianka” II Strzelin podejmie „Błękitnych” Siedlce.***

(DCZ)

eprasa.pl f8467b367b

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

W czołówce bez zmian

Drużyny prowadzące w trzech grupach „Bundesligi” wywalczyły zwycięstwa

Porażkami zakończyły się mecze drużyn z powiatu oławskiego w grupie IV. Najbardziej nieoczekiwane było zwycięstwo WKS Kątna z Widawą Grędzina, a podopieczni Arkadiusza Smyczyńskiego stracili w końcówce dwa gole. Ich strata do lidera wzrosła do sześciu punktów.

Trzy czołowe drużyny grupy V odniosły zwycięstwa. Przykrą niespodziankę swoim kibicom sprawiło Zalesie Wójcice, które wysoko uległo Skrze Wojnowice 1:7. Dobrze zaprezentowała się Jankowianka, pokonując w Wierzbnie wyżej notowanego Orła Święta Katarzyna. O trzy pozycję w górę tabeli awansowały wrocławskie Lwy, spychając Rzemieślnika Oława na przedostatnie miejsce w tabeli.

Nasz jedynak w grupie VI - Zorza Niemil, przegrała z ekipą Stary Śleszów. Wśród czołowych zespołów tej grupy zachowano status quo.

Grupa IV

KS KĄTNA - WIDAWA GRĘDZINA 5:4

Gole dla Grędziny: Paweł Jurkiewicz - 2, Arkadiusz Smyczyński i Grzegorz Kuras.

DĄB PRUSZOWICE - POGOŃ KOPALINA 7:2

Bramki dla Pogoni: Jarosław Lach i Szczepan Cichon.

KS BYKÓW - PIAST MIŁOCICE 8:0
BŁĘKITNI K. - WIDAWA II SOLNIKI 4:1
KS ZBYTOWA - KP 99 ŚLIWICE 1:3
MIRKÓW-DŁUGOŁĘKA - ORZEŁ II P. 5:1
BOROWIANKA - MKS SOŁTYSOWICE 3:0

TABELA PO XVIII KOLEJCE		
1. BOROWIANKA BOROWA	42	63:23
2. BŁĘKITNI KRZECZYN	39	60:20
3. DĄB PRUSZOWICE	38	81:38
4. WIDAWA GRĘDZINA	**36**	**73:47**
5. GKS II MIRKÓW-DŁUGOŁĘKA	35	66:35
6. WIDAWA II SOLNIKI M.	31	63:40
7. KS BYKÓW	31	64:45
8. MKS SOŁTYSOWICE	30	47:40
9. ORZEŁ II PAWŁOWICE	21	44:54
10. WKS KĄTNA	20	44:62
11. KS ZBYTOWA	17	36:72
12. KP 99 ŚLIWICE	11	31:68
13. POGOŃ KOPALINA	**10**	**29:56**
14. PIAST MIŁOCICE	**0**	**7:114**

*

W niedzielę 23 maja o godz. 10.30 zagrają: Piast - Dąb, a o godz.11.00: Widawa Grędzina - Widawa II Solniki Małe oraz Pogoń - Borowianka.

Grupa V

BURZA-DOMBUD - RZEMIEŚLNIK 3:2

Strzelcy: Mateusz Kuś, Damian Mazur i Mateusz Kołtowski - dla gospodarzy, a dla gości - Wojciech Niepsujewicz - 2.

ZALESIE WÓJCICE - SKRA WOJNOWICE 1:7

Bramki: samobójcza - dla Zalesia, a dla Skry - Kacper Tarka, Maciej Miśta, Marek Turos, Krystian Wilk, Marcin Chorzępa, Sebastian Martynowicz i Łukasz Tarka.

WKS WILCZYCE - SZALUNA ZĘBICE 4:1

Gole: Pavlo Lituchyj - 2, Dominik Sączkowski i Mateusz Pomianowski - dla Wilczyc, a dla Zębic - Martin Szydłowski.

JANKOWIANKA - ORZEŁ ŚW.KATARZYNA 6:3

Strzelcy: Viktor Revai - 2, Michał Szczypkowski, Mateusz Piechnik, Konrad Smoleń i Jarosław Kądziołka - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Andrzej Gniewkowski - 2 i Kamil Domagalski.

LKS ŚCINAWA P. - ODRA KOTOWICE 3:2

Bramki: Aleksander Słoń - 2 i Dawid Bochenek - dla Ścinawy Polskiej, a dla Kotowic - Piotr Wójcik i Sylwester Kanarek.

MKP II WRATISLAVIA - MKS SIECHNICE 3:0

Gole: Mateusz Zieliński - 3.

SPARTA II WROCŁAW - POLONIA G. 2:1

Strzelcy: Aleks Górniak - 2 - dla Sparty, a dla Polonii - Paweł Orzechowski.

GRUNWALD W-W - LWY WROCŁAW 1:4

TABELA PO XX KOLEJCE		
1. WKS WILCZYCE	57	82:22
2. BURZA-DOMBUD	**54**	**96:26**
3. SKRA WOJNOWICE	48	116:28
4. ZALESIE WÓJCICE	**41**	**71:33**
5. MKP II WRATISLAVIA	40	64:28
6. ORZEŁ ŚW.KATARZYNA	40	69:34
7. SPARTA II WROCŁAW	31	53:42
8. JANKOWIANKA	**25**	**49:56**
9. LKS ŚCINAWA PO.	**25**	**42:68**
10. GRUNWALD WROCŁAW	20	35:65
11. SZALUNA ZĘBICE	19	45:79
12. LWY WROCŁAW	15	30:83
13. POLONIA GODZIKOW.	**15**	**20:88**
14. MKS SIECHNICE	14	30:71
15. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	**13**	**21:57**
16. ODRA KOTOWICE	7	31:74

*

W niedzielę 23 maja o godz.11.00 zmierzą się: Polonia - Burza-Dombud, Skra - WKS, Rzemieślnik - Zalesie, Odra - Jankowianka, Orzeł - Sparta II; o godz.16.00: Szaluna - Lwy, a o godz.17.00: MKS - LKS Ścinawa P., MKP II - Grunwald.

Grupa VI

ZORZA NIEMIL - LKS STARY ŚLESZÓW 0:2
KP-86 BOREK - ŚLĘZA KSIĘGINICE W. 9:1
GROMNIK K. - KWARCYT JEGŁOWA 3:1

Zryw Chociwel - Orzeł Biały Kościół 5:2

FENIKS PŁAWNA - OGNISKO PRZEWORNO 1:6
KS II ŻÓRAWINA - KS KURÓW 1:0
PAUZOWALI CZARNI KONDRATOWICE

TABELA PO XVIII KOLEJCE		
1. GROMNIK KUROPATNIK	41	67:18
2. OGNISKO PRZEWORNO	41	58:13
3. ZRYW CHOCIWEL	39	72:40
4. KS II ŻÓRAWINA	34	58:19
5. KS KURÓW	30	42:39
6. KWARCYT JEGŁOWA	27	50:39
7. LKS STARY ŚLESZÓW	24	45:37
8. ZORZA NIEMIL	**18**	**37:50**
9. ORZEŁ BIAŁY KOŚCIÓŁ	18	35:60
10. ŚLĘZA KSIĘGINICE W.	16	39:61
11. CZARNI KONDRATOWICE	10	42:81
12. FENIKS PŁAWNA	9	25:77
13. KP-86 BOREK STRZEL.	6	30:66

*

W niedzielę, 23 maja o godz. 11.00, Zorza zmierzy się w Białym Kościele z Orłem.

(POL)

Piłkarskie nadzieje

III liga okręgowa juniorów młodszych

WYNIKI Z 12 MAJA:
POGOŃ OLEŚNICA - MOTO-JELCZ 10:1
GOL DLA OŁAWIAN: WIKTOR SZTABA.
PIAST ŻMIGRÓD - PARASOL WROCŁAW 1:2
POLONIA TRZEBNICA - FORZA W-W 3:2
UKS KIEŁCZÓW - ŚLĘZA II W-W 3:2
WYNIKI Z 15/16 MAJA:
ŚLĘZA II WROCŁAW - MOTO-JELCZ 2:0
FORZA WROCŁAW - UKS KIEŁCZÓW 2:1
PARASOL W-W - POGOŃ OLEŚNICA 2:5
MECZ ROZEGRANY AWANSEM
MOTO-JELCZ - POGOŃ OLEŚNICA 0:7

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. POGOŃ OLEŚNICA	16	32:7
2. FORZA WROCŁAW	16	14:7
3. POLONIA TRZEBNICA	12	22:11
4. UKS KIEŁCZÓW	12	15:13
5. PARASOL WROCŁAW	9	11:12
6. ŚLĘZA II WROCŁAW	6	11:16
7. PIAST ŻMIGRÓD	3	8:19
8. MOTO-JELCZ OŁAWA	**0**	**3:31**

V liga okręgowa juniorów młodszych

WYNIKI Z 12 MAJA:
SOKÓŁ M. - FOTO-HIGIENA GAĆ 12:0
GOLE: PAWEŁ TOPOREK, FILIP MROWIEC, MACIEJ JURCZAK, NIKODEM PAPRZYCKI I SZYMON BANASIEWICZ - WSZYSCY PO 2, KAMIL RYBIAŁEK ORAZ SAMOBÓJCZY.
BARYCZ MILICZ - CZARNI J-L 3:3
TRZY GOLE DLA CZARNYCH - KONRAD WITEK.
OLYMPIC II JUNIOR - CZARNI K. 1:1
ENERGETYK - FMS-FENIKS STRZELIN 1:1
SILESIA-GAJ W-W - UNIA WROCŁAW 2:2
WYNIKI Z 15 MAJA:
CZARNI J-L - UNIA WROCŁAW 1:2
GOL DLA CZARNYCH: KONRAD WITEK.
SOKÓŁ MARCINK. - SILESIA-GAJ W-W 0:1
FOTO-HIGIENA - FMS-FENIKS 0:10
CZARNI KONDRAT. - ENERGETYK S. 4:2
BARYCZ MILICZ - OLYMPIC III 0:9

TABELA PO V KOLEJCE		
1. OLYMPIC III JUNIOR	15	35:2
2. CZARNI KONDRATOWICE	13	21:10
3. FMS-FENIKS STRZELIN	10	24:5
4. OLYMPIC II JUNIOR	10	18:2
5. CZARNI J-L	**8**	**12:9**
6. SOKÓŁ MARCINKOW.	**6**	**17:14**
7. ENERGETYK SIECHNICE	5	12:7
8. SILESIA-GAJ WROCŁAW	5	7:17
9. UNIA WROCŁAW	4	5:20
10. BARYCZ MILICZ	1	4:26
11. FOTO-HIGIENA GAĆ	**1**	**1:44**

II liga woj. trampkarzy

WYNIKI Z 12 MAJA:
MOTO-JELCZ - GÓRNIK WAŁBRZYCH 3:0
GOLE: DOMINIK RADWAN - 2 I ADRIAN BIAŁEK.
POLONIA-STAL - LECHIA DZIERŻONIÓW 0:6
ŚLĘZA WROCŁAW - FC W-W ACADEMY 0:1
AP BRZEG DOLNY - GÓRNIK NM W. 3:5
WYNIKI Z 15/16 MAJA:
LECHIA DZIERŻONIÓW - MOTO-JELCZ 2:1
GOL DLA OŁAWIAN: ADRIAN BIAŁEK.
GÓRNIK WAŁBRZYCH - FC ACADEMY 3:3
AP BRZEG DOLNY - POLONIA-STAL 11:0
GÓRNIK NM W. - ŚLĘZA WROCŁAW 3:1

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. AP BRZEG DOLNY	15	27:12
2. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	12	15:7
3. LECHIA DZIERŻONIÓW	11	13:6
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	**9**	**12:12**
5. FC W-W ACADEMY	8	13:10
6. GÓRNIK WAŁBRZYCH	8	15:21
7. ŚLĘZA WROCŁAW	6	29:14
8. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	3	5:47

V liga ok. trampkarzy

WKS III ŚLĄSK W-W - AP SYCÓW 1:6
MECZ ZALEGŁY
UKS GMINY MIĘKINIA - SOKÓŁ M. 2:0

TABELA PO V KOLEJCE		
1. AP SYCÓW	15	25:6
2. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	12	23:3
3. OLYMPIC III JUNIOR	7	10:13
4. UKS GMINY MIĘKINIA	3	4:7
5. LOTNIK TWARDOGÓRA	3	3:10
6. SOKÓŁ MARCINKOW.	**1**	**7:16**
7. WKS III ŚLĄSK WROCŁAW	0	5:22

VI liga ok. trampkarzy

WYNIKI Z 12 MAJA:
MOTO-JELCZ II - PARASOL III W-W 3:5
WKS WIERZBICE - LZS SOLNIKI M. 3:8
FMS-FENIKS - AP PROFI SPORT 2:2
ŚLĘZA II WROCŁAW - SPORTING W-W 14:0
TALENT TRZEBNICA - OLYMPIC IV 2:5
WYNIKI Z 15 MAJA:
ŚLĘZA II WROCŁAW - MOTO-JELCZ II 12:0
SPORTING W-W - OLYMPIC IV JUNIOR 0:14
TĘCZA BRZEZIA Ł. - TALENT TRZEBNICA 11:1
PARASOL III W-W - WKS WIERZBICE 12:1
LZS SOLNIKI M. - FMS-FENIKS 6:13
MECZE ZALEGŁE
MOTO-JELCZ II - TĘCZA BRZEZIA Ł. 0:7
TALENT TRZEBNICA - LZS SOLNIKI M. 3:5
AP PROFI SPORT - SPORTING W-W 7:0
OLYMPIC IV JUNIOR - PARASOL III 2:4

TABELA PO VI KOLEJCE		
1. ŚLĘZA II WROCŁAW	18	49:2
2. OLYMPIC IV JUNIOR	15	48:9
3. PARASOL III WROCŁAW	12	25:10
4. FMS-FENIKS STRZELIN	10	29:11
5. TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA	9	26:6
6. LZS SOLNIKI MAŁE	9	26:31
7. AP PROFI SPORT DUDA	5	14:9
8. TALENT TRZEBNICA	4	14:28
9. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**0**	**9:42**
10. SPORTING WROCŁAW	**0**	**3:45**
11. WKS WIERZBICE	**0**	**6:56**

VII liga ok. trampkarzy

WYNIKI Z 12/13 MAJA:
FOTO-HIGIENA GAĆ - MŁODZIK P. 0:3
ŚWITEŹ WIĄZÓW - KOLEKTYW R. 3:8
WYNIKI Z 15/16 MAJA:
ŚWITEŹ W. - RAPID DOMANIÓW 1:9
GOLE DLA RAPIDU: GRZEGORZ CHWOIŃSKI - 7, PRZEMYSŁAW SKONIECZNY I WOJCIECH MARCHEWSKI.
KOLEKTYW R. - FOTO-HIGIENA 10:4
BRAMKI DLA FOTO-HIGIENY: BARTOSZ KRASIK - 3 I ANTONI BARYSZ.
MKS SIECHNICE - LIDER BORÓW 4:3
STRZELINIANKA - MŁODZIK PRZEWORNO 3:0
MECZ ZALEGŁY
FOTO-HIGIENA - RAPID DOMANIÓW 1:14

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. RAPID DOMANIÓW	**16**	**54:7**
2. KOLEKTYW RADWANICE	16	39:14
3. STRZELINIANKA 1	5	27:4
4. MŁODZIK PRZEWORNO	15	25:13
5. MKS SIECHNICE	9	13:20
6. ŚWITEŹ WIĄZÓW	3	19:58
7. FOTO-HIGIENA GAĆ	**0**	**13:50**
8. LIDER BORÓW	0	5:29

III liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 12 MAJA:
AP OLEŚNICA - MOTO-JELCZ OŁAWA 7:1
UKS KIEŁCZÓW - FC II ACADEMY 0:4
ŚLĘZA WROCŁAW - WKS II ŚLĄSK 0:1
WYNIK Z 15 MAJA:
MOTO-JELCZ - OLYMPIC IV JUNIOR 1:2
FC II ACADEMY - ŚLĘZA WROCŁAW 0:2
MECZ ZALEGŁY
MOTO-JELCZ - ŚLĘZA WROCŁAW 1:5

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. ŚLĘZA WROCŁAW	15	14:3
2. WKS II ŚLĄSK WROCŁAW	12	10:3
3. FC II W-W ACADEMY	12	11:7
4. OLYMPIC IV JUNIOR	9	21:9
5. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	9	5:1
6. AP OLEŚNICA	6	18:11
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	**6**	**13:18**
8. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	0	1:41

IV liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 12 MAJA:
PARASOL III W-W - OLYMPIC V 4:1
FC III ACADEMY - AP BRZEG DOLNY 0:3
PKS ŁANY - ŚLĘZA WROCŁAW 1:4
WYNIK Z 16 MAJA:
OLYMPIC V JUNIOR - ŚLĘZA WROCŁAW 4:1
MECZ ZALEGŁY
MOTO-JELCZ II OŁAWA - PKS ŁANY 2:4

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. PARASOL III WROCŁAW	15	30:4
2. OLYMPIC V JUNIOR	15	21:9
3. ŚLĘZA WROCŁAW	15	20:12
4. AP BRZEG DOLNY	9	12:16
5. FC III W-W ACADEMY	9	10:17
6. PKS ŁANY	6	13:22
7. FORZA WROCŁAW	0	4:16
8. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**0**	**4:18**

VI liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 12 MAJA:
MOTO-JELCZ III - AP FOOTBALL 2:7
WIWA GOSZCZ - POGOŃ SYCÓW 1:2
ZACHÓD SOBÓTKA - POLONIA T. 1:1
PARASOL IV W-W - SILESIA GAJ W-W 1:0
POGOŃ OLEŚNICA - SP MILICZ 1:8
WYNIKI Z 15/16 MAJA:
MOTO-JELCZ III - FAIR-PLAY WROCŁAW 1:7
PARASOL IV W-W - WIWA GOSZCZ 1:2
POLONIA TRZEBNICA - LIDER BORÓW 3:0
SILESIA GAJ W-W - TALENT TRZEBNICA 2:1
SP MILICZ - UKS GMINY MIĘKINIA 2:1
POGOŃ OLEŚNICA - ZACHÓD SOBÓTKA 2:2

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. AP FOOTBALL WROCŁAW	18	27:5
2. FAIR-PLAY WROCŁAW	15	14:2
3. WIWA GOSZCZ	14	14:6
4. PARASOL IV WROCŁAW	12	18:5
5. SP MILICZ	10	12:3
6. POLONIA TRZEBNICA	10	13:6
7. SILESIA GAJ WROCŁAW	9	11:11
8. POGOŃ SYCÓW	6	18:10
9. UKS GMINY MIĘKINIA	6	12:8
10. ZACHÓD SOBÓTKA	5	11:14
11. MOTO-JELCZ III OŁ.	**4**	**7:21**
12. TALENT TRZEBNICA	3	5:13
13. POGOŃ OLEŚNICA	2	4:47
14. LIDER BORÓW	1	3:18

VII liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 12 MAJA:
RAPID DOMANIÓW - ACANA ORZEŁ II 8:1
ACANA ORZEŁ - MKS SIECHNICE 3:0
GOLE: JAKUB SĘK - 2 ORAZ MATEUSZ GRALEC.
SOKÓŁ MARCINKOWICE - MŁODZIK P. 6:1
POLONIA MIŁOSZYCE - STRZELINIANKA II 1:19
FMS-FENIKS STRZELIN - UKS DWÓJKA 1:1
BRAMKA DLA UKS: PIOTR SABAT.
KOLEKTYW RADWANICE. - CZARNI J-L 2:8
GOLE DLA CZARNYCH: BARTOSZ KOZŁOWSKI - 5, PATRYK DUMAŃSKI - 2 ORAZ ALEKSANDER CHOMENTOWSKI.
WYNIKI Z 15/16 MAJA:
CZARNI J-L - RAPID DOMANIÓW 6:2
GOLE DLA CZARNYCH: BARTOSZ KOZŁOWSKI - 3, KAMIL STEFANICKI - 2 ORAZ ALEKSANDRA KRUCZEK.
POLONIA MIŁOSZYCE - SOKÓŁ M. 0:19
UKS DWÓJKA - MKS SIECHNICE 4:1
BRAMKI DLA UKS: FILIP SIEMBAB, PIOTR SABAT, JAKUB ZAŁUBSKI, ARTUR WŁODAREK I ARTUR WŁODAREK.
KOLEKTYW R. - ACANA ORZEŁ 0:9
STRZELINIANKA II - ACANA ORZEŁ II 7:1
GOL DLA GOŚCI: PATRYK CZARNECKI.

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. ACANA OR. FUTSAL J-L21		**50:3**
2. CZARNI J-L	**18**	**40:10**
3. SOKÓŁ MARCINKOW.	**15**	**48:24**
4. MKS II SIECHNICE	12	22:16
5. RAPID DOMANIÓW	**10**	**41:19**
6. AKADEMIA FIRST KICK	9	39:4
7. KOLEKTYW RADWANICE	9	25:39
8. STRZELINIANKA II	9	34:57
9. UKS DWÓJKA J-L	**7**	**14:7**
10. FMS-FENIKS STRZELIN	4	15:34
11. MKS SIECHNICE	3	13:25
12. ACANA ORZEŁ II J-L	**3**	**10:36**
13. MŁODZIK PRZEWORNO	1	6:35
14. POLONIA MIŁOSZYCE	**0**	**8:56**

(POL)

Tabela LWJ

Wyniki XXII kolejki (z 12 maja):

MOTO-JELCZ - FC WROCŁAW ACADEMY	1:1
GOL DLA OŁAWIAN: ŁUKASZ MAZEPA.	
KARKONOSZE JG - ŚLĘZA WROCŁAW	1:2
PIAST NOWA RUDA - BOBRZANIE	5:5
PIAST ŻMIGRÓD - WKS ŚLĄSK W-W	4:2
LECHIA DZIERŻONIÓW - GÓRNIK P.	3:1
PARASOL WROCŁAW - CHROBRY GŁOGÓW	2:1
PAUZOWALI: CHROBRY II GŁOGÓW I POLONIA-STAL ŚWIDNICA	

Wyniki XXIII kolejki (z 15/16 maja):

POLONIA-STAL ŚWIDNICA - MOTO-JELCZ	3:1
GOL DLA OŁAWIAN: WOJCIECH KANIEWSKI.	
BOBRZANIE - KARKONOSZE JG	3:1
WKS ŚLĄSK - LECHIA DZIERŻONIÓW	3:2
PIAST ŻMIGRÓD - PARASOL W-W	0:3
CHROBRY II - FC WROCŁAW ACADEMY	1:3
CHROBRY GŁOGÓW - GÓRNIK POLKOWICE	8:0
ŚLĘZA WROCŁAW - PIAST NOWA RUDA	5:0

TABELA PO XXIII KOLEJCE		
1. PARASOL WROCŁAW	51	72:27
2. CHROBRY GŁOGÓW	48	92:29
3. KARKONOSZE JG	43	70:43
4. FC W-W ACADEMY	40	61:45
5. CHROBRY II GŁOGÓW	39	72:29
6. ŚLĘZA WROCŁAW	39	56:44
7. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	37	57:40
8. LECHIA DZIERŻONIÓW	28	49:62
9. PIAST ŻMIGRÓD	26	48:61
10. GÓRNIK POLKOWICE	25	43:55
11. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	22	38:69
12. MOTO-JELCZ OŁAWA	**21**	**35:58**
13. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	15	25:72
14. PIAST NOWA RUDA	8	27:121
15. MIEDŹ LEGNICA	42	62:52*

Miedź Legnica awansowała do ligi makroregionalnej juniorów starszych. Wszystkim drużynom w tabeli dodano trzy punkty walkowerem za nierozegrane wiosenne mecze.

W następnej kolejce, w sobotę 22 maja oławianie pauzują, a w środę 26 maja o godz.19.00 zagrają na wyjeździe z Chrobrym II Głogów.

(POL)

eprasa.pl f8467b367b